



**Sąd Najwyższy**  
**Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw**  
**Publicznych**

**10-12/2016**

**BIULETYN**  
**SĄDU NAJWYŻSZEGO**  
**Izba Pracy Ubezpieczeń Społecznych**  
**i Spraw Publicznych**

**REDAKCJA**  
**Eliza Maniewska**

**WSPÓŁPRACA**  
**Daniel Eryk Lach, Michał Raczkowski, Izabela Twardowska-Mędrek**

**SEKRETARZ REDAKCJI**  
**Hanna Elba**  
**tel. 22 530 83 28**

**WYDAWCA:**  
**Sąd Najwyższy**  
**00-951 Warszawa, Plac Krasińskich 2/4/6**  
**[www.sn.pl](http://www.sn.pl)**

# Spis treści

## I. UCHWAŁY

Art. 145 Prawa upadłościowego (III PZP 8/16).....	4
Skutki złożenia pisma procesowego w polskiej placówce operatora pocztowego niebędącego operatorem wyznaczonym w rozumieniu Prawa pocztowego (III PZP 5/16).....	4
Świadczenia noclegowe kierowców (III PZP 6/16).....	5
Skład sądu rozpoznającego sprawę o zapłatę wynagrodzenia, w której kwestionuje się istnienie stosunku pracy (III PZP 10/16).....	5

## II. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA IZBY

Komunikaty do orzeczeń zapadłych we okresie od września do grudnia 2016 r. (dr Eliza Maniewska).....	6
Tezy bieżących orzeczeń (dr Izabela Twardowska-Mędrek).....	13

## IV. OPRACOWANIA I ANALIZY

dr Maciej Zieliński	
Art. 145 Prawa upadłościowego (Notatka do sprawy III PZP 8/16).....	35
Dominik Wajda	
Skutki złożenia pisma procesowego w polskiej placówce operatora pocztowego niebędącego operatorem wyznaczonym w rozumieniu Prawa pocztowego (Analiza do sprawy III PZP 5/16).....	45
dr Michał Raczkowski	
Świadczenia noclegowe kierowców (Notatka do sprawy III PZP 6/16).....	69
Dominik Wajda	
Skład sądu rozpoznającego sprawę o zapłatę wynagrodzenia, w której kwestionuje się istnienie stosunku pracy (Analiza do sprawy III PZP 10/16).....	77

# I. UCHWAŁY

## Art. 145 Prawa upadłościowego

### Postanowienie Sądu Najwyższego z 6 października 2016 r. (III PZP 8/16)

Odmówiono podjęcia uchwały.

**Z. Hajn**, Z. Korzeniowski, D. Miąsik

Sąd Najwyższy wydał postanowienie po rozpoznaniu zagadnienia prawnego przekazanego postanowieniem Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. z 16 czerwca 2016 r. (VI Pa 76/15):

Czy użyty w art. 145 ust. 1 ustawy z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 233 ze zm.) zwrot „po wyczerpaniu trybu określonego ustawą” oznacza, iż postępowanie z powództwa wniesionego przed ogłoszeniem upadłości dłużnika o wierzytelność podlegającą zgłoszeniu do masy upadłości, zawieszona z powodu ogłoszenia upadłości dłużnika, może zostać podjęta z udziałem syndyka masy upadłości tylko wtedy, gdy wierzyciel zaskarżył odmowę uznania wierzytelności sprzeciwem do sędziego komisarza, a następnie zażaleniem do sądu upadłościowego”;

Czy w sytuacji niewniesienia przez wierzyciela sprzeciwu do sędziego komisarza oraz zażalenia do sądu upadłościowego od odmowy uznania wierzytelności na liście wierzytelności czyli w sytuacji niewyczerpania tak rozumianego trybu określonego ustawą (art. 145 ust. 1 Prawa upadłościowego) sąd, rozpoznając wniosek wierzyciela o podjęcie zawieszzonego postępowania z udziałem syndyka masy upadłości, powinien odmówić podjęcia zawieszzonego postępowania, a wierzyciel będzie mógł wystąpić z powództwem przeciwko upadłemu dopiero po zakończeniu postępowania upadłościowego?

## Skutki złożenia pisma procesowego w polskiej placówce operatora pocztowego niebędącego operatorem wyznaczonym w rozumieniu Prawa pocztowego.

### Postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 listopada 2016 r. (III PZP 5/16)

1. Przejęto sprawę do rozpoznania,
2. Uchylono zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego w E. z 5 sierpnia 2015 r. IV Pa 39/15.

J. Iwulski, K. Gonera, P. Prusinowski, **M. Wrębiakowska – Marzec**, M. Koba, K. Strzelczyk, **H. Wrzeszcz**

Sąd Najwyższy wydał postanowienie po rozpoznaniu zagadnienia prawnego przekazanego powiększonemu składowi Sądu Najwyższego postanowieniem Sądu Najwyższego z 6 lipca 2016 r. (II PZ 14/16):

Czy oddanie pisma procesowego w polskiej placówce operatora pocztowego innego niż operator wyznaczony, o którym stanowi art. 165 § 2 k.p.c., jest równoznaczne z wniesieniem tego pisma do Sądu w rozumieniu tego przepisu?

## **Świadczenia noclegowe kierowców**

### **Postanowienie Sądu Najwyższego z 10 listopada 2016 r. (III PZP 6/16)**

Odmówiono podjęcia uchwały

**J. Strusińska – Żukowska**, B. Bieniek, D. Miąsik

Sąd Najwyższy wydał postanowienie po rozpoznaniu zagadnienia prawnego przekazanego postanowieniem Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. z 6 maja 2016 r. (VI Pa 24/16):

Czy dopuszczalne jest ustalenie przez pracodawcę niebędącego państwową lub samorządową jednostką sfery budżetowej w regulaminie wynagradzania, że pracownikom będącym w podróży służbowej nie przysługuje ryczałt za nocleg?

w razie negatywnej odpowiedzi na powyższe pytanie: w jaki sposób w powyższej sytuacji (przy zastosowaniu jakich przepisów?) należy ustalać wysokość należnego takiemu pracownikowi ryczałtu za nocleg?

## **Skład sądu rozpoznającego sprawę o zapłatę wynagrodzenia, w której kwestionuje się istnienie stosunku pracy**

### **Uchwała Sądu Najwyższego z 10 listopada 2016 r. (III PZP 10/16)**

W sprawie, w której powód żąda zapłaty wynagrodzenia za pracę i nie dochodzi równocześnie ustalenia istnienia stosunku pracy, sąd pierwszej instancji rozpoznaje sprawę w składzie jednego sędziego (art. 47 § 1 k.p.c.).

J. Strusińska – Żukowska, **B. Bieniek**, D. Miąsik

Sąd Najwyższy podjął uchwałę po rozpoznaniu zagadnienia prawnego przekazanego postanowieniem Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. z 26 sierpnia 2016 r. (VIII Pa 11/16):

Czy sprawa, w której rozpoznawane jest żądanie wynagrodzenia ze stosunku pracy, którego istnienie jest negowane przez jedną ze stron, przy braku równoczesnego żądania ustalenia stosunku pracy, winna być rozpoznawana w składzie jednego sędziego zgodnie z treścią przepisu art. 47 § 1 k.p.c.?

## II. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA IZBY

dr Eliza Maniewska

### **Komunikaty do orzeczeń zapadłych od października do grudnia 2016 r.**

Artykuł 15b ust. 3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 708 ze zm.) odnosi się do takich działań na rzecz niepodległego Państwa Polskiego, które powodowały, że od momentu podjęcia współpracy ze strukturami niepodległościowymi, służba pełniona przez funkcjonariusza tylko pozornie służyła państwu totalitarnemu, podczas gdy w rzeczywistości skierowana była przeciwko niemu.

**komunikat do orzeczenia: II UK 497/15, wyrok SN z 14 grudnia 2016 r.**

Ponowne prawo do świadczenia w myśl art. 42 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 277) jest możliwe wtedy, gdy: 1) po uprawomocnieniu się decyzji ujawniona zostanie okoliczność, która istniała wcześniej, lecz nie była brana pod uwagę przy jej wydaniu i wówczas przedstawiane dowody na "ujawnioną" okoliczność nie muszą istnieć przed wydaniem decyzji, 2) ubezpieczony przedstawia środek dowodowy, z którego nie mógł skorzystać - na okoliczność znaną mu wcześniej, czyli taką, której istnienia nieskutecznie dowodził w poprzednim postępowaniu administracyjnym.

**komunikat do orzeczenia: II UK 500/15, wyrok SN z 14 grudnia 2016 r.**

1. Poza wymienionymi w art. 186<sup>8</sup> § 1 k.p. (obecnie art. 186<sup>8</sup> § 1 pkt 2 k.p.) przypadkami, nieakceptowalne jest kreowanie nowych, nieznanych ustawie okoliczności, w których pracodawca ma prawo zakończyć umowę z pracownikiem uprawnionym do urlopu wychowawczego, a występującym o obniżenie czasu pracy. W szczególności, nie jest nośne twierdzenie, że omawianą ochronę stosuje się tylko wówczas, gdy przyczyna rozwiązania umowy o pracę ma związek z ciążą i macierzyństwem. Nie jest jednak wykluczone odwołanie się do art. 8 k.p. w związku z art. 477<sup>1</sup> k.p.c.

2. Przy wyborze przez pracownika roszczeń z art. 45 § 1 k.p., co do zasady, zastosowanie ma art. 365 § 1 k.c. w związku z art. 61 § 1 zdanie drugie k.c. (czytane *a contrario*) Znaczy to tyle, że pracownik może dokonać konwersji oświadczenia o wyborze rodzaju roszczenia tylko za zgodą pracodawcy. Reguły tej nie stosuje się jednak do sytuacji, w której pracownik najpierw domagał się uznania wypowiedzenia za bezskuteczne (przywrócenia do pracy), a następnie oświadczył, że wnosi o

zasądzenie odszkodowanie. W tym wypadku, transferowanie konstrukcji cywilistycznej, odwzorowanej w art. 365 § 2 k.p. w związku z art. 61 § 1 zdanie drugie k.c., napotyka na przeszkody wskazane w art. 300 k.p.

**komunikat do orzeczenia: II PK 264/15, wyrok SN z 8 grudnia 2016 r.**

W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w których przysługuje skarga kasacyjna, dopuszczalne jest zażalenie do Sądu Najwyższego na postanowienie sądu drugiej instancji oddalające zażalenie na zarządzenie o zwrocie odwołania (art. 394<sup>1</sup> § 2 k.p.c.).

**komunikat do orzeczenia: II UZ 59/16, postanowienie SN z 8 grudnia 2016 r.**

1. Za okres zwolnienia pracownika bez jego zgody i podstawy ustawowej przez pracodawcę z obowiązku świadczenia pracy w okresie wypowiedzenia (przed wejściem w życie art. 36<sup>2</sup> k.p.), pracownikowi przysługiwało wynagrodzenie urlopowe (art. 172 k.p. i § 6 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 8 stycznia 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop, Dz. U. Nr 2, poz. 14 ze zm.). W takiej sytuacji nie miał zastosowania art. 81 § 1 k.p.

2. Tak zwana premia uznaniowa, wypłacana pracownikowi systematycznie przez dłuższy okres za zwykłe wykonywanie obowiązków pracowniczych, a więc w szczególności za sumienne i staranne wykonywanie pracy (art. 100 § 1 k.p.), w oderwaniu od przesłanek nagrody określonych w art. 105 k.p. (wzorowego wypełniania obowiązków, przejawiania inicjatywy w pracy i podnoszenia jej wydajności oraz jakości przyczyniającego się szczególnie do wykonywania zadań zakładu), stanowi składnik wynagrodzenia za pracę, w szczególności wynagrodzenia urlopowego.

3. Pracownikowi przysługuje odprawa pieniężna, jeżeli w ogóle nie ustalono, jakie były przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę przez pracodawcę lub ujawnione przyczyny nie dotyczyły łączącego strony stosunku pracy, chyba że pracodawca udowodni, iż przyczyną wypowiedzenia były okoliczności dotyczące pracownika (art. 10 ust. 1 w związku z art. 8 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 1474).

**komunikat do orzeczenia: III PK 30/16, wyrok SN z 5 grudnia 2016 r.**

Wymaga wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.) ocena, czy pracownik wykonywał prace na "instalacjach doświadczalnych w przemyśle chemicznym" (Dział IV, poz. 41 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm. w związku z art. 184 i 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.).

**komunikat do orzeczenia: III UK 35/16, wyrok SN z 5 grudnia 2016 r.**

W sprawie z powództwa pracownika o ustalenie wypadku przy pracy niedopuszczalne jest równoczesne orzekanie przez sąd pracy na wniosek pracodawcy, że do wypadku przy pracy doszło wyłącznie z winy poszkodowanego pracownika w okolicznościach wyłączających prawo takiego ubezpieczonego do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego, jeżeli pozwany pracodawca nie wytoczył pracownikowi powództwa wzajemnego o ustalenie (art. 189 w związku z art. 204 k.p.c.), że nie będzie ponosił uzupełniającej odpowiedzialności cywilnoprawnej za skutki spornego wypadku przy pracy, do którego miało dojść z wyłącznej winy pracownika.

**komunikat do orzeczenia: I PK 290/15, wyrok SN z 1 grudnia 2016 r.**

Wymagany okres składkowy i nieskładkowy o którym mowa w art. 58 ust. 1 pkt 1-4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.) należy ustalać w dacie powstania niezdolności do pracy, w okresach wymienionych w art. 57 ust. 1 pkt 3 tej ustawy.

**komunikat do orzeczenia: I UK 424/15, wyrok SN z 1 grudnia 2016 r.**

Przy obliczaniu okresu uprawniającego do emerytury dla celów nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego (art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych, jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 170 ze zm.) nie stosuje się sposobu liczenia okresu zatrudnienia na kolei określonego w art. 43 ust. 2 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.)

**komunikat do orzeczenia: I UK 454/15, wyrok SN z 1 grudnia 2016 r.**

W powierzchni mieszkaniowej przysługującej funkcjonariuszowi SW w służbie stałej uwzględnia się dziecko poczęte, jeżeli urodziło się żywe ( art 176 pkt 2 w zw z art 173 ust 2 pkt ustawy o służbie więziennej )

**komunikat do orzeczenia: III PK 17/16, wyrok SN z 30 listopada 2016 r.**

Nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego na okoliczności faktyczne, których nie kwestionowano w odwołaniu od decyzji Prezesa UOKiK nie prowadzi do nieważności postępowania sądowego (art.379 pkt 5 k.p.c.)

**komunikat do orzeczenia: III SK 67/15, wyrok SN z 30 listopada 2016 r.**

Warunek prawa dziecka do renty rodzinnej bez względu na wiek jest spełniony, jeżeli mimo całkowitej niezdolności do pracy powstałej przed 25 rokiem życia - dziecko zmierzało do ukończenia nauki, choć proces ten nie był nieprzerwany (art 68 ust 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach )

**komunikat do orzeczenia: III UK 25/16, wyrok SN z 30 listopada 2016 r.**



Decyzje ostateczne organu rentowego, od których wniesiono odwołania do sądu, a dotyczące uprawnień do emerytury i renty, z uwagi na ograniczenie z art. 83a ust 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, nie mogą być z urzędu uchylane, zmieniane lub unieważniane, na zasadach przewidzianych w przepisach kodeksu postępowania administracyjnego. Zasada ta doznaje wyjątku w sytuacji, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej aktu prawnego stanowiącego podstawę prawną decyzji. Wówczas dopuszczalne jest zastosowanie art. 145a k.p.a. w związku z art. 190 ust 4 Konstytucji.

**komunikat do orzeczenia: I UK 369/15, wyrok SN z 25 listopada 2016 r.**

1. W sprawie o ustalenie właściwego ustawodawstwa, w aspekcie marginalnego charakteru zagranicznej pracy osoby ubezpieczonej, prowadzącej w Polsce pozarolniczą działalność gospodarczą – Sąd nie jest zobligowany do zawiadomienia na podstawie art. 477(11) § 2 k.p.c. jako zainteresowanego zagranicznego pracodawcy.

2. W takiej sprawie organ rentowy powinien najpierw ustalić właściwe ustawodawstwo w drodze decyzji tymczasowej, doręczonej właściwemu organowi zagranicznemu na podstawie art. 16 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego.

**komunikat do orzeczenia: I UK 370/15, wyrok SN z 25 listopada 2016 r.**

Antonimem użytego w art. 7 ust 1 pkt 7 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., Dz. U. poz. 111) terminu „środki trwałe służące działalności socjalnej” jest pojęcie „środki trwałe nie służące działalności socjalnej”. Linia demarkacyjna nie została wyznaczona bieżącym niewykorzystywaniem środków trwałych na działalność socjalną. Zasadnicze znaczenie ma bowiem to, czy doszło do zerwania funkcjonalnej zależności między zakładowym obiektem socjalnym a działalnością socjalną. W szczególności nie jest właściwa wykładnia biorąca pod uwagę tylko faktyczne wykorzystywanie środków trwałych na chwilę sprzedaży, dzierżawy i likwidacji. Dzień dokonania tych czynności wyznacza jedynie moment badania, nie aspiruje jednak do określenia kształtu korelacji, którą w art. 7 ust 1 pkt 7 ustawy ujęto w zwrocie „służących działalności socjalnej”.

**komunikat do orzeczenia: II PK 115/16, wyrok SN z 23 listopada 2016 r.**

1. Obowiązek sądu uprzedzenia stron o możliwym zastosowaniu art. 45 § 2 k.p. w związku z art. 56 § 2 k.p. wynika z systemowej i funkcjonalnej wykładni art. 477 zdanie drugie k.p.c.

2. Obawa dalszego nagannego zachowania pracownika należy do kategorii zdarzeń przyszłych. Supozycja ta może uzasadniać niecelowość przywrócenia do pracy (art. 45 § 2 k.p. w związku z art. 56 § 2 k.p.), jednak pod warunkiem, że została osadzona w zdarzeniach już zaistniałych. Znaczy to tyle, że dotychczasowe

zachowanie zatrudnionego powinno stanowić symptom przyszłych zdarzeń. Dopiero tego rodzaju myślenie indukcyjne buduje odpowiedni fundament do twierdzenia, że groźba przyszłych naruszeń obowiązków pracowniczych przemawia za niecelowością przywrócenia pracownika do pracy.

**komunikat do orzeczenia: II PK 222/15, wyrok SN z 23 listopada 2016 r.**

Okres ochrony dodatkowej (po zakończeniu pełnienia funkcji związkowej), wynikający z art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2015 r. poz. 1881), wyznacza suma okresów nieprzerwanej ochrony podstawowej (w czasie pełnienia funkcji związkowej), udzielanej na podstawie wielu kolejnych uchwał.

**komunikat do orzeczenia: II PK 311/15, wyrok SN z 23 listopada 2016 r.**

Warunek przewidziany w § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) wypełnia świadczenie pracy wymienionej w wykazie stanowiącym załącznik do tego rozporządzenia u kilku pracodawców, jeżeli łączny czas pracy odpowiada czasowi pracy obowiązującemu na danym stanowisku.

**komunikat do orzeczenia: II UK 179/16, wyrok SN z 23 listopada 2016 r.**

Podanie w formularzu ZUS IWA rzeczywistego rodzaju działalności według PKD (niepokrywającego się z rejestrem REGON) nie wyczerpuje hipotezy art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadku przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2015 r., poz. 1242 ze zm.), ponieważ nie stanowi przekazania nieprawdziwych danych, o których mowa w art. 31 tej ustawy.

**komunikat do orzeczenia: II UK 402/15, wyrok SN z 23 listopada 2016 r.**

Nie ma przymiotu pracownika w rozumieniu art. 2 pkt 3 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2015 r., poz. 965 ze zm.) osoba wykonująca po 31 grudnia 2008 r. pracę poza obszarem Rzeczypospolitej Polskiej i niepodlegająca szczególnemu systemowi ubezpieczenia (ubezpieczeniu w Funduszu Emerytur Pomostowych). W konsekwencji taka osoba nie spełnia warunku z art. 4 pkt 6 ustawy o emeryturach pomostowych i w związku z tym jej prawo do emerytury pomostowej może być ustalone wyłącznie na podstawie art. 49 tej ustawy.

**komunikat do orzeczenia: II UK 430/15, wyrok SN z 23 listopada 2016 r.**

1. Zweryfikowanie wysokości wynagrodzeń kuratorów sądowych wymaga uwzględnienia odpowiednich przepisów ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej, która w zakresie kształtowania parametrów ich waloryzacji odsyła do przepisów corocznych ustaw budżetowych lub okołobudżetowych, a sądy powszechne nie mają jurysdykcji do korygowania ani naprawiania ustaw budżetowych lub okołobudżetowych w celu usunięcia

potencjalnych kolizji z ustrojowymi mechanizmami waloryzacji wynagrodzeń za pracę kuratorów sądowych.

2. Ustawowe mechanizmy waloryzacji wynagrodzeń za pracę obowiązujące w niektórych sektorach publicznej sfery zatrudnienia ustalane według mechanizmów lub kwot bazowych (parametrów) wynikających z przepisów corocznych ustaw budżetowych lub okołobudżetowych wykluczają jurysdykcyjne zastosowanie mechanizmu cywilnej waloryzacji wynagrodzeń za pracę z art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c.

**komunikat do orzeczenia: III PK 15/16, wyrok SN z 22 listopada 2016 r.**

1. Uchylenie decyzji podstawowej, kreującej umowę między przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi, skutkuje koniecznością uchylenia decyzji zmieniającej taką decyzję.

2. Uchylenie decyzji Prezesa UKE ma ten skutek, że organ musi dokończyć postępowanie administracyjne wydając decyzję pozbawioną wad.

**komunikat do orzeczenia: III SK 39/15, wyrok SN z 22 listopada 2016 r.**

Dopuszczalne jest "moderowanie" wysokości ryczałtów za noclegi kierowcy w kabinie samochodu ciężarowego ze względu na rodzaj jej wyposażenia bytowo-socjalnego według zasady im wyższy standard zapewnianego nocnego odpoczynku tym niższy ryczałt za noclegi.

**komunikat do orzeczenia: II PK 227/15, wyrok SN z 17 listopada 2016 r.**

1. Termin z art. 264 § 2 k.p.c. nie ma zastosowania, gdy pracownik w trakcie procesu zgłosi roszczenie o odszkodowanie w miejsce żądania o przywrócenie do pracy

2. Pracodawca ma prawo nie udzielić pracownikowi urlopu wypoczynkowego na żądanie do czasu przedłożenia kontrolnego badania lekarskiego.

**komunikat do orzeczenia: III PK 9/16, wyrok SN z 26 października 2016 r.**

Zagadnienie prawne dotyczące granic przyłącza kanalizacyjnego oraz przyłącza wodociągowego przekazano do rozstrzygnięcia składowi powiększonemu

**komunikat do orzeczenia: III SK 56/15, postanowienie SN z 26 października 2016 r.**

Gotowość do świadczenia pracy w rozumieniu art. 81 k.p. nie może być uzasadniona jedynie z tego powodu, że powódka wniosła powództwo o ustalenie trwania stosunku pracy oraz wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy i uczestniczyła w rozprawach.

**komunikat do orzeczenia: I PK 255/15, wyrok SN z 25 października 2016 r.**

Powołanie pracownika na pełniącego obowiązki prezesa zarządu banku spółdzielczego nie powoduje automatycznego powierzenia mu uprawnień dotyczących reprezentacji pracodawcy w sprawach z zakresu prawa pracy (art. 3<sup>1</sup> k.p.) jako innej wyznaczonej do tego osobie.

**komunikat do orzeczenia: I PK 257/15, wyrok SN z 25 października 2016 r.**

Pracodawca, któremu zakład ubezpieczeń społecznych wymierzył podwyższone składki na wypadkowe ubezpieczenia społeczne, nie ma interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w sądowym żądaniu sprostowania przez pracownika własnego protokołu powypadkowego pracodawcy.

**komunikat do orzeczenia: I PK 270/15, wyrok SN z 25 października 2016 r.**

Przepis art. 6 ustawy z dnia 18 lutego 2000 r. (Dz.U. Nr 19, poz. 239), nowelizującej Kartę Nauczyciela nie pozbawia nauczyciela możliwości zaliczenia do stażu wymaganego przez art. 88 KN zatrudnienia w placówce kształcenia artystycznego (pałacu młodzieży) w charakterze nauczyciela.

**komunikat do orzeczenia: I UK 398/15, wyrok SN z 25 października 2016 r.**

O rodzaju umowy (umowa o dzieło - umowa zlecenie) nie decyduje poziom opłacalności przedsięwzięcia przedsiębiorcy.

**komunikat do orzeczenia: I UK 446/15, wyrok SN z 25 października 2016 r.**

Umowa cywilnoprawna zawierana przez wykonawcę inwestycji budowlanej (umowa rezultatu) z jej podwykonawcami zmierzająca w jednym procesie technologicznym oraz przyczynowo-skutkowym związku współwykonania robót budowlanych dla współosiągnięcia wykonania określonego obiektu z kosztorysowym wynagrodzeniem za osiągnięty rezultat nie jest umową starannego działania, do której stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego o zleceniu, przeto współwykonawcy umowy rezultatu nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia społecznego w charakterze "zleceniobiorców" w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy systemowej, chyba że z okoliczności sprawy wynika, że podwykonawca wykonywał rozmaite usługi budowlane o charakterze czynności starannego działania.

**komunikat do orzeczenia: I UK 471/15, wyrok SN z 25 października 2016 r.**

1. Art. 18 ust. 5 ustawy o radiofonii i telewizji należy wyklądać z uwzględnieniem treści załącznika nr 3 do rozporządzenia KRRiTV wydanego na podstawie art. 18 ust. 6 ustawy o rtv

2. Art. 53 ust. 1 w zw. z art. 18 ust. 5 ustawy o rtv nie narusza konstytucyjnych wymogów dotyczących określoności przepisów o charakterze represyjnym.

**komunikat do orzeczenia: III SK 52/15, wyrok SN z 12 października 2016 r.**

Praca traktorzysty w Spółdzielni Kółek Rolniczych nie jest pracą w szczególnych warunkach i jak w II UK 298/14, I UK 172/13, III UK 131/15, III UK 132/15, III UK 121/15

**komunikat do orzeczenia: III UK 1/16, wyrok SN z 12 października 2016 r.**

Można nabyć prawo do renty rodzinnej po osobie, która nie spełniając warunków ustawowych miała ustalone prawo do emerytury w wyniku błędnej decyzji organu rentowego. (art. 65 ust 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS)

## **komunikat do orzeczenia: I UK 354/15, wyrok SN z 11 października 2016 r.**

W decyzji wydanej na podstawie art 1 ust 8 ustawy z dnia 9 listopada 2012 r o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą(Dz. U. z 2012 r., poz. 1551) organ rentowy ma obowiązek wskazać kwoty należności składkowych nie podlegających umorzeniu.

## **komunikat do orzeczenia: I UZ 18/16, postanowienie SN z 11 października 2016 r.**

dr Izabela Twardowska – Mędrek

## **Tezy bieżących orzeczeń**

### **Sprawy z zakresu prawa pracy**

#### **Nauczyciel**

Uchwała siedmiu sędziów SN, III PZP 1/16  
Sędzia spraw. Z. Myszka

Warunek rozwiązania stosunku pracy wymagany do nabycia nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego (art. 4 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 22 maja 2009 r. o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych, Dz.U. Nr 97, poz. 800 ze zm.) jest spełniony w przypadku, gdy umowa o pracę rozwiązuje się z upływem czasu, na który była zawarta.

Wyrok z dnia 28 czerwca 2016 r., I PK 182/15  
Sędzia spraw. K. Gonera

Złożenie przez nauczyciela mianowanego wniosku o udzielenie mu na podstawie art. 73 ust. 1 Karty Nauczyciela urlopu dla poratowania zdrowia przed rozwiązaniem z nim stosunku pracy (w ciągu trwania stosunku pracy) uniemożliwia dyrektorowi szkoły złożenie oświadczenia o rozwiązaniu stosunku pracy na podstawie art. 23 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 Karty Nauczyciela do czasu rozpoznania wniosku o udzielenie urlopu i ewentualnego stwierdzenia braku przesłanek do zastosowania art. 73 ust. 1 tej ustawy.

#### **Podróż służbowa**

Wyrok z dnia 14 września 2016 r., II PK 204/15  
Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

Kierowca w transporcie międzynarodowym ma prawo do ryczałtu noclegowego także przed 3 kwietnia 2010 r.

### **Zwrot spełnionego świadczenia**

Wyrok z dnia 14 lipca 2016 r., III PK 135/14

Sędzia spraw. J. Iwulski

Wniosek restytucyjny, o którym mowa w art. 398-16 zdanie drugie w związku z art. 415 k.p.c., powinien zawierać żądanie zwrotu spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia, które nie może ograniczać się do powtórzenia formuły przepisu, ale musi być odpowiednio sprecyzowane co do rodzaju roszczenia i - jeżeli jest to świadczenie pieniężne - jego wysokości. Wniosek restytucyjny powinien także zawierać jego podstawę prawną i faktyczną, która nie może ograniczać się do wskazania przepisu, ale powinna zawierać fakty i dowody (twierdzenia) wykazujące zaistnienie przesłanek orzeczenia restytucyjnego w jego konkretnie sprecyzowanej postaci. Złożenie wniosku restytucyjnego niespełniającego tych wymagań uniemożliwia wydanie wyroku reformatoryjnego, co oznacza, że skarga kasacyjna w tym zakresie jest niedopuszczalna i podlega odrzuceniu.

### **Rozwiązanie stosunku pracy – ogólnie**

Wyrok z dnia 9 lutego 2016 r., II PK 331/14

Sędzia spraw. M. Pacuda

Użyte w art. 186-1 par. 2 k.p. sformułowanie "po dokonaniu czynności zmierzającej do rozwiązania umowy o pracę" należy rozumieć w ten sposób, że chodzi w nim wyłącznie o czynność prawną, której konsekwencją będzie rozwiązanie umowy o pracę, a nie o czynność faktyczną mającą na celu dokonanie owej czynności prawnej.

### **Rozwiązanie stosunku pracy za wypowiedzeniem**

Wyrok z dnia 3 sierpnia 2016 r., I PK 223/15

Sędzia spraw. M. Wrębiakowska-Marzec

Ocena, czy brak oczekiwanej przez pracodawcę efektywności wykonywania obowiązków pracowniczych uzasadnia wypowiedzenie umowy o pracę, nie powinna być dokonywana bez uwzględnienia dotychczasowego sposobu realizacji obowiązków przez pracownika związanego z tym samym pracodawcą przez kilkudziesięcioletni okres zatrudnienia. W szczególności uzyskiwanie przez takiego pracownika na końcowym etapie jego życia zawodowego wyniku sprzedaży na poziomie niższym niż osiągnięty przez niektórych pracowników wykonujących takie same obowiązki, nie może być samo w sobie czynnikiem deprecjonującym pracownika i przekreślającym jego dotychczasowy wkład w prowadzoną przez pracodawcę działalność.

Wyrok z dnia 11 sierpnia 2016 r., II PK 203/15

Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

Umowę o pracę kierownikowi spzoz po połączeniu z innym spzoz i utworzeniu nowego spzoz może wypowiedzieć kierownik nowego spzoz. Połączenie tych zakładów nie powinno być przyczyną definitywnego wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony.

Wyrok z dnia 13 lipca 2016 r., I PK 216/15  
Sędzia spraw. K. Gonera

Pracownik, który podjął pracę w wyniku przywrócenia do pracy na poprzednich warunkach przez sąd pracy po ustaleniu, że wypowiedzenie przez pracodawcę umowy o pracę na czas nieokreślony było nieuzasadnione lub naruszało przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, nie ma prawa do odszkodowania na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego ponad przysługujące mu na podstawie art. 47 k.p. wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy.

### **Zadośćuczynienie**

Wyrok z dnia 17 sierpnia 2016 r., I PK 234/15  
Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

Pozew przerywający przedawnienie roszczenia o zadośćuczynienie (art. 445 § 1 k.c. i art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) nie wyklucza zwiększenia wysokości żądania w tej samej sprawie, gdy w chwili pozwania (wcześniej próby ugodowej) nie jest jeszcze znany pełny zakres szkody (krzywdy), a powód zastrzega, iż z tej przyczyny żądanie może ulec zwiększeniu.

### **Służba więzienna**

Postanowienie z dnia 22 marca 2016 r., I PK 181/15  
Sędzia spraw. J. Strusińska-Żukowska

1. Sprawa o zasądzenie kwoty, którą funkcjonariusz Służby Więziennej został bezpodstawnie wzbogacony wskutek zapłacenia za niego podatku dochodowego przez Areszt Śledczy, nie jest sprawą o roszczenie ze stosunku służbowego w rozumieniu art. 220 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (jednolity tekst: Dz. U. z 2014 r., poz. 1415 ze zm.).

2. Skarga kasacyjna w sprawie o prawa majątkowe wynikające ze stosunków z zakresu prawa cywilnego rozpoznanej w pierwszej i drugiej instancji przez sąd pracy na podstawie przepisów o postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy, jest niedopuszczalna, jeśli wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż pięćdziesiąt tysięcy złotych (art. 398-2 § 1 k.p.c.).

### **Szkolnictwo wyższe**

Wyrok z dnia 22 marca 2016 r., I PK 101/15  
Sędzia spraw. R. Spyt

W stanie prawnym obowiązującym do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustawa (Dz.U. Nr 84, poz. 455 ze zm.) pracownikom uczelni niepublicznych przysługiwał dodatek za staż pracy przewidziany w art. 154 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo w szkolnictwie wyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2012, poz. 572 ze zm.), którego podstawę stanowił „każdy rok pracy” na uczelni.

### **Gotowość do pracy**

Wyrok z dnia 7 lipca 2016 r., I PK 185/15

Sędzia spraw. H. Kiryło

1. Jeśli pracodawca bezpodstawnie kwestionuje istnienie między stronami stosunku pracy i nie dopuszcza pracownika do wykonywania umówionego rodzaju pracy w miejscu i czasie do tego wyznaczonym, sytuacja taka wypełnia hipotezę normy art. 81 § 1 k.p. w zakresie omawianej przesłanki nabycia prawa do wynagrodzenia dotyczącej podmiotu zatrudniającego, i to niezależnie od tego, co legło u podstaw owego błędnego przeświadczenia pracodawcy.

2. Gotowość do pracy jest w pierwszej kolejności kwestią świadomości i woli pracownika, a zatem po stronie podmiotu zatrudnionego musi zaistnieć subiektywny zamiar wykonywania umówionego rodzaju pracy, wsparty obiektywną fizyczną i psychiczną zdolnością do świadczenia owej pracy. Zamiar ten pracownik powinien zaś uzewnętrznić wobec pracodawcy, przy czym może tego dokonać w dowolnej formie, przez każde zachowanie objawiające w dostateczny sposób wolę kontynuowania stosunku zatrudnienia zgodnie z jego treścią.

3. Z samej istoty uzewnętrznienia wobec pracodawcy gotowości do pracy, jako jednego z warunków istnienia owej gotowości, wynika, że jest to znane pracodawcy zachowanie się pracownika, które w danych okolicznościach obiektywnie świadczy o tym, że pracownik jest gotów do niezwłocznego podjęcia pracy, gdy zostanie do jej wykonywania wezwany lub dopuszczony.

4. Sam fakt prowadzenia procesu i podtrzymywania żądania ustalenia istnienia stosunku pracy na czas nieokreślony oraz „przywrócenia do pracy” nie jest wystarczający w świetle wymagań art. 81 § 1 k.p. Sam w sobie fakt ten dowodzi jedynie zamiaru podjęcia pracy po uzyskaniu pozytywnego orzeczenia sądu i nie jest równoznaczny z istnieniem gotowości w okresie objętym sporem, jednak wystąpienie pracownika z powództwem o ustalenie istnienia stosunku pracy lub o dopuszczenie do pracy, może w powiązaniu z innymi faktami stanowić okoliczność potwierdzająca zgłoszenie gotowości do pracy, co ma znaczenie w wypadkach, gdy inne przejawy woli pracownika nie są dostatecznie wyraźne.

### **Służba cywilna**

Wyrok z dnia 13 września 2016 r., III PK 144/15

Sędzia spraw. J. Strusińska-Żukowska



1. Do członków korpusu służby cywilnej niebędących urzędnikami stosuje się przepisy kodeksu pracy dotyczące rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika (art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej, jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 1345 w związku z art. 52 k.p.).

2. Pracodawca zwolniony jest z obowiązku zasięgnięcia opinii międzyzakładowej organizacji związkowej, o zamiarze rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika będącego członkiem tej organizacji, jeżeli nie ma wiedzy o objęciu go działaniem tego związku zawodowego (art. 52 § 3 k.p. w związku z art. 34 ust. 1 w związku z art. 30 § 2<sup>1</sup> ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych, jednolity tekst Dz. U. z 2015 r., poz. 1881).

### **Zasady współżycia społecznego**

Wyrok z dnia 3 sierpnia 2016 r., I PK 227/15

Sędzia spraw. H. Kiryło

Ocena czy w konkretnym przypadku ma zastosowanie art. 8 k.p., mieści się w granicach swobodnego uznania sędziowskiego. Może to podlegać kontroli Sądu Najwyższego w ramach postępowania kasacyjnego tylko w przypadku szczególnie rażącego i oczywistego naruszenia praw.

### **Służba Więzienna**

Uchwała z dnia 22 września 2016 r., III PZP 7/16

Sędzia spraw. M. Pacuda

Stroną pozwaną w sprawie z odwołania funkcjonariusza Służby Więziennej od orzeczenia oraz postanowienia kończącego postępowanie dyscyplinarne jest Skarb Państwa - jednostka organizacyjna, której kierownik wydał to orzeczenie lub postanowienie (art. 263 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej, jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 713 ze zm. w związku z art. 67 § 2 k.p.c.), a sądem właściwym do rozpoznania odwołania jest sąd okręgowy (art. 17 pkt 1 k.p.c.).

### **Wynagrodzenie za pracę - regulamin wynagradzania (premiowania)**

1. Wyrok z dnia 13 września 2016 r., I PK 190/15

Sędzia spraw. Z. Myszka

1. Uzgodnienie przez pracodawcę ze związkami zawodowymi wprowadzenia nowego zakładowego regulaminu płacowego, który „odbiera” lub ogranicza sporne istotne składniki dotychczasowego wynagradzania za pracę, nie oznacza uzyskania dorozumianej zgody pracowników na uszczuplenie lub ograniczenie istotnych warunków płacowych tylko dlatego, że wiedzieli oni lub mogli zapoznać się z nowym regulaminem wynagradzania, choćby pobierali obniżone wynagrodzenie za pracę, które wszakże kontestowali przed sądami pracy.

2. Nie można domniemywać uzyskania zgody pracowników na pogorszenie istotnych warunków wynagradzania za pracę *per facta concludentia*, jeżeli ustalone fakty zaprzeczały dorozumianemu uzgodnieniu indywidualnych porozumień zmieniających na niekorzyść pracowników dotychczasowe warunki płacowe (a contrario do art. 60 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 77<sup>2</sup> § 5 w związku z art. 241<sup>13</sup> § 2 k.p.).

2. Wyrok z dnia 11 października 2016 r., II PK 213/15  
Sędzia spraw. B. Cudowski

Wejście w życie aktów autonomicznego prawa pracy powoduje w tym dniu obowiązek ich przestrzegania przez pracodawcę, który musi liczyć się z kosztami z tym związanymi.

### **Przedawnienie roszczeń**

Wyrok z dnia 14 kwietnia 2016 r., III PK 96/15  
Sędzia spraw. H. Kiryło

Jeśli wnosząc pozew o zapłatę wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy powód jednoznacznie wyraża wolę uzyskania przysługujących mu z tych tytułów należności w pełnej wysokości, to kwotowe rozszerzenie w toku procesu roszczeń w zakresie przedmiotowych świadczeń nie stanowi zgłoszenia nowego żądania opartego na innej podstawie faktycznej lub wykraczającego poza podstawę wskazaną w pozwie, lecz jest doprecyzowaniem żądania pozwu, którego rozmiary nie były możliwe do określenia w chwili wytaczania powództwa. W tej sytuacji wniesienie pozwu przerywa bieg przedawnienia roszczenia także dla kwoty, o jaką powód podwyższył swoje roszczenie w toku procesu (art. 295 § 1 w związku z art. 291 § 1 k.p.).

### **Renta inwalidzka**

Wyrok z dnia 6 lipca 2016 r., II PK 177/15  
Sędzia spraw. Z. Hajn

W sytuacjach, w których znaczny stopień utraty zdolności do pracy lub szczególnie charakter poniesionego uszczerbku na zdrowiu stanowi decydującą przyczynę trudności w znalezieniu odpowiedniej pracy, niemożność przypisania sprawcy szkody odpowiedzialności za sytuację na rynku pracy nie wyłącza ani nie ogranicza prawa poszkodowanego do otrzymania od sprawcy odpowiedniej renty z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej (art. 444 § 2 w związku z art. 361 § 1 k.c.).

W razie urazu polegającego na związanym z ruchem przedsiębiorstwa obciążeniu palców, nałożenie opaski uciskowej w celu zatamowania wypływu krwi jest normalną (oczywistą) reakcją, pozostającą w normalnym związku przyczynowym z tego rodzaju urazem związanym z ruchem przedsiębiorstwa. Działanie to, jak każde działanie

ludzkie może być nieprawidłowe, co nie jest niczym nadzwyczajnym, a zatem pozostaje w granicach normalności, nawet gdy wykonuje je profesjonalista, i doprowadzić do niepożądanego skutku w postaci dalszych urazów, który jest jednak normalnym (niezależnie od tego, czy częstym) następstwem nieprawidłowego zabiegu medycznego, pozostającego w normalnym związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa (art. 361 § 1 k.c.).

Poszkodowany, który po uzyskaniu w wyniku postępowania likwidacyjnego unormowanego w art. 16 ust. 1 w związku z art. 15 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (jednolity tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 950 ze zm.) żądanej kwoty z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną szkodę uznał uzyskaną kwotę za niesatysfakcjonującą, może żądać od ubezpieczyciela dopłaty, bez konieczności wykazywania powstania nowej szkody. Ustalone w postępowaniu sądowym okoliczności uznania roszczenia w tym trybie powinny być wzięte pod uwagę przez sąd rozpatrujący dalsze żądania poszkodowanego.

### **Urlop wypoczynkowy - na żądanie**

Wyrok z dnia 26 października 2016 r., III PK 9/16

Sędzia spraw. P. Prusinowski

1. Termin z art. 264 § 2 k.p.c. nie ma zastosowania do sytuacji, w której pracownik w trakcie procesu w miejsce żądania przywrócenia do pracy zgłosi roszczenie o odszkodowanie (art. 56 § 1 k.p.);

2. Pracodawca ma prawo nie udzielić pracownikowi urlopu wypoczynkowego z art. 167<sup>2</sup> k.p. do czasu przedłożenia kontrolnego badania lekarskiego (art. 229 § 2 k.p.).

### **Nagroda jubileuszowa**

Wyrok z dnia 14 lipca 2016 r., II PK 190/15

Sędzia spraw. Z. Hajn

Warunkiem nabycia przez pracownika samorządowego prawa do nagrody jubileuszowej w określonej wysokości jest spełnienie w dniu upływu okresu uprawniającego do tej nagrody wszystkich warunków jego uzyskania, tj. upływu w tym dniu wymaganego okresu pracy, a w wypadku gdy do tego okresu wlicza się poprzednio zakończone okresy zatrudnienia, także zakończenie stosunku pracy, którego czas trwania ma być zaliczony do stażu niezbędnego do uzyskania nagrody. Zakończenie takiego stosunku pracy po tym dniu oznacza, że pracownik nie może już nabyć prawa do nagrody (art. 38 ust. 2 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych, Dz.U. z 2008 r. Nr 223, poz. 1458 ze zm. i § 8 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 marca 2009 r. w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych, Dz.U. z 2009 r. Nr 50, poz. 398 ze zm. )

### **Czas pracy - godziny nadliczbowe**

Wyrok z dnia 3 sierpnia 2016 r., I PK 168/15

Sędzia spraw. K. Gonera

1. Przepisy dotyczące norm czasu pracy osób ze stwierdzoną niepełnosprawnością (art. 15 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych) mają charakter semiimperatywny - są jednostronnie bezwzględnie obowiązujące, co oznacza, że czas pracy osoby niepełnosprawnej zaliczonej do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności nie może przekraczać 7 godzin na dobę i 35 godzin tygodniowo, nawet wówczas, gdy strony stosunku pracy uzgodniły w umowie dłuższy dobowy i tygodniowy czas pracy, gdy niepełnosprawny pracownik wyraził na to dobrowolnie zgodę w sposób wyraźny lub dorozumiany, albo gdy pracodawca narzucił niepełnosprawnemu pracownikowi normy czasu pracy przekraczające górną granicę wyznaczoną przepisami.

2. Semiimperatywny charakter norm czasu pracy wynikających z art. 15 ust. 2 ustawy o rehabilitacji zawodowej polega na tym, że strony stosunku pracy mogą uzgodnić korzystniejsze dla niepełnosprawnego pracownika warunki zatrudnienia (respektując jednak wymagania wynikające z art. 18 ustawy o rehabilitacji zawodowej), ponieważ pozwala na to art. 18 k.p. Nie mogą natomiast uzgodnić warunków mniej korzystnych, czyli - w tym wypadku - dłuższych norm czasu pracy niż wynikające z bezwzględnie obowiązującego art. 15 ust. 2 ustawy. Przepis ten zawiera bezwzględnie obowiązującą normę o charakterze ochronnym maksymalnego czasu pracy pracownika zaliczonego do kategorii osób o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Nie jest możliwe, nawet za zgodą takiego pracownika, ustalenie dobowego wymiaru czasu pracy lub norm czasu pracy przekraczających określone w tym przepisie granice. Takie postanowienie, zawarte w umowie lub określone przez pracodawcę jednostronnie, jest nieważne i w jego miejsce wchodzi granice czasowe wykonywania pracy wynikające z powołanej ustawy.

3. Na wniosek pracownika lekarz przeprowadzający badania profilaktyczne lub w razie jego braku lekarz sprawujący opiekę nad pracownikiem może wyrazić zgodę na odstąpienia od maksymalnych norm czasu pracy dotyczących osób niepełnosprawnych (art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych).

## **Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych**

### **Ubezpieczenie społeczne – ogólnie**

Wyrok z dnia 13 września 2016 r., III UK 226/15

Sędzia spraw. D. Miąsik

Jedyny wspólnik sp. z o.o. podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu pracowniczego zatrudnienia w należącej do niego spółce, jeżeli zatrudniony jest na stanowisku specjalistycznym, a spółka prowadzi faktycznie działalność, przy wykonywaniu której istnieje zapotrzebowanie na pracę jedynego wspólnika i praca ta jest wykonywana w warunkach, o których mowa w art. 22 k.p.

Wyrok z dnia 14 września 2016 r., II UK 342/15  
Sędzia spraw. K. Staryk

Lektor prowadzący zajęcia w szkole lingwistycznej, co do zasady, podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu, z tytułu wykonywania umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące umowy zlecenia (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych).

Wyrok z dnia 14 lipca 2016 r., II UK 297/15  
Sędzia spraw. J. Kuźniar

Pracodawca zatrudniający ubezpieczonego za granicą nie jest zainteresowanym w sprawie z odwołania ubezpieczonego przeciwko organowi rentowemu o wydanie zaświadczenia o podleganiu ubezpieczeniom społecznym (art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c.).

### **Ubezpieczenie społeczne osób prowadzących działalność gospodarczą**

Wyrok z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15  
Sędzia spraw. R. Spyt

Zarejestrowanie działalności gospodarczej i towarzyszące temu zadeklarowanie nieznajdującej pokrycia w przewidywanych zyskach wysokiej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne, a przy tym ze świadomością istnienia przeszkód do prowadzenia tej działalności, może wskazywać na intencję (element subiektywny) nie tyle podjęcia i wykonywania zarobkowej działalności gospodarczej o charakterze ciągłym (art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej; jednolity tekst : Dz. U. z 2015 r., poz. 584 ze zm.), lecz włączenia do systemu ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania wysokich świadczeń i wnioskowi takiemu nie sprzeciwia się podjęcie krótkotrwałych czynności po zarejestrowaniu działalności gospodarczej.

Wyrok z dnia 21 czerwca 2016 r., I UK 247/15  
Sędzia spraw. Z. Hajn

Dla ubezpieczonych będących osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność w okresie pierwszych 24 miesięcy kalendarzowych od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej, których niezdolność do pracy powstała przed upływem (pierwszego) pełnego miesiąca kalendarzowego ubezpieczenia chorobowego, podstawę wymiaru zasiłku stanowi najniższa miesięczna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe za ten miesiąc, tj. 30% kwoty minimalnego wynagrodzenia, po odliczeniu kwoty odpowiadającej 13,71% podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie chorobowe (art. 49 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie

choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2014 r., poz. 159 ze zm.) w związku z art. 18a ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013, poz. 1442 ze zm.) i w związku z art. 3 pkt 4 wyżej wymienionej ustawy o świadczeniach pieniężnych. Osoby te, przystępując do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, nie mogą skutecznie zadeklarować (wybrać) minimalnej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne określonej na podstawie art. 18 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

### **Wypadek przy pracy rolniczej**

Wyrok z dnia 3 sierpnia 2016 r., I UK 439/15  
Sędzia spraw. M. Wrębiakowska-Marzec

Spowodowanie wypadku wskutek rażącego niedbalstwa w rozumieniu art. 10 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U z 2016 r., poz. 277) ma miejsce także wówczas, gdy sprawca umyślnie i bez uzasadnionej potrzeby narusza podstawowe zasady bezpiecznego postępowania oraz ignoruje następstwa swojego zachowania, nie uświadamiając sobie, że może ono doprowadzić do wypadku, chociaż możliwość wystąpienia takiego skutku w danych okolicznościach jest łatwa do przewidzenia nawet dla osoby o niskiej przezorności i nieposiadającej specjalnej wiedzy.

### **Odsetki**

Wyrok z dnia 6 kwietnia 2016 r., II UK 133/15  
Sędzia spraw. K. Staryk

Art. 32 k ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o pomocy publicznej dla przedsiębiorców o szczególnym znaczeniu na rynku pracy umożliwia naliczanie odsetek za zwłokę od przejętych przez Operatora należności składkowych jedynie w części nieumorzonej przez wierzyciela i tylko w przypadku nieterminowej spłaty zobowiązań, ujętych w zatwierdzonym w myśl art. 32i ustawy) planie spłaty.

### **Emerytura**

Postanowienie z dnia 29 września 2016 r., III UK 22/16  
Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

Czym innym jest zakaz z art. 321 k.p.c. i czym innym jest kontrola sądu w zakresie przesłanek prawa do emerytury. Nieuprawnione jest założenie, że to, czego nie kwestionuje organ rentowy, to również nie powinno być kwestionowane przez sąd.

### **Praca w szczególnych warunkach**

Postanowienie z dnia 29 września 2016 r., III UK 19/16  
Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

Praca diagnosty – kontrolera na stacji diagnostycznej nie jest pracą w szczególnych warunkach z wykazu A, Dział XIV, pkt 16 do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

### **Składki na ubezpieczenie społeczne - odpowiedzialność za zaległości**

Wyrok z dnia 21 czerwca 2016 r., I UK 214/15

Sędzia spraw. J. Strusińska-Żukowska

1. Członek zarządu spółdzielni nie ponosi winy w niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości spółdzielni we właściwym czasie, jeżeli niezwłocznie po stwierdzeniu, że ogólna wartość aktywów nie wystarcza na zaspokojenie wszystkich zobowiązań, zwołał Walne Zgromadzenie i złożył wniosek o ogłoszenie upadłości niezwłocznie po podjęciu przez to Zgromadzenie uchwały o postawieniu spółdzielni w stan upadłości (art. 31 i 32 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych; jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r. poz. 963 ze zm. w związku z art. 116a, w związku z art. 116 par. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa; jednolity tekst Dz. U. z 2015 r. poz. 613 ze zm. i w związku z art. 130 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze; jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 21 ze zm.).

2. Następcy prawni członka zarządu spółdzielni nie ponoszą odpowiedzialności za zaległości składowe tej osoby prawnej (art. 116a Ordynacji podatkowej i art. 922 § 2 k.c.).

Wyrok z dnia 11 sierpnia 2016 r., II UK 315/15

Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

1. Z art. 116 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa nie wynika jeden wiążący metodycznie i merytorycznie model prowadzenia egzekucji. Chodzi o postępowanie właściwe dla danej sytuacji.

2. Bezskuteczność egzekucji w rozumieniu art. 116 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, jako przesłanka odpowiedzialności członka zarządu spółki, nie musi być bezwzględnie stwierdzona tylko postanowieniem o umorzeniu postępowania egzekucyjnego bezpośrednio przed wydaniem decyzji przenoszącej odpowiedzialność.

### **Ubezpieczenie społeczne agentów i osób świadczących pracę na podstawie zlecenia**

Wyrok z dnia 21 czerwca 2016 r., I UK 244/15

Sędzia spraw. J. Strusińska-Żukowska

Inspektor nadzoru inwestorskiego podlega ubezpieczeniu społecznemu z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o świadczenie usług, nieuregulowanej innymi przepisami, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 6 ust. 1

pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 963 ze zm. i art. 750 k.c.).

### **Koordinacja systemów zabezpieczenia społecznego**

Postanowienie z dnia 6 września 2016 r., I UZ 13/16

Sędzia spraw. K. Staryk

Uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji ZUS na podstawie art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. w sprawie o ustalenie właściwego ustawodawstwa nie może nastąpić w razie ustalenia ZUS, że praca za granicą osoby prowadzącej w Polsce działalność gospodarczą miała charakter marginalny lub zgodnego stanowiska instytucji ubezpieczeniowych krajów unijnych, że brak faktycznego wykonywania pracy u danego pracodawcy uniemożliwia zastosowanie ustawodawstwa kraju pracodawcy (art. 13 ust. 3 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U.U.E.L 2004.166.1) oraz art. 16 ust. 2 w związku z art. 14 ust. 5b rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczące wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U.U.E.L.2009.284.1).

Wyrok z dnia 14 września 2016 r., II UK 170/15

Sędzia spraw. K. Staryk

Prowadzenie normalnej działalności przez agencję pracy tymczasowej, w rozumieniu art. 12 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 883/04 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, czy też znacznej części działalności w rozumieniu art. 14 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 987/09 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) Nr 883/04 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, nie musi oznaczać osiągnięcia co najmniej 25 % obrotów w Polsce; działalność takiej agencji nie może jednak sprowadzać się do dysponowania jedynie adresem oraz prowadzenia działalności wyłącznie administracyjnej.

Wyrok z dnia 25 listopada 2016 r., I UK 370/15

Sędzia spraw. K. Staryk

1. W sprawie o ustalenie właściwego ustawodawstwa, w aspekcie marginalnego charakteru zagranicznej pracy osoby ubezpieczonej, prowadzącej w Polsce pozarolniczą działalność gospodarczą - Sąd nie jest zobligowany do zawiadamiania na podstawie art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c. jako zainteresowanego zagranicznego pracodawcy.

2. W sprawie takiej ostateczną decyzję wydaje instytucja ubezpieczenia społecznego kraju, w którym złożono wniosek o ustalenie właściwego ustawodawstwa, ale najpierw powinno dojść do ustalenia właściwego ustawodawstwa w drodze decyzji tymczasowej, doręczonej właściwemu organowi zagranicznemu na podstawie art. 16



ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego. Dopiero po przeprowadzeniu wzajemnych uzgodnień w drodze procedury koncyliacji, możliwe jest wydanie decyzji ostatecznej.

3. Sąd, w postępowaniu odwoławczym od takiej decyzji, skupia uwagę na zachowaniu właściwej procedury wydania decyzji, gdyż jego kompetencje do oceny stanu prawnego w innym państwie unijnym podlegają ograniczeniom, wynikającym również z konieczności sprawnego i szybkiego załatwiania takich spraw.

Postanowienie z dnia 27 września 2016 r., I UZ 14/16

Sędzia spraw. R. Spyt

1. "Wspólne porozumienie", o którym mowa w art. 16 ust. 4 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U. L 284 z 30.10.2009 r., s.1 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U. L. 284 z 30.10.2009 r., s.1), może polegać na poinformowaniu przez instytucję właściwą miejsca świadczenia pracy najemnej o swoim stanowisku odnośnie do nieistnienia ważnego tytułu do ubezpieczenia społecznego na terytorium jej państwa; wydaniu przez instytucję właściwą miejsca zamieszkania decyzji (o charakterze tymczasowym - w trybie art. 16 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego) o stosowaniu ustawodawstwa krajowego i zaakceptowaniu tej decyzji przez instytucję właściwą miejsca świadczenia pracy (niewniesieniu zastrzeżeń - art. 16 ust. 3 in fine rozporządzenia wykonawczego).  
II. Pracodawca z innego kraju członkowskiego Unii Europejskiej nie ma przymiotu zainteresowanego ( art. 477-11 § 2 zdanie pierwsze k.p.c.) w sprawie z odwołania od decyzji o ustaleniu ustawodawstwa właściwego.

### **Emerytura pomostowa**

Wyrok z dnia 7 czerwca 2016 r., II UK 283/15

Sędzia spraw. B. Gudowska

Art. 2 ust. 1 umowy o zabezpieczeniu społecznym między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki, podpisanej w Warszawie dnia 2 kwietnia 2008 r. (Dz.U. z 2009 r., nr 46, poz. 374) obejmuje emeryturę przysługującą na podstawie ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz.U. z 2008 r. nr 237 poz. 1656 ze zm.).

### **Wypadek przy pracy – pojęcie**

1. Wyrok z dnia 22 czerwca 2015 r., I PK 235/14

Sędzia spraw. K. Gonera

Dopuszczenie do pracy pracownika bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku pracy (art. 229 § 4 k.p.) może stanowić współprzyczynę wypadku przy pracy (jako przyczynę zewnętrzną), gdy do wypadku przy pracy doszło z powodu nagłego załabnięcia spowodowanego przyczyną samoistną (udar krwotoczny mózgu na tle nadciśnienia tętniczego), gdy schorzenia samoistne pracownika były znane pracodawcy.

Postanowienie z dnia 7 listopada 2016 r., III PK 55/16  
Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

W wypadku przy pracy związek zdarzenia z pracą nie jest i nie może być redukowany do adekwatnego związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 k.c.

### **Zasiłek chorobowy**

Wyrok z dnia 3 sierpnia 2016 r., I UK 178/16  
Sędzia spraw. H. Kiryło

W świetle art. 41 ust. 1 w związku z art. 42 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (j.t. Dz. U. z 2016 r., poz. 372) dla ustalenia, czy premia lub nagroda podlega wliczeniu do podstawy wymiaru zasiłku chorobowego, należy badać zarówno treść przepisów płacowych, jak i praktykę ich stosowania przez pracodawcę w okresie poprzedzającym niezdolność pracownika do pracy.

### **Praca w szczególnych warunkach**

Wyrok z dnia 7 listopada 2016 r., III UK 12/16  
Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

Norma z wykazu A, dział XIV, poz. 24 do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach spełnia się więc również wtedy, gdy osoby sprawujące kontrole lub dozór nie mają bezpośredniego zwierzchnictwa nad pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach. Ich rola nie musi polegać na takim zwierzchnictwie, lecz polega na wykonywaniu kontroli lub dozoru inżynieryjno-technicznego, które wcale nie muszą obejmować bezpośredniej pracy pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach. Wystarczy, że kontrolujący czy nadzorujący pracują w określonym miejscu i tam wykonują swoją pracę, czyli na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. W odniesieniu do tych osób znaczenie ma również warunek szkodliwości pracy na stanowisku kontroli czy nadzoru wynikającej z pracy podstawowej (art. 32 ust. 2 i 4 ustawy emerytalnej).

Wyrok z dnia 12 października 2016 r., III UK 1/16  
Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

Zatrudnienie traktorzysty przy pracach polowych w rolnictwie nie stanowi pracy w szczególnych warunkach z wykazu A, dział VIII, poz. 3 do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, czyli pracy kierowcy ciągnika w transporcie.

Wyrok z dnia 11 października 2016 r., I UK 356/15  
Sędzia spraw. M. Wrębiakowska

Lekarz chirurg pełniący równocześnie obowiązki ordynatora oddziału chirurgicznego i dyrektora szpitala nie wykonuje stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych (§ 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm. w związku z wykazem A, dział XII, poz. 2, stanowiącym załącznik do tego rozporządzenia).

### **Umowa o dzieło**

Wyrok z dnia 25 października 2016 r., I UK 446/15  
Sędzia spraw. B. Bieniek

O rodzaju umowy (umowa o dzieło - umowa zlecenia) nie decyduje poziom opłacalności przedsięwzięcia przedsiębiorcy.

### **Nauczyciel**

Wyrok z dnia 25 października 2016 r., I UK 398/15  
Sędzia spraw. B. Cudowski

Przepis art. 6 ustawy z dnia 18 lutego 2000 r. (Dz.U. Nr 19,poz. 239) nowelizującej Kartę Nauczyciela nie pozbawienia nauczyciela możliwości zaliczenia do stażu wymaganego przez art. 88 KN zatrudnienia w publicznej placówce kształcenia artystycznego (pałacu młodzieży) w charakterze nauczyciela.

### **Wznowienie postępowania administracyjnego**

Wyrok z dnia 17 sierpnia 2016 r., I UK 333/15  
Sędzia spraw. D. Miąsik

Na podstawie art. 114 ustawy o emeryturach i rentach można wzruszyć decyzję organu rentowego odmawiającą prawa do świadczenia, jeżeli decyzja ta opierała się na wykładni przepisu normującego warunki nabycia prawa do emerytury sprzecznej ze znanym organowi orzecznictwem Sądu Najwyższego.

### **Emerytura wcześniejsza**

Wyrok z dnia 3 sierpnia 2016 r., I UK 282/15

Sędzia spraw. K. Gonera

Wykazy resortowe (w rozpoznawanej sprawie: zarządzenie nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego - Dz.Urz.MG. z 1985 r. Nr 1, poz. 1, ewentualnie zarządzenie nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego - Dz.Urz.MG z 1987 r. Nr 4, poz. 7) mają pewne znaczenie w sferze dowodowej. Co prawda, w orzecznictwie przyjęto, że mają one charakter głównie informacyjny, techniczno-porządkujący i uściślający, a nie bezpośrednio normatywny (normatywny charakter ma tylko rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.), tym niemniej, jeżeli jakieś stanowisko jest ujęte w wykazie resortowym (w rozpoznawanej sprawie dotyczy to w szczególności stanowiska „tokarz-kalibrownik walców”), to nie można tej okoliczności ignorować, ponieważ płynie z niej domniemanie faktyczne, że praca na tym stanowisku w istocie wykonywana była w szczególnych warunkach. Należy przyjąć, że określenie w zarządzeniu resortowym stanowisk, na których w danej branży (w rozpoznawanej sprawie „w hutnictwie i przemyśle metalowym”) wykonywane są prace objęte wykazem stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., znajduje swoje uzasadnienie w szczególnej szkodliwości dla zdrowia i szczególnej uciążliwości warunków panujących przy pracach tego rodzaju w tej właśnie branży.

### **Służba wojskowa**

Uchwała z dnia 14 lipca 2016 r., III UZP 9/16

Sędzia spraw. M. Pacuda

Czas odbywania zasadniczej służby wojskowej w okresie obowiązywania art. 125 ust. 1 ustawy z dnia 26 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w brzmieniu ustalonym w jednolitym tekście (Dz.U. z 1984 r. Nr 7, poz. 31) do zmiany tego przepisu z dniem 9 grudnia 1991 r. zalicza się - na warunkach określonych w tym przepisie - do okresu zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy w zakładach wymienionych w załącznikach nr 2 i 3 do ustawy z dnia 19 czerwca 1997 r. o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 3, poz. 20 ze zm.), wymaganego do nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego, o którym mowa w art. 6 ust. 1 tej ustawy w związku z art. 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 170 ze zm.).

### **Ubezpieczenie społeczne rolników**

Wyrok z dnia 25 października 2016 r., I UK 386/15

Sędzia spraw. B. Bieniek

Ocena prawa podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników w zbiegu z pozarolniczą działalnością gospodarczą nie powinna pomijać zasady proporcjonalności, o której mowa w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 1 Protokołu Nr 1, sporządzonej dnia 1 listopada 1950 r. w Rzymie (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.).

### **Składki na ubezpieczenia społeczne - płatnik składek**

Uchwała z dnia 16 czerwca 2016 r., III UZP 6/16

Sędzia spraw. M. Pacuda

Spółka kapitałowa wchodząca w skład "holdingowej struktury organizacyjnej spółek handlowych", a nie ta struktura (holding, grupa kapitałowa) jest pracodawcą, o którym mowa w art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.).

Postanowienie z dnia 5 października 2016 r., II UZ 34/16

Sędzia spraw. J. Strusińska-Żukowska

Płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne osób zatrudnionych na podstawie umowy o świadczenie usług (art. 750 k.c.) są wspólnicy spółki cywilnej (art. 4 pkt 2 lit. a ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych - jednolity tekst: Dz.U. z 2016r., poz. 963 ze zm.).

## **Sprawy proceduralne**

### **Postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych**

Postanowienie z dnia 28 czerwca 2016 r., II UZ 18/16

Sędzia spraw. J. Strusińska-Żukowska

1. W postępowaniu sądowym toczącym się na skutek odwołania płatnika składek od wydanej z urzędu przez Oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych decyzji o objęciu ubezpieczeniami społecznymi z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o świadczenie usług (art. 750 k.c.) zleceniobiorca ma status procesowy innej osoby, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, a płatnik jest zainteresowanym (art.477<sup>11</sup> § 1 i 2 k.p.c.).

2. Sąd drugiej instancji, poza wypadkiem cofnięcia skargi kasacyjnej przez stronę przed przesłaniem akt sprawy Sądowi Najwyższemu (art. 398<sup>21</sup> w związku z art. 391 § 1 k.p.c.), nie jest uprawniony do umorzenia postępowania kasacyjnego w żadnej części.

Postanowienie z dnia 6 września 2016 r., I UZ 9/16

Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

Z art. 83a ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych nie wynika, że „zasady określone w przepisach Kodeksu postępowania administracyjnego” wyłączają regułę z art. 83a ust. 1 tej ustawy. Czyli nie wynika, że przepisy art. 145 i nast. k.p.a. mają pierwszeństwo w zakresie podstaw (przesłanek) i warunków wznowienia postępowania przed regulacją z art. 83a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

### **Powództwo o ustalenie**

Postanowienie z dnia 17 maja 2016 r., I PZ 6/16

Sędzia spraw. K. Gonera

1. Powództwo o ustalenie, że pracownikowi przysługuje urlop dla poratowania zdrowia albo że odmowa udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia była naruszeniem zasady równego traktowania w zatrudnieniu, jest powództwem o ochronę praw majątkowych. Sprawa o ustalenia dotycząca tych kwestii jest sprawą o prawa majątkowe. Podstawą ustalenia wartości przedmiotu sporu lub zaskarżenia stanowi wynagrodzenie pracownika za okres urlopu.

2. Sąd drugiej instancji nie może bezkrytycznie przyjmować twierdzeń strony o niemajątkowym charakterze roszczeń.

### **Skarga kasacyjna - dopuszczalność**

Postanowienie z dnia 3 sierpnia 2016 r., I PZ 16/16

Sędzia spraw. K. Gonera

1. Sprawa o uznanie wypowiedzenia za bezskutecznie albo o przywrócenie do pracy po upływie okresu wypowiedzenia, jest sprawą o ochronę praw majątkowych, w której wartość przedmiotu sporu lub zaskarżenia ustala się według reguł określonych w art. 23<sup>1</sup> k.p.c.

2. W sprawie o odszkodowanie za niezgodne z prawem lub nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę wartość przedmiotu sporu lub wartość przedmiotu zaskarżenia wyznacza wartość dochodzonego (zasądanego) odszkodowania (art. 19 par. 1 k.p.c.).

Postanowienie z dnia 8 czerwca 2016 r., I UZ 1/16

Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

W sprawach, w których ustala się prawo właściwe (kolizyjne) dla stosunku ubezpieczenia społecznego dopuszczalna jest skarga kasacyjna niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia, czyli tak jak w sprawach o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego (art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c.).

Postanowienie z dnia 11 sierpnia 2016 r., II UZ 32/16

Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

W przypadku ubezpieczenia na podstawie art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych nie występuje odrębne

(samodzielne) ubezpieczenie z tytułu zatrudnienia u drugiego podmiotu, lecz tylko jedno ubezpieczenie u pierwotnie zatrudniającego. O dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje zatem wartość przedmiotu zaskarżenia, czyli kwota dodatkowych składek (art. 398<sup>2</sup> § 1 zdanie pierwsze k.p.c.).

### **Skarga kasacyjna - termin do wniesienia i jego przywrócenie**

Postanowienie z dnia 14 września 2016 r., II UZ 51/16

Sędzia spraw. B. Gudowska

Termin do wniesienia skargi kasacyjnej biegnie od doręczenia wyroku z uzasadnieniem pełnomocnikowi reprezentującemu stronę w postępowaniu apelacyjnym, a nie od powtórnego doręczenia ustanowionemu później do sporządzenia i wniesienia skargi kasacyjnej (art. 124 § 3 k.p.c. *a contrario*).

Postanowienie z dnia 3 sierpnia 2016 r., I PZ 14/16

Sędzia spraw. K. Gonera

Dla rozpoczęcia biegu terminu do wniesienia skargi kasacyjnej (art. 398<sup>5</sup> § 1 k.p.c.) zasadnicze znaczenie ma dokonane przez sąd doręczenie ustanowionemu z urzędu adwokatowi lub radcy prawnemu wyroku sądu drugiej instancji z uzasadnieniem. Innymi słowy, dla ustalenia daty rozpoczęcia biegu terminu, o którym mowa w art. 124 § 3 k.p.c., konieczne jest ustalenie chwili, w której sąd doręczył ustanowionemu pełnomocnikowi z urzędu orzeczenie z uzasadnieniem. Sposób i tryb dokonywania doręczeń przez sąd jest uregulowany w art. 131 i nast. k.p.c. W rozumieniu przepisów o doręczeniach za skutecznie uznaje się doręczenie dokonane w jeden ze sposobów uregulowanych w art. 131 - 147 k.p.c. Nawet jeżeli pełnomocnik strony dowiedział się o treści orzeczenia sądu (zapoznał się z jego treścią) przeglądając akta sprawy, jednak jego odpis nie został mu doręczony zgodnie z powołanymi przepisami Kodeksu postępowania cywilnego, nie ma to żadnego znaczenia procesowego i nie wywołuje skutków prawnych.

### **Apelacja - termin do wniesienia i jego przywrócenie**

Postanowienie z dnia 18 października 2016 r., I UZ 16/16

Sędzia spraw. K. Gonera

Możliwe jest potraktowanie (na podstawie art. 130 § 1 zdanie drugie k.p.c.) pisma procesowego wniesionego przez zawodowego pełnomocnika i nazwanego „skarga kasacyjna” jako zażalenia, jeżeli zostały zachowane wszystkie warunki formalne i konstrukcyjne zażalenia, w sytuacji gdy zażalenie jest oczywiście uzasadnione, a jego odrzucenie tylko z tej przyczyny, że zostało mylnie nazwane jako skarga kasacyjna, spowodowałoby dla strony skarżącej skutki nieproporcjonalne w stosunku do oczywistej omyłki pełnomocnika

### **Termin procesowy i jego przywrócenie**

Postanowienie z dnia 17 maja 2016 r., I UZ 4/16

Sędzia spraw. K. Gonera

Niedokonanie w terminie czynności procesowej przez stronę niebędącą prawnikiem z powodu błędnego zrozumienia pouczenia sądu o sposobie i terminie dokonania czynności procesowej może usprawiedliwiać opóźnienie (zaniechanie) czynności i być podstawą do przywrócenia terminu do jej dokonania, jeżeli stronie nie można przypisać braku staranności.

Postanowienie z dnia 18 października 2016 r., I PZ 11/16

Sędzia spraw. K. Gonera

1. Sąd drugiej instancji, w ramach przewidzianego w art. 373 k.p.c. postępowania kontrolnego w stosunku do postępowania przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji, bada m.in. zachowanie terminu do złożenia apelacji, w tym poddaje ocenie postanowienia przywracające termin do wniesienia apelacji (analogicznie postanowienia sądu pierwszej instancji przywracające termin do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku). W razie stwierdzenia oczywistego braku podstaw do przywrócenia terminu apelacja podlega odrzuceniu jako spóźniona.

2. Strona, która najpierw podjęła decyzję o tym, aby nie skarżyć wyroku apelacja, ma prawo zmienić tę decyzję z dowolnych przyczyn, musi jednak zachować termin do wniesienia środka odwoławczego. Nie stanowi przyczyny usprawiedliwiającej uchybienie terminu do wniesienia apelacji zmiana koncepcji prowadzenia sprawy cywilnej.

Postanowienie z dnia 12 października 2016 r., II UZ 38/16

Sędzia spraw. B. Bieniek

Zamieszczenie w Internecie możliwości kontroli historii przebiegu doręczenia korespondencji sądowej (odpisu wyroku z uzasadnieniem) ułatwia stronie prawidłowe prowadzenie swych spraw. Niestaranna weryfikacja daty doręczenia wyroku wraz z uzasadnieniem za pomocą tego narzędzia powinna być traktowana, jako zawinione działanie w myśl art. 168 § 1 k.p.c.

### **Termin dochodzenia roszczeń z art. 264 KP i jego przywrócenie**

Wyrok z dnia 29 września 2016 r., III PK 130/15

Sędzia spraw. H. Kiryło

1. Tylko bardzo liberalne podejście do stosowania terminów określonych w art. 264 k.p. oraz ich przywracania (art. 265 k.p.) pozwala na uznanie zgodności tych przepisów z zasadą skuteczności prawa europejskiego.

2. Przyczyną przywrócenia terminu z art. 264 § 1 k.p. może być wprowadzenie pracownika w błąd co do rzeczywistego powodu wypowiedzenia umowy o pracę.

Wyrok z dnia 6 października 2016 r., III PK 151/15

Sędzia spraw. Z. Korzeniowski



Pozew nie jest tożsamy z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania od rozwiązania (wypowiedzenia) umowy o pracę, zatem nie zastępuje brakującego wniosku. Ponadto wniosek o przywrócenie terminu powinien przyznawać fakt wniesienia odwołania po terminie. Jeżeli pracownik twierdzi, że pozew został wniesiony w terminie, to nie jest konieczne poszukiwanie w nim wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania (art. 265 k.p.)

### **Braki formalne pisma procesowego**

Postanowienie z dnia 22 czerwca 2016 r., III UZ 6/16

Sędzia spraw. J. Iwulski

1. Wymaganie formalne polegające na przedstawieniu w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienia (art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c.) nie jest spełnione tylko w razie całkowitego braku takiego wniosku lub braku jakiegokolwiek jego uzasadnienia.

2. Pełnomocnictwo procesowe nie obejmuje umocowania do wniesienia skargi kasacyjnej, jeżeli treść oświadczenia woli w tym przedmiocie została umieszczona w dokumencie pełnomocnictwa pod podpisem mocodawcy.

### **Postępowanie cywilne – rozprawa**

Wyrok z dnia 29 września 2016 r., III UK 242/15

Sędzia spraw. K. Staryk

Brak w aktach sprawy płyty z protokołem elektronicznym stanowi uchybienie procesowe, które bez uzupełnienia postępowania dowodowego w zakresie objętym protokołem, uniemożliwia Sądowi drugiej instancji dokonanie właściwej subsumpcji przepisów wskazanych w apelacji, a Sądowi Najwyższemu - dokonanie efektywnej kontroli kasacyjnej (art. 382 k.p.c., art. 157 § 1 zdanie drugie i art. 158 § 1 k.p.c.)

### **Wypadek przy pracy – postępowanie**

Postanowienie z dnia 18 listopada 2016 r., I UZ 43/16

Sędzia spraw. K. Staryk

Powstanie nowych okoliczności dotyczących ustalania wysokości uszczerbku na zdrowiu, spowodowanego wypadkiem przy pracy, dopiero podczas postępowania apelacyjnego, nie stanowi podstawy zastosowania art. 477<sup>14</sup> § 4 k.p.c. przez Sąd drugiej instancji.

## **Sprawy różne**

### **Krajowa Rada Sądownictwa**

Wyrok z dnia 14 lipca 2016 r., III KRS 18/16

Sędzia spraw. M. Pacuda

Zgodnie z art. 44 ust. 3 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa, do postępowania przed Sądem Najwyższym stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o skardze kasacyjnej. Oznacza to brak przeszkód do stosowania w tym postępowaniu art. 398<sup>16</sup> k.p.c., który dopuszcza wydanie w postępowaniu kasacyjnym, na wniosek skarżącego, wyroku co do istoty sprawy po uprzednim uchyleniu zaskarżonego orzeczenia.

### **Prawo telekomunikacyjne**

Wyrok z dnia 12 maja 2016 r., III SK 31/15

Sędzia spraw. D. Miąsik

Sam fakt nałożenia na przedsiębiorcę telekomunikacyjnego obowiązku w decyzji Prezesa UKE nie może prowadzić do obciążenia tym obowiązkiem innego przedsiębiorcy telekomunikacyjnego.

### **Samorząd zawodowy**

Wyrok z dnia 21 kwietnia 2016 r., III ZS 1/16

Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

Programy kształcenia podyplomowego pielęgniarek i położnych nie należą do danych podlegających wpisowi do rejestru podmiotów prowadzących kształcenie podyplomowe. Uchwała Rady Pielęgniarek i Położnych wymagająca takiego wpisu jako niezgodna z prawem podlega uchyleniu na podstawie art. 10 ust. 3 ustawy z dnia 1 lipca 2011 r. o samorządzie pielęgniarek i położnych (Dz.U. Nr 174, poz. 1038 ze zm.).

### **Radiofonia i telewizja (Telewizja)**

Wyrok z dnia 12 października 2016 r., III SK 52/15

Sędzia spraw. D. Miąsik

1. Do naruszenia art. 18 ust. 5 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (jednolity tekst: Dz. U. z 2011 r. Nr 43, poz. 226 ze zm.) w związku z załącznikiem nr 3 pkt 1 rozporządzenia Krajowe Rady Radiofonii i Telewizji z dnia 23 czerwca 2005 r. w sprawie kwalifikowania audycji lub innych przekazów mogących mieć negatywny wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny i moralny rozwój małoletnich oraz audycji lub innych przekazów przeznaczonych dla danej kategorii wiekowej małoletnich, stosowania wzorów symboli graficznych i formuł zapowiedzi (Dz.U. z 2005 r. Nr 130, poz. 1089, ze zm) dochodzi w przypadku emisji audycji, która prezentuje społeczne usprawiedliwienie uprzedzeń oraz negatywnych stereotypów.

2. Za propagowanie postaw i poglądów sprzecznych z moralnością i dobrem społecznym można uznać emitowanie audycji zawierających treści utrwalające negatywny wzorzec zachowania polegającego na przedmiotowym i

zseksualizowanym traktowaniem kobiet (art. 18 ust. 5 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (jednolity tekst: Dz. U. z 2011 r. Nr 43, poz. 226 ze zm.)

### **Prawo antymonopolowe**

Wyrok z dnia 4 sierpnia 2016 r., III SK 42/15

Sędzia spraw. D. Miąsik

Nieuwzględnienie przez Prezesa UOKiK dokumentu złożonego przez stronę w toku postępowania administracyjnego nie uzasadnia uchylecia decyzji przez sąd.

### **Prokurator**

Wyrok z dnia 10 listopada 2016 r., III PO 5/16

Sędzia spraw. D. Miąsik

Z uprawnienia do powrotu na poprzednio zajmowane stanowisko prokuratorskie można skorzystać tylko jeden raz (w związku ze zrzeczeniem się stanowiska w wyniku mianowania, powołania lub wyboru na konkretne stanowisko).

## **IV. OPRACOWANIA I ANALIZY**

dr Maciej Zieliński

### **Art. 145 Prawa upadłościowego**

#### **(Notatka do sprawy III PZP 8/16)**

##### **A. Zagadnienie prawne**

1. Postanowieniem z 16 marca 2016 r., wydanym w sprawie toczącej się pod sygn. akt VI Pa 76/15, Sąd Okręgowy w B. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych przedstawił Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 390 k.p.c. następujące zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości:

„1) czy użyty w art. 145 ust. 1 ustawy z 28 lutego 2003 r.- Prawo upadłościowe (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 233 ze zm.<sup>1</sup>) zwrot "po wyczerpaniu trybu określonego ustawą" oznacza, iż postępowanie z powództwa wniesionego przed ogłoszeniem upadłości dłużnika o wierzytelność podlegającą zgłoszeniu do masy upadłości, zawieszona z powodu ogłoszenia upadłości dłużnika, może zostać podjęte z udziałem syndyka masy upadłości tylko wtedy, gdy wierzyciel

---

<sup>1</sup> Dalej jako „Prawo upadłościowe” bądź „p.u.”.

zaskarżył odmowę uznania wierzytelności sprzeciwem do sędziego komisarza, a następnie zażaleniem do sądu upadłościowego?

2) czy w sytuacji niewniesienia przez wierzyciela sprzeciwu do sędziego komisarza oraz zażalenia do sądu upadłościowego od odmowy uznania wierzytelności na liście wierzytelności czyli w sytuacji niewyczerpania tak rozumianego trybu określonego ustawą (art. 145 ust. 1 Prawa upadłościowego) sąd, rozpoznając wniosek wierzyciela o podjęcie zawieszono postępowania z udziałem syndyka masy upadłości, powinien odmówić podjęcia zawieszono postępowania, a wierzyciel będzie mógł wystąpić z powództwem przeciwko upadłemu dopiero po zakończeniu postępowania upadłościowego?”

2. Identyczne zagadnienie prawne zostało przedstawione Sądowi Najwyższemu przez Sąd Okręgowy w B. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z 16 marca 2016 r., wydanym w sprawie o sygn. akt VI Pa 77/15.
3. Postanowieniem z 26 lipca 2016 r. Sąd Najwyższy zarządził połączenie spraw z obu powyższych zagadnień prawnych przedstawionych przez Sąd Okręgowy w B. do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.
4. Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny sformułowanego pytania, w pierwszej kolejności należy zwięźle zaprezentować stany faktyczne obu spraw, w których zapadły wymienione powyżej postanowienia. Z uwagi na ich podobieństwo, uzasadnione wydaje się ich wspólne omówienie.
5. W obu sprawach powodowie domagali się w pozwach, wniesionych po ogłoszeniu upadłości pozwanego z możliwością zawarcia układu, zasądzenia na ich rzecz wynagrodzenia za pracę w godzinach liczbowych wraz z odsetkami od poszczególnych kwot składających się na należność główną od dnia ich wymagalności.
6. Postanowieniem z 6 maja 2014 r., a więc w toku spraw o wynagrodzenie, sposób prowadzenia upadłości pozwanego został zmieniony z postępowania z możliwością zawarcia układu na postępowanie obejmujące likwidację majątku dłużnika. W konsekwencji, w obu sprawach o wynagrodzenie, Sąd Rejonowy w B. wydał postanowienie o zawieszeniu postępowania na mocy art. 174 § 1 k.p.c. i wezwał do udziału w sprawie syndyka. Syndyk odmówił wstąpienia do postępowań, informując, że wierzytelności powodów nie zostały uznane i umieszczone na liście, a powodowie nie złożyli sprzeciwów co do odmowy uznania zgłoszonych wierzytelności.
7. Postanowieniami z 16 września 2014 r. sąd I instancji oddalił wnioski powodów o podjęcie postępowań. Postanowienia te zostały na skutek ich zażalenia uchylone w dniu 18 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy powołał się na art. 65 ust. 1 ustawy z 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze w brzmieniu

obowiązującym przed 1 stycznia 2016 r.<sup>2</sup>, zgodnie z którym odmowa wstąpienia do postępowania sądowego dotyczącego mienia upadłego przez syndyka lub nadzorcę stwarza domniemanie, że mienie objęte postępowaniem nie wchodzi do masy upadłości. Zdaniem Sądu Okręgowego, skoro syndyk upadłego odmówił wstąpienia do postępowania, to postępowanie powinno zostać podjęte z urzędu przeciwko upadłemu.

8. Sąd Rejonowy w B., będąc związanym postanowieniami Sądu Okręgowego z 18 listopada 2016 r., podjął w dniu 12 stycznia 2015 r. zawieszono postępowania i rozpoznał obie sprawy z udziałem pozwanego (upadłego). Wyrokami z 9 marca 2015 r. sąd I instancji zasądził od upadłego na rzecz powodów wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, zasądził od pozwanego na rzecz powodów koszty zastępstwa procesowego, nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa opłatę od pozwu, od której uiszczenia powodowie byli zwolnieni oraz nadał wyrokom w części dotyczącej jednomiesięcznego wynagrodzenia rygor natychmiastowej wykonalności. Apelację od tego orzeczenia złożyła strona pozwana, zarzucając nieważność postępowania, naruszenie art. 263, art. 144 ust. 1 i 2 oraz art. 145 p.u.i.n., sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego materiału i naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz naruszenie art. 151<sup>1</sup> § 1 i 4 k.p. przez ich błędne zastosowanie w sprawie.
9. Zdaniem Sądu Okręgowego, przy rozpoznawaniu apelacji pozwanego wyłoniło się zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości. W istocie są to jednak dwa powiązane zagadnienia. Pierwsze dotyczy wykładni art. 145 p.u. i zawartego w nim zwrotu „po wyczerpaniu trybu określonego ustawą”. Drugie odnosi się do skutków niewniesienia sprzeciwu do sędziego komisarza oraz zażalenia do sądu upadłościowego od odmowy uznania wierzytelności dla możliwości podjęcia zawieszono postępowania. Choć nie wynika to wprost z sentencji postanowień Sądu Okręgowego, sprowadza się ono do pytania o procesowe skutki przyjęcia, że art. 145 p.u. wymaga wyczerpania środków zaskarżenia przysługujących wierzycielowi w razie nieuznania zgłoszonej wierzytelności, w sytuacji, gdy wierzyciel środków tych nie wyczerpał, a mimo tego żąda podjęcia postępowania.
10. Jeżeli chodzi o stanowisko Sądu Okręgowego w przedmiocie pierwszego sformułowanego zagadnienia prawnego, to wskazuje on, że w doktrynie można spotkać dwa przeciwstawne poglądy dotyczące znaczenia zwrotu „po wyczerpaniu trybu określonego ustawą”. Według podejścia bardziej restrykcyjnego, wymóg wyczerpania tego trybu przed podjęciem zawieszono postępowania oznacza konieczność wyczerpania trybu zaskarżenia listy wierzytelności zgodnie z przepisami art. 255 – 257 p.u.i.n. Drugie stanowisko, ku któremu skłania się Sąd Okręgowy, zakłada natomiast, że dla możliwości podjęcia postępowania przeciwko syndykowi w sprawie o wierzytelność

---

<sup>2</sup> Dalej jako „p.u.i.n.”

podlegającą zaspokojeniu ze środków masy, wystarczy nieuznanie wierzytelności, nie jest natomiast wymagane wyczerpanie przez wierzyciela środków zaskarżenia przysługujących w takim przypadku. Zdaniem Sądu Okręgowego, za tym ostatnim poglądem przemawiają także dyrektywy wykładni historycznej. Co się tyczy natomiast drugiego z przedstawionych zagadnień prawnych, to Sąd Okręgowy nie przedstawia w tym zakresie ani swoich wątpliwości, ani też swojego stanowiska.

#### **A. Dopuszczalność wydania uchwały**

1. Przed przystąpieniem do oceny przedstawianych zagadnień prawnych, należy zwrócić uwagę na okoliczności mogące przemawiać za celowością odmowy podjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy.
2. W postanowieniu z 25 stycznia 2007 r., III CZP 100/06, Sąd Najwyższy, formułując wymagania co do treści postanowienia o przedstawieniu zagadnienia prawnego, podkreślił, że niezbędne jest wskazanie przez sąd pytający szczegółowego uzasadnienia, na czym polegają jego wątpliwości i dlaczego uważa je za poważne, oraz wykazanie, że stwierdzone przezeń wątpliwości prawne pozostają w związku przyczynowym z rozstrzygnięciem sprawy. W zakresie odnoszącym się do pytania drugiego postanowienie Sądu Okręgowego nie spełnia tych wymagań. Brak jest bowiem uzasadnienia, na czym miałyby polegać poważny charakter wątpliwości odnoszących się do skutków niewniesienia sprzeciwu do sędziego komisarza oraz zażalenia do sądu upadłościowego dla możliwości podjęcia zawieszzonego postępowania. Sąd pytający nie wykazał też związku przyczynowego pomiędzy rozstrzygnięciem zagadnienia prawnego a rozstrzygnięciem sprawy.
3. Ten ostatni zarzut można sformułować także w odniesieniu do pytania pierwszego. Również i w tym zakresie Sąd Okręgowy nie wykazał, w czym dokładnie miałyby przejawiać się związki pomiędzy rozstrzygnięciem przedstawionego zagadnienia, a rozstrzygnięciem sprawy<sup>3</sup>. Można jedynie domyślać się, że związku tego sąd pytający upatruje w tym, że od odpowiedzi na zadane pytanie zależy ocena prawidłowości dokonanego w sprawie podjęcia obu toczących się postępowań z udziałem upadłego, a nie syndyka.
4. Co więcej, w sentencjach obu postanowień o ich przedstawieniu Sądowi Najwyższemu powołano się na przepis art. 145 Prawa upadłościowego. Posłużenie się tą nazwą ustawy sugeruje, że chodzi o akt prawny w brzmieniu obowiązującym po 1 stycznia 2016 r., kiedy to weszła w życie ustawa z 15 maja

---

<sup>3</sup> Jedyne na marginesie należy zwrócić uwagę, że w sprawach toczących się obecnie przed Sądem Okręgowym chodziło o wierzytelność podlegającą umieszczeniu na liście wierzytelności z urzędu (art. 237 p.u.i.n.). W tym kontekście, dla ustalenia związku pomiędzy rozstrzygnięciem przedstawionego zagadnienia prawnego a rozstrzygnięciem sprawy niezbędne jest w pierwszej kolejności przesądzenie, że dla wyczerpania trybu określonego ustawą w przypadku wierzyciela, którego wierzytelność powinna być na liście umieszczona z urzędu, także konieczne jest dokonanie zgłoszenia wierzytelności. Jest to zaś zagadnienie samo w sobie, którego Sąd Okręgowy nie rozważa.

2015 r. Prawo restrukturyzacyjne<sup>4</sup>, która zmieniła tytuł Prawa upadłościowego i naprawczego na „Prawo upadłościowe” (art. 438 pkt 1 p.r.). Uzasadnienie obu powyższych postanowień nie daje jednoznacznej odpowiedzi, o jaki stan prawny chodzi w istocie sądowni pytającemu. Z jednej strony Sąd Okręgowy dostrzega, że do postępowania upadłościowego prowadzonego wobec pozwanego zastosowanie znajduje Prawo upadłościowe i naprawcze w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2016 r. (s. 7-8 uzasadnień obu postanowień)<sup>5</sup>. Z drugiej natomiast strony odwołuje się w kilku miejscach do „Prawa upadłościowego”, a w innych do „Prawa upadłościowego i naprawczego”. Także i w tym kontekście można byłoby zastanawiać się nad zasadnością odmówienia podjęcia uchwały. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się uwagę, że zagadnienie prawne stanowiące przedmiot pytania sądu drugiej instancji (art. 390 § 1 k.p.c.), choć powinno być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu<sup>6</sup>, musi jednak pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, aby udzielenie odpowiedzi na postawione pytanie ułatwiło sądowi odwoławczemu podjęcie decyzji jurysdykcyjnej co do istoty sprawy<sup>7</sup>. W razie uznania, że pytanie prawne dotyczy w istocie przepisu Prawa upadłościowego, a więc ustawy w brzmieniu nadanym jej z 1 stycznia 2016 r., taki związek w ogóle nie będzie występował. Nie zmienia tego faktu okoliczność, że zarówno w stanie prawnym przed 1 stycznia 2016 r., jak i po tej dacie brzmienie art. 145 ustawy, o której mowa, jest niemal identyczne<sup>8</sup>.

## **B. Analiza zagadnienia prawnego**

1. Poniższa analiza uwzględnia stan prawny obowiązujący przed 1 stycznia 2016 r., albowiem do postępowania upadłościowego prowadzonego wobec pozwanego w sprawie znajdują przepisy obowiązujące przed tą datą. Przed tym dniem wystąpiły też zdarzenia, będące przedmiotem oceny Sądu Okręgowego, co ma istotne znaczenie w świetle art. XV § 2 ustawy z 17 listopada 1964 r. przepisy wprowadzające Kodeks postępowania cywilnego<sup>9</sup>.
2. Zgodnie z art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c. ogłoszenie upadłości prowadzi do zawieszenia z urzędu postępowań cywilnych dotyczących masy upadłości.

---

<sup>4</sup> Dz.U. z 2015 r., poz. 978, dalej jako „p.r.”.

<sup>5</sup> Choć nie podniesiono tego wprost w uzasadnieniu postanowień Sądu Okręgowego, wynika to z przepisu art. 449 p.r.

<sup>6</sup> Zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179.

<sup>7</sup> Postanowienia Sądu Najwyższego z 6 listopada 1998 r., III CZP 35/98, LEX nr 519292; z 30 maja 2003 r., III CZP 30/03, LEX nr 109444; z 25 czerwca 2008 r., III CZP 49/08, LEX nr 437197; z 17 kwietnia 2009 r., III CZP 10/09, LEX nr 496383; z 9 lipca 2009 r., III CZP 38/09, LEX nr 518116; z 12 sierpnia 2009 r., II PZP 8/09, LEX nr 529760 i z 22 października 2009 r., III CZP 75/09, LEX nr 532090.

<sup>8</sup> Różnica sprowadza się jedynie do dodania, z 1 stycznia 2016 r., odwołania do postępowania sądownoadministracyjnego.

<sup>9</sup> Dz.U. nr 43, poz. 297.

Zawieszenie wywołuje skutek od chwili ogłoszenia upadłości, a zawieszając postępowanie, sąd z urzędu uchyla orzeczenia wydane po ogłoszeniu upadłości, chyba że ogłoszenie upadłości nastąpiło po zamknięciu rozprawy (art. 174 § 2 k.p.c.).

3. W stanie prawnym obowiązującym do 1 stycznia 2016 r. ogólna regulacja dotycząca podejmowania postępowania zawieszzonego wskutek ogłoszenia upadłości była zawarta w art. 180 § 1 pkt 5) k.p.c. Zgodnie z tym przepisem sąd podejmował postępowanie z urzędu, gdy ustala przyczyna zawieszenia, w szczególności w przypadku ogłoszenia upadłości strony, z chwilą zgłoszenia się lub wskazania syndyka albo zarządcy masy upadłości, a jeżeli syndyk albo zarządca mógł odmówić wstąpienia do postępowania – z chwilą złożenia przez niego oświadczenia. W przypadku odmowy wstąpienia do postępowania przez syndyka albo zarządcę masy upadłości, postępowanie podejmowało się z udziałem upadłego.
4. Stosownie jednak do art. 145 ust. 1 p.u.i.n. postępowanie sądowe lub administracyjne w sprawie wszczętej przeciwko upadłemu przed dniem ogłoszenia upadłości o wierzytelność, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości, o ile odrębna ustawa nie stanowi inaczej, mogło być podjęte przeciwko syndykowi tylko w przypadku, gdy w postępowaniu upadłościowym wierzytelność ta po wyczerpaniu trybu określonego ustawą nie zostanie umieszczona na liście wierzytelności.
5. Zarówno w stanie prawnym przed 1 stycznia 2016 r., jak i obecnie w literaturze brak jest zgodności co do rozumienia zwrotu „po wyczerpaniu trybu określonego ustawą”. Zdecydowanie dominuje pogląd, zgodnie z którym podjęcie postępowania w sprawie o wierzytelność podlegającą zaspokojeniu z masy upadłości możliwe jest dopiero po rozpoznaniu i oddaleniu przez sąd upadłościowy zażalenia na postanowienie sędziego-komisarza odmawiające uznania wierzytelności wydane na skutek sprzeciwu co do odmowy uznania wierzytelności przez syndyka<sup>10</sup>. Stanowisko takie nie jest jednak szerzej uzasadniane. Jego zwolennicy na ogół zdają się w sposób dorozumiany odwoływać do wyników wykładni językowej, powołując się zwłaszcza na zwrot „wyczerpanie”<sup>11</sup>. Przeciwnie i zarazem mniejszościowe zapatrywanie zakłada natomiast, że wierzyciel ma obowiązek dokonać zgłoszenia wierzytelności, ale

---

<sup>10</sup> D. Zienkiewicz [w:] D. Zienkiewicz (red.), *Prawo upadłościowe i naprawcze*, Warszawa 2006, s. 346, A. Jakubecki [w:] A. Jakubecki, F. Zedler (red.), *Prawo upadłościowe i naprawcze*, Warszawa 2010, s. 361, P. Dragan [w:] A. Witosz, A.J. Witosz (red.), *Prawo upadłościowe i naprawcze*, Warszawa 2014, s. 412., P. Feliga [w:] A. Hrycaj, A. Jakubecki, A. Witosz (red.), *Prawo restrukturyzacyjne i upadłościowe*, Tom. 6, Warszawa 2016, s. 867, S. Gurgul, *Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 389.

<sup>11</sup> Zob. w szczególności A. Jakubecki, *op.cit.*, s. 361 oraz S. Gurgul, *op.cit.*, s. 389.



w razie odmowy uznania zgłoszonej wierzytelności nie musi wnosić sprzeciwu, ani dalszych środków zaskarżenia<sup>12</sup>.

6. Pogląd mniejszościowy jest na ogół znacznie szerzej uargumentowany, choć jego uzasadnienie sprowadza się głównie do krytyki poglądu dominującego. Krytyka ta zasadza się przede wszystkim na postulacie odróżnienia pojęcia „tryb określony ustawą” od pojęcia „tok instancji”. Przykładowo A. Hrycaj wskazuje, że ustawa w kilku miejscach posługuje się pojęciem „tryb”<sup>13</sup> i w każdym takim przypadku chodzi o określony ustawą sposób postępowania<sup>14</sup>, a nie tok instancji. Natomiast w sytuacjach, w których ustawodawca chce zobowiązać określony podmiot do wyczerpania toku instancji, czyni to w sposób wyraźny<sup>15</sup>. Zdaniem Autorki wymaganie, aby wierzyciel skorzystał ze wszystkich środków zaskarżenia, jest nieuzasadnione również z punktu widzenia zasad ekonomii procesowej, albowiem w toku postępowania wywołanego wniesieniem sprzeciwu sędzia-komisarz prowadzi postępowanie dowodowe, które w razie nieuwzględnienia sprzeciwu musiałyby zostać powtórzone w podjętym postępowaniu cywilnym. Obciążane wierzyciela obowiązkiem wnoszenia sprzeciwu oraz zażalenia ma być dla niego niewspółmiernym ciężarem również dlatego, że w postępowaniu cywilnym poniósł już ciężar uiszczenia opłaty od pozwu, a uiszczone w postępowaniu upadłościowym opłaty od sprzeciwu oraz od zażalenia nie podlegają zwrotowi ani zasądzeniu od syndyka bądź upadłego nawet wówczas, gdy w wyniku rozpoznania sprzeciwu lub zażalenia wierzytelność zostanie umieszczona na liście wierzytelności<sup>16</sup>. Autorka odwołuje się także do dyrektyw wykładni historycznej<sup>17</sup>, podkreślając, że na gruncie art. 61 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 24 października 1934 r. Prawo upadłościowe<sup>18</sup>, będącego poprzednikiem art. 145 p.u.i.n., przyjmowano, że wierzyciel nie musi wnieść sprzeciwu od listy wierzytelności, a uproszczone postępowanie, wprowadzone dla ustalania wierzytelności, nie powinno być kontynuowane, jeżeli proces jest już w toku i wierzyciel może w celu ostatecznego ustalenia swojej należności obrać drogę procesową<sup>19</sup>.

---

<sup>12</sup> P. Zimmerman, *Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, Warszawa 2016, s.292, A. Hrycaj, *Podjęcie postępowania cywilnego dotyczącego wierzytelności podlegającej zgłoszeniu do masy upadłości zawieszzonego wskutek ogłoszenia upadłości pozwanego*, Monitor Prawa Handlowego 2016, nr 1, s. 8 – 10.

<sup>13</sup> Prawo upadłościowe i naprawcze w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2016 r. posługiwało się pojęciem „tryb” m.in. w art. 157 ust. 3 w odniesieniu do trybu wydawania licencji, w art. 263 w odniesieniu do dochodzenia wierzytelności po odmowie jej uznania w postępowaniu upadłościowym, w art. 326 w odniesieniu do wyboru nabywcy, w art. 327 ust. 1 w odniesieniu do zbycia przedmiotu zastawu rejestrowego

<sup>14</sup> A. Hrycaj, *Podjęcie...*, s. 8.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 9.

<sup>16</sup> *Ibidem*.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 7

<sup>18</sup> Dz.U. z 1934 r., nr 93, poz. 834, dalej jako „Pr.up.1934”.

<sup>19</sup> Tak M. Allerhand, *Prawo upadłościowe. Komentarz*, Bielsko-Biała 1991, s. 212. Odmienne jednak J. Korzonek, *Prawo upadłościowe i prawo o postępowaniu układowym. Komentarz. Tom 1*, Bydgoszcz 1992, s. 149.

7. Mimo braku szerszego uzasadnienia w doktrynie bardziej przekonujące wydaje się stanowisko dominujące. Zaprezentowana wyżej krytyka tego poglądu nie jest uzasadniona. Po pierwsze, przyjęcie, że „tryb określony ustawą” oznacza skorzystanie z wszystkich dostępnych sposobów pozwalających na umieszczenie wierzytelności na liście wierzytelności, nie stoi wcale na przeszkodzie uznaniu, że jego wyczerpanie oznacza skorzystanie przez wierzyciela ze środków zaskarżenia, o których mowa w art. 256 – 259 p.u.i.n. Trzeba bowiem zauważyć, że zarówno sprzeciw co do odmowy uznania wierzytelności, jak i zażalenie na postanowienie w przedmiocie nieuwzględnienia sprzeciwu także są środkami pozwalającymi na umieszczenie wierzytelności na liście, a ich rozpoznawanie stanowi kolejne etapy postępowania związanego z jej ustalaniem<sup>20</sup>. Po drugie, chybiony jest argument, że w sytuacjach, w których ustawodawca chce zobowiązać określony podmiot do wyczerpania toku instancji, czyni to w sposób wyraźny. Ustawodawca stosuje bowiem bardzo różne określenia dla opisanie takich stanów faktycznych. Przykładowo na gruncie art. 52 § 1 ustawy z 30 sierpnia 2002 r. o postępowaniu przed sądami administracyjnymi<sup>21</sup> mowa jest o „wyczerpaniu środków zaskarżenia”. Z kolei w art. 47 ust. 1 ustawy z 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym<sup>22</sup>, mowa jest o „wyczerpaniu drogi prawnej”. Co jednak istotne, w każdym tego typu przypadku mowa jest o „wyczerpaniu”. Na gruncie języka polskiego jest to rzeczownik odczasownikowy utworzony od słowa „wyczerpać”, które oznacza tyle, co „powiedzieć wszystko na dany temat”, „zużyć, wyeksploatować coś”<sup>23</sup>. Dyrektywy wykładni językowej wskazywałby zatem na trafność poglądu zakładającego, że przez „wyczerpanie trybu określonego ustawą” należy rozumieć stan po oddaleniu przez sąd upadłościowy zażalenia na postanowienie sędziego komisarza odmawiające uznania wierzytelności wydane na skutek sprzeciwu. Dopiero bowiem na tym etapie postępowania mamy do czynienia z sytuacją, w której uczyniono wszystko dla umieszczenia wierzytelności na liście.
8. Postulat wyczerpania przez wierzyciela środków zaskarżenia w razie odmowy uznania wierzytelności jako warunku podjęcia wobec syndyka postępowania wszczętego przed ogłoszeniem upadłości znajduje także uzasadnienie natury systemowej. Przepisy prawa upadłościowego wyraźnie preferują postępowanie upadłościowe jako drogę do uzyskania zaspokojenia przez wierzyciela, także w sytuacji, gdy postępowanie sądowe dotyczące wierzytelności podlegającej zgłoszeniu zostało wszczęte przed ogłoszeniem upadłości. Już na gruncie Pr.up.1934 wskazywano, że *ratio legis* odpowiednika art. 145 p.u.i.n. polega na wyeliminowaniu procesów o wierzytelności, które ulegają zgłoszeniu, tam, gdzie

---

<sup>20</sup> A. Hrycaj, *Podjęcie...*, s.8.

<sup>21</sup> Dz.U. z 2016 r., poz. 718 z późn. zm.

<sup>22</sup> Dz.U. z 2016 r., poz. 1157

<sup>23</sup> M. Szymczak (red), *Słownik języka polskiego. Tom III. R-Ż*, Warszawa 1985, s. 790

te procesy dla samego postępowania upadłościowego są zbędne<sup>24</sup>. Z tego względu umieszczenie wierzytelności na liście powoduje, że rozpoznanie wierzytelności w odrębnym postępowaniu jest bezcelowe. Natomiast możliwość uzyskania tytułu egzekucyjnego poza postępowaniem upadłościowym w celu zaspokojenia z masy upadłości traktowana jest wyjątkowo i zarezerwowana jest dla przypadku, gdy wierzytelność ostatecznie nie zostanie umieszczona na liście. Już choćby w tym kontekście możliwość tę powinno się wyłączyć w sytuacji, gdy nie zostały wyczerpane wszelkie przewidziane prawem środki zmierzające do umieszczenia wierzytelności na liście. Zarówno w postępowaniu wywołanym wniesieniem wspomnianych środków zaskarżenia, jak i w postępowaniu rozpoznawczym podejmowanym z udziałem syndyka chodzi bowiem o doprowadzenie do sytuacji, w której wierzyciel zostanie zaspokojony ze środków masy upadłości. W tym kontekście dopuszczenie możliwości dalszego prowadzenia postępowania zawieszono przed ogłoszeniem upadłości w celu uzyskania przez wierzyciela korzystnego dla niego orzeczenia, które po uprawomocnieniu się będzie stanowić podstawę do sprostowania listy wierzytelności w trybie art. 262 ust. 2 p.u.i.n., bez uprzedniego wyczerpania prostszej i szybszej<sup>25</sup> drogi przewidzianej w przepisach p.u.i.n. nie wydaje się racjonalne.

9. Samo niewyczerpanie środków zaskarżenia określonych w przepisach art. 256 – 259 p.u.i.n. nie wpływa na istnienie wierzytelności, a co najwyżej powinno prowadzić do pozbawienia wierzyciela możliwości zaspokojenia jej z masy upadłości (art. 263 p.u.i.n.), tak jak to ma miejsce w przypadku niezgłoszenia wierzytelności<sup>26</sup>. Wydaje się bowiem, że nie powinno się różnicować sytuacji wierzyciela, który w ogóle nie zgłosił wierzytelności do masy i wierzyciela, który takiego zgłoszenia wprawdzie dokonał, ale następnie nie wniósł sprzeciwu wobec jej nieuznania, czy zażalenia do sądu upadłościowego. Bierność wykazana na którymkolwiek etapie postępowania upadłościowego powinna prowadzić do tych samych skutków co do możliwości zaspokojenia się z masy upadłości. Powinno zatem prowadzić do uznania, że brak jest możliwości podjęcia postępowania zawieszono na skutek ogłoszenia upadłości do czasu zakończenia lub umorzenia postępowania upadłościowego (art. 263 p.u.i.n.). Należy zresztą zauważyć, że skoro przed ogłoszeniem upadłości toczyło się z udziałem upadłego postępowanie sądowe dotyczące określonej wierzytelności, to miała ona charakter sporny. W konsekwencji wierzyciel powinien liczyć się z tym, że proste zgłoszenie wierzytelności sędziemu-komisarzowi może nie doprowadzić do jej umieszczenia na liście. To z kolei uzasadnia nałożenie na

---

<sup>24</sup> J. Korzonek, *op.cit.*, s. 149.

<sup>25</sup> Przykładowo postępowanie dowodowe przeprowadzane przez sędziego komisarza jest znacznie bardziej odformalizowane niż postępowanie dowodowe uregulowane w Kodeksie postępowania cywilnego (np. art. 217 § 1 p.u.i.n. dotyczący przeprowadzania dowodu z przesłuchania świadków, czy dowodu z opinii biegłego).

<sup>26</sup> S. Gurgul, *op.cit.*, s. 608.

niego wymogu wyczerpania środków zaskarżenia w razie odmowy uznania wierzytelności

10. Stanowisko dominujące znajduje także silne uzasadnienie natury teleologicznej. Przy przyjęciu poglądu przeciwnego, podjęte z udziałem syndyka postępowanie sądowe może bowiem prowadzić do przewlekłości postępowania upadłościowego, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że stosowanie listy na podstawie art. 262 ust. 2 p.u.i.n. dopuszczalne jest na każdym etapie postępowania upadłościowego<sup>27</sup>. W tym kontekście podnoszona przez A. Hrycaj okoliczność że w niektórych przypadkach może zdarzyć się tak, iż w razie podjęcia postępowania przeciwko syndykowi, sąd musiałby powtórzyć postępowanie dowodowe, które zostało już w znacznej części przeprowadzone przez sędziego-komisarza w toku postępowania wywołanego wniesieniem sprzeciwu nie powinna mieć znaczenia decydującego. Zależy to od etapu, na jakim znajdowało się postępowanie przed jego zawieszeniem na skutek ogłoszenia upadłości. To samo dotyczy okoliczności dotyczącej uciążliwości związanej z ponoszeniem kosztów postępowania sądowego i postępowania wywołanego wniesieniem sprzeciwu. Jest to raczej zarzut pod adresem uregulowań dotyczących kosztów sądowych w sprawach cywilnych i przyjętych w przepisach prawa upadłościowego zasad ponoszenia kosztów postępowania upadłościowego, aniżeli argument przemawiający za przyjęciem określonego sposobu rozumienia art. 145 p.u.i.n.
11. Wbrew stanowisku prezentowanemu przez zwolenników poglądu mniejszościowego i sąd pytający, również argumenty natury historycznoprawnej przemawiają na uznanie, że dla wyczerpania trybu określonego ustawą wymagane jest skorzystania przez wierzyciela z przewidzianych w niej środków zaskarżenia w razie odmowy umieszczenia wierzytelności na liście. Powoływany przez przeciwników takiego stanowiska art. 61 Pr.up.1934 stanowił, że „postępowanie w sprawie, wszczętej przeciwko upadłemu przed ogłoszeniem upadłości o wierzytelność, która ulegała zgłoszeniu do masy, może być podjęte przeciwko syndykowi, jednak tylko w tym przypadku, gdy w postępowaniu upadłościowym sędzia-komisarz nie uznał wierzytelności, albo gdy na skutek sprzeciwu sąd odmówił uznania”. Na gruncie tego przepisu możliwość podjęcia postępowania przeciwko syndykowi uzależniona była jedynie od nieuznania wierzytelności przez sędziego-komisarza, bądź odmowy jej uznania przez sąd upadłościowy na skutek rozpoznania sprzeciwu. Użycie funktora alternatywy rozłącznej wskazywało przy tym, że dla zaistnienia tej możliwości wystarczające było zaistnienie

---

<sup>27</sup> Ł. Lipowicz, *Dopuszczalność zmiany zatwierdzonej listy wierzytelności – aspekty praktyczne*, Monitor Prawa Handlowego 2012, nr 3, str. 37 i n. Autor ten zwraca nadto uwagę, że wydawane w tym trybie postanowienie sędziego-komisarza musi w istocie stanowić powtórzenie rozstrzygnięcia zawartego w sentencji owego prawomocnego orzeczenia, co także przemawia za obwarowaniem możliwości kontynuowania postępowania wszczętego przed ogłoszeniem upadłości wymogiem wyczerpania trybu zaskarżenia odmowy umieszczenia wierzytelności na liście.

jednego z członów alternatywy. Na gruncie art. 145 p.u.i.n. mamy do czynienia z zupełnie inaczej ukształtowanymi przesłankami podjęcia postępowania wszczętego przed ogłoszeniem upadłości. Dokonana w tym zakresie zmiana, polegająca na odejściu od wskazania alternatywy pomiędzy nieuznaniem wiarytelności przez sędziego-komisarza i odmową uznania przez sąd upadłościowy na skutek rozpoznania sprzeciwu na rzecz „wyczerpania trybu określonego ustawą” wskazuje więc, że na także wynik wykładni historycznej uzasadnia opowiedzenie się za poglądem dominującym w doktrynie.

Dominik Wajda

## **Skutki złożenia pisma procesowego w polskiej placówce operatora pocztowego niebędącego operatorem wyznaczonym w rozumieniu Prawa pocztowego (Analiza do sprawy III PZP 5/16)**

### **I. Treść pytania prawnego.**

Postanowieniem z 6 lipca 2016 r., II PZ 14/16, Sąd Najwyższy rozpoznający sprawę z powództwa M. T. przeciwko Sądowi Okręgowemu w O. o ustalenie i zapłatę, na skutek zażalenia strony pozwanej na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w E. z 5 sierpnia 2015 r., IV Pa 39/15, odroczył wydanie orzeczenia i przekazał powiększonemu składowi Sądu Najwyższego do rozstrzygnięcia następujące zagadnienie prawne:

„Czy oddanie pisma procesowego w polskiej placówce operatora pocztowego innego niż operator wyznaczony, o którym stanowi art. 165 § 2 k.p.c., jest równoznaczne z wniesieniem tego pisma do Sądu w rozumieniu tego przepisu?”.

Przedmiotowe zagadnienie wyłoniło się w następujących okolicznościach:

### **II. Stan faktyczny.**

1. W analizowanej sprawie odpis wyroku Sądu Rejonowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. z 27 stycznia 2015 r., IV P 247/14, wraz z uzasadnieniem doręczono stronie pozwanej w dniu 9 lutego 2015 r. Z kolei 23 lutego 2015 r. strona pozwana nadała w placówce Polskiej Grupy Pocztovej S.A. (dalej: PGP) przesyłkę zawierającą apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji. Wskazana przesyłka wpłynęła do Sądu Rejonowego w O. (dalej: Sąd Rejonowy) w dniu 25 lutego 2015 r. Sąd pierwszej instancji nadał bieg tak wniesionej apelacji (przekazał akta sprawy Sądowi odwoławczemu). Jednakże postanowieniem z 31 marca 2015 r., IV Pa 21/15, Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w E. (dalej: Sąd Okręgowy) odrzucił apelację strony pozwanej z powołaniem się na okoliczność, że ten

środek zaskarżenia został wniesiony po terminie. W ocenie Sądu drugiej instancji złożenie apelacji w placówce PGP (ostatniego dnia terminu przewidzianego w art. 369 § 1 k.p.c.) okazało się nieskuteczne wobec faktu, iż przesyłka pocztowa zawierająca apelację została dostarczona Sądowi Rejonowemu już po upływie terminu dwutygodniowego liczonego od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem.

2. Po otrzymaniu odpisu postanowienia Sądu drugiej instancji o odrzuceniu apelacji (10 kwietnia 2015 r.) strona pozwana złożyła w Sądzie Rejonowym w dniu 13 kwietnia 2015 r. wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji i jednocześnie dokonała spóźnionej czynności procesowej (ponownie wniosła apelację). W uzasadnieniu przedmiotowego wniosku strona apelująca twierdziła, że nie ponosi winy w uchybieniu terminu do wniesienia apelacji, bo usługi pocztowe na rzecz wszystkich jednostek organizacyjnych sądownictwa powszechnego (w tym pozwanego sądu) świadczy wyłącznie PGP. Sądy powszechne korzystające z usług tego operatora nie mogą zatem zawierać umów z innymi operatorami pocztowymi, w tym z operatorem wyznaczonym (Pocztą Polską S.A.), bo w przeciwnym wypadku oznaczałoby to naruszenie postanowień ramowej umowy o świadczenie usług na rzecz jednostek organizacyjnych sądownictwa powszechnego.

3. Postanowieniem z 30 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy przywrócił stronie pozwanej termin do wniesienia apelacji i (ponownie) przekazał akta sprawy Sądowi drugiej instancji. Postanowieniem z 5 sierpnia 2015 r., IV Pa 39/15, Sąd Okręgowy (po raz drugi) odrzucił apelację strony pozwanej, tym razem z uzasadnieniem, że w zaistniałej sytuacji procesowej brakuje przesłanek do przywrócenia stronie pozwanej uchybionego terminu. W ocenie Sądu odwoławczego okoliczność, że usługi pocztowe na rzecz jednostek organizacyjnych sądownictwa powszechnego wykonuje PGP zamiast Poczty Polskiej S.A. w tym konkretnym przypadku wcale nie pozbawiała strony pozwanej możliwości skorzystania z usługi innego operatora pocztowego, niż PGP (w tym operatora wyznaczonego).

Sąd Okręgowy wprawdzie zauważył, iż przy doręczaniu stronie pozwanej odpisu wyroku z uzasadnieniem Sąd Rejonowy zastosował błędne pouczenie odnośnie do sposobu wniesienia środka zaskarżenia od tego orzeczenia, albowiem powołał się na wybrane przepisy Kodeksu postępowania karnego, tym niemniej takie błędne pouczenie (podobnie jak niepowiadomienie strony o tym, że operatorem wyznaczonym jest Poczta Polska S.A.) nie wyłącza winy strony pozwanej w niezachowaniu przez nią terminu do wniesienia apelacji. Skoro zaś w sprawie nie było wątpliwości, że apelację wniesiono z naruszeniem art. 369 § 1 k.p.c., to podlegała ona odrzuceniu.

4. Na postanowienie Sądu Okręgowego z 5 sierpnia 2015 r. strona pozwana wniosła do Sądu Najwyższego zażalenie w trybie art. 394<sup>1</sup> § 2 k.p.c., zarzucając w nim naruszenie art. 373 w związku z art. 168 § 1 k.p.c. W uzasadnieniu zażalenia wywiedziono w szczególności, że wadliwe pouczenie o sposobie wniesienia apelacji dokonane przez Sąd Rejonowy (odwołanie się w treści pouczenia do przepisów Kodeksu postępowania karnego) mogło rzeczywiście wprowadzać stronę pozwaną w błąd odnośnie do sposobu zaskarżenia apelacją niekorzystnego dla niej wyroku Sądu pierwszej instancji.

### III. Wątpliwości Sądu Najwyższego.

1. Przy rozpoznawaniu powyższego zażalenia Sąd Najwyższy powziął istotne wątpliwości natury prawnej, które sformułował w formie pytania przedstawionego do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi tego Sądu. Sąd pytający zaznaczył, że w judykaturze Sądu Najwyższego na tle wykładni art. 165 § 2 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2013 r., ukształtowały się dwa przeciwstawne względem siebie stanowiska odnośnie do kwestii skutków prawnych oddania pisma procesowego w polskiej placówce operatora pocztowego innego, niż operator wyznaczony.

2. Zgodnie z pierwszym poglądem, oddanie pisma procesowego w takiej placówce, gdy ono wpłynie do właściwego sądu już po upływie terminu ustawowego oznacza, że strona uchybiła terminowi (tak przyjął Sąd Najwyższy w postanowieniach z 3 czerwca 2015 r., V CZ 33/15; z 8 czerwca 2015 r., III SW 41/15; z 14 lipca 2015 r., II UZ 10/15; z 25 sierpnia 2015 r., II UZ 16/15; z 14 kwietnia 2016 r., IV CZ 15/16; z 20 kwietnia 2016 r., II UZ 75/15 i z 17 maja 2016 r., II PZ 2/16). Z kolei w myśl drugiego poglądu (postanowienia z 23 października 2015 r., V CZ 40/15 i z 17 marca 2016 r., V CZ 7/16) oddanie pisma w polskiej placówce pocztowej operatora innego, niż wyznaczony (w terminie) jest równoznaczne w skutkach prawnych z jego wniesieniem do sądu.

3. W ocenie Sądu pytającego ujawniona wyżej rozbieżność orzecznicza powinna zostać usunięta przez powiększony skład Sądu Najwyższego. Z treści uzasadnienia postanowienia o przedstawieniu niniejszego zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia wynika, że Sąd pytający przychylił się do drugiego z wyżej zaprezentowanych poglądów. Za stanowiskiem, zgodnie z którym pismo oddane w polskiej placówce operatora pocztowego niebędącego operatorem wyznaczonym ma taki sam skutek, jak pismo oddane w placówce operatora wyznaczonego – według Sądu Najwyższego w składzie zwykłym - przemawia okoliczność, że dzięki temu strony uzyskują o wiele łatwiejszy dostęp do sądu, co ma istotne znaczenie zwłaszcza w obliczu stale malejącej liczby placówek Poczty Polskiej S.A. (operatora wyznaczonego). Takie rozwiązanie ułatwi również dostęp do sądu osobom niepełnosprawnym, które będą mogły liczyć na to, że pismo procesowe przekazane w terminie przedstawicielowi przedsiębiorstwa kurierskiego zostanie do sądu wniesione prawidłowo (z zachowaniem terminu). Poza tym jest „niezrozumiałe” przyjmowanie przez ustawodawcę odmiennych rozwiązań normatywnych odnośnie do sposobu składania pism procesowych za pośrednictwem „zwykłego” operatora pocztowego w zależności od rodzaju postępowania sądowego (karne albo cywilne) w którym takie pisma są składane. Z kolei instytucja przywrócenia uchybionego terminu (która stanowiłaby alternatywę w razie uznania za słuszny pierwszego z wyżej wymienionych poglądów) w okolicznościach konkretnego przypadku może prowadzić do znacznego wydłużenia czasu trwania postępowania sądowego i zwiększenia jego kosztów.

Na rzecz drugiego z zaprezentowanych stanowisk przemawia także wykładnia „prounijna” tzw. dyrektywy pocztowej, zgodnie z którą państwa członkowskie nie udzielają, ani nie utrzymują w mocy wyłącznych lub szczególnych praw w zakresie

ustanawiania i świadczenia usług pocztowych. Treść przepisów wspólnotowych wyklucza – w ocenie Sądu pytającego - przyjmowanie różnych skutków odnośnie do zachowania terminu czynności procesowych w zależności od kwalifikacji, jakimi cechują się poszczególni operatorzy pocztowi. Według Sądu Najwyższego ścisła gramatyczna wykładnia art. 165 § 2 k.p.c. może prowadzić do wniosku, zgodnie z którym termin do wniesienia pisma procesowego zostanie zachowany, gdy pismo zostanie - przykładowo - złożone w zagranicznej placówce firmy kurierskiej (np. DHL czy UPS) w Czeskim Cieszynie, a nie zostanie zachowany, gdy to samo pismo, tego samego dnia (w ostatnim dniu terminu) zostanie nadane w polskiej placówce tego samego operatora (w Cieszynie). Opisana sytuacja świadczy o „pogorszeniu konkurencyjności polskich operatorów pocztowych”, co dotyczy zwłaszcza tych podmiotów, które prowadzą działalność na terenach przygranicznych, bezpośrednio sąsiadujących z innymi państwami członkowskimi Unii Europejskiej. Wprawdzie prawo unijne dopuszcza taką sytuację, ale nie znajduje ona uzasadnienia merytorycznego.

4. W ocenie Sądu pytającego, rozstrzygnięcie przez skład powiększony przedstawionego zagadnienia jurydycznego nie tylko usunie na przyszłość wątpliwości w zakresie wykładni art. 165 § 2 k.p.c., ale będzie stanowiło niezbędny prejudykat przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy. Od wyjaśnienia postawionej na wstępie kwestii prawnej będzie bowiem zależeć ustalenie, czy apelację strony pozwanej od wyroku Sądu pierwszej instancji (nadaną w placówce PGP) wniesiono w terminie, czy też z jego uchybieniem (ewentualnie, czy strona pozwana ponosi winę w uchybieniu terminu do wniesienia apelacji).

#### **IV. Analiza prawna.**

1. Analizę zagadnienia przedstawionego na wstępie wypada rozpocząć od przytoczenia treści przepisu, którego wykładnia prowadzi do rozbieżnych wniosków orzeczniczych. Zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 165 § 2 k.p.c. (obowiązującym od 17 sierpnia 2013 r. i nadanym przez art. 1 pkt 1 ustawy z 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego; Dz.U. z 2013 r., poz. 880) „oddanie pisma procesowego w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe lub w placówce pocztowej operatora świadczącego pocztowe usługi powszechne w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu”.

2. Przed zmianą art. 165 § 2 k.p.c. dokonaną na mocy ustawy nowelizującej z 13 czerwca 2013 r. treść analizowanego przepisu była dwukrotnie modyfikowana. Zgodnie z pierwotnym brzmieniem art. 165 § 2 k.p.c. (obowiązującym od chwili wejścia w życie Kodeksu postępowania cywilnego, a więc od 1 stycznia 1965 r.) „oddanie pisma procesowego w polskim urzędzie pocztowym [było] równoznaczne z wniesieniem go do sądu”. Przedmiotowa regulacja otrzymała nowe brzmienie z 24 sierpnia 2003 r. na mocy art. 71 pkt 2 ustawy z 12 czerwca 2003 r. - Prawo pocztowe (Dz.U. Nr 130, poz. 1188 ze zm.). Znowelizowany art. 165 § 2 k.p.c. stanowił, że „oddanie pisma procesowego w polskiej placówce pocztowej operatora publicznego jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu” (dotychczasowy termin „polski urząd



pocztowy” został zastąpiony wyrażeniem „polska placówka pocztowa operatora publicznego”). Kolejna (druga) zmiana brzmienia art. 165 § 2 k.p.c. nastąpiła z 1 stycznia 2013 r., w oparciu o regulację wynikającą z art. 134 pkt 4 ustawy z 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe (Dz.U. z 2012 r., poz. 1529 ze zm.). Według zmienionego od 1 stycznia 2013 r. brzmienia tego przepisu „oddanie pisma procesowego w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe [było] równoznaczne z wniesieniem go do sądu” (zwrot „operator publiczny” zastąpiono terminem „operator wyznaczony”).

3. W praktyce sądowej wykładnia art. 165 § 2 k.p.c. (według brzmienia tego przepisu sprzed daty wejścia w życie ustawy nowelizującej z 13 czerwca 2013 r.) nie budziła poważniejszych wątpliwości interpretacyjnych. W judykaturze Sądu Najwyższego pojawiły się one dopiero w ostatnim czasie (w stanie prawnym obowiązującym od 17 sierpnia 2013 r.), o czym świadczą przykładowe orzeczenia zaprezentowane w uzasadnieniu postanowienia o przedstawieniu niniejszego zagadnienia prawnego. Według pierwszego stanowiska (które należy uznać za dominujące) nadanie przez stronę pisma procesowego w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu przepisów Prawa pocztowego nie jest równoznaczne w skutkach prawnych z jego wniesieniem do sądu. Taki pogląd – opierający się na analizie gramatycznej art. 165 § 2 k.p.c. i odwołujący się do zasady formalizmu procesowego – Sąd Najwyższy wyraził w postanowieniach z 3 czerwca 2015 r., V CZ 33/15 (LEX nr 1764824); z 14 lipca 2015 r., II UZ 10/15 (LEX nr 1762485) i z 25 sierpnia 2015 r., II UZ 16/15 (LEX nr 1797089), jak również w postanowieniach z 14 kwietnia 2016 r., IV CZ 15/16; z 20 kwietnia 2016 r., II UZ 75/15 i z 17 maja 2016 r., II PZ 2/16 (wszystkie dostępne w bazie Supremus). W przywołanych orzeczeniach Sąd Najwyższy wyraził zapatrywanie, że regulacja wynikająca z art. 165 § 2 k.p.c. nie może być wykładana w sposób rozszerzający skoro ustanawia wyjątek od zasady dokonywania czynności procesowych bezpośrednio w sądzie, który jest właściwy do rozpoznania danej sprawy. W dodatku tylko potwierdzenie nadania przesyłki pocztowej wydane przez operatora wyznaczonego posiada moc dokumentu urzędowego stwierdzającego datę nadania pisma procesowego do sądu, co ułatwia sądowi orzekającemu w danej sprawie przeprowadzenie kontroli w zakresie terminowości dokonania czynności procesowej przez stronę. Niewątpliwie funkcją art. 165 § 2 k.p.c. – zrównującego w skutkach oddanie pisma procesowego w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego z jego wniesieniem do właściwego sądu - jest ułatwienie stronom składania pism procesowych do sądu. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w postanowieniu wydanym w sprawie V CZ 33/15 treść art. 165 § 2 k.p.c. w żaden sposób nie ogranicza stron w korzystaniu z usług różnych operatorów pocztowych; wiąże natomiast określony skutek prawny tylko z sytuacją, w której strona korzysta z usług operatora wyznaczonego. Z tej przyczyny art. 165 § 2 k.p.c. nie narusza konstytucyjnej zasady wolności prowadzenia działalności gospodarczej (w zakresie świadczenia usług pocztowych) albowiem to do strony należy wybór, czy skorzysta z usług operatora wyznaczonego (Poczty Polskiej S.A.) ze skutkiem, o którym mowa w art. 165 § 2 k.p.c., czy też z usług innego operatora pocztowego, ale bez tego skutku.

Wypada ponadto zauważyć, że Sąd Najwyższy w sprawach dotyczących protestów wyborczych, które także są sprawami cywilnymi (w ujęciu formalnym), dokonując wykładni art. 321 § 1 zdanie drugie Kodeksu wyborczego (stanowiącego o tym, że nadanie protestu przeciwko wyborowi Prezydenta RP w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe jest równoznaczne z wniesieniem go do Sądu Najwyższego) wyraził stanowisko, że nadanie protestu wyborczego w placówce innego operatora pocztowego, niż „operator wyznaczony”, nie wywołuje skutków prawnych wyrażonych w treści tego przepisu (por. postanowienie z 8 czerwca 2015 r., III SW 41/15, dostępne w bazie Supremus).

Z kolei w myśl drugiego stanowiska (za przyjęciem którego opowiada się Sąd Najwyższy w składzie przedstawiającym pytanie prawne) prawidłowe odczytanie normy prawnej zawartej w art. 165 § 2 k.p.c. wymaga odwołania się m.in. do tych regulacji prawa wspólnotowego, które wyznaczają ogólne zasady funkcjonowania rynku usług pocztowych. Z tych regulacji wynika generalny nakaz równego traktowania przez poszczególne państwa członkowskie Unii Europejskiej wszystkich operatorów pocztowych świadczących usługi na terytorium któregośkolwiek z tych państw (zakaz uprzywilejowywania jakichkolwiek operatorów). Ponadto za przyjęciem tezy, według której dla wywołania skutków prawnych, o których mowa w art. 165 § 2 k.p.c., nie ma znaczenia okoliczność, czy operator pocztowy, u którego złożono pismo procesowe, jest operatorem wyznaczonym, czy też nie posiada takiego statusu, świadczy fakt, że takie rozróżnienie aktualnie już nie funkcjonuje na gruncie przepisów Kodeksu postępowania karnego (art. 124 k.p.k.). Przedmiotowy pogląd został sformułowany przez Sąd Najwyższy w postanowieniach z 23 października 2015 r., V CZ 40/15 i z 17 marca 2016 r., V CZ 7/16 (oba dostępne w bazie Supremus). W tych orzeczeniach stwierdzono wprost, że oddanie pisma w polskiej placówce pocztowej operatora InPost jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu.

4. W najnowszym piśmiennictwie (por. E. Rudkowska-Ząbczyk [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, red. E. Marszałkowska-Krześ, Legalis 2016, teza 4 do art. 165 oraz J. Jagieła [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–366; red. A. Marciniak, K. Piasecki, Warszawa 2016, tezy II. 1 i 2 do art. 165) można spotkać pogląd (choć bez szerszego uzasadnienia), że w przypadku dokonania czynności procesowej poza budynkiem sądu termin procesowy jest zachowany także wtedy, gdy pismo procesowe zostanie złożone w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego lub w placówce pocztowej operatora świadczącego pocztowe usługi powszechne w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej.

5. Rezultaty wykładni językowej (gramatycznej, literalnej) art. 165 § 2 k.p.c. prowadzą do jednoznacznych wniosków, zgodnie z którymi oddanie (nadanie) przez stronę pisma procesowego w placówce pocztowej zlokalizowanej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest równoznaczne w skutkach prawnych z jego wniesieniem do sądu tylko wtedy, gdy przedmiotowe pismo zostanie złożone (nadane) w placówce należącej do operatora wyznaczonego w rozumieniu przepisów Prawa pocztowego. A *contrario* takich skutków nie wywołuje złożenie pisma procesowego w placówce innego

„niewyznaczonego” operatora pocztowego (jakkolwiek skorzystanie przez stronę z usług takiego operatora jest czynnością w pełni dozwoloną przez ustawodawcę).

6. Operatorem wyznaczonym – zgodnie z definicją legalną zamieszczoną w art. 3 pkt 13 Prawa pocztowego – jest zaś operator pocztowy (czyli przedsiębiorca uprawniony do wykonywania działalności pocztowej, na podstawie wpisu do rejestru operatorów pocztowych – art. 3 pkt 12 Prawa pocztowego) obowiązany do świadczenia usług powszechnych.

Z kolei „usługami powszechnymi” (w myśl art. 45 Prawa pocztowego) są świadczone w obrocie krajowym i zagranicznym usługi pocztowe obejmujące:

1) przyjmowanie, sortowanie, przemieszczanie i doręczanie:

a) przesyłek listowych, w tym poleconych i z zadeklarowaną wartością, o wadze do 2.000 g i liczonych z tolerancją 2 mm wymiarach:

- maksymalnych - 900 mm, stanowiących sumę długości, szerokości i wysokości, przy czym największy wymiar nie może przekroczyć 600 mm, a w przypadku przesyłki listowej w formie rulonu – 1.040 mm, stanowiących sumę długości i podwójnej średnicy, przy czym największy wymiar nie może przekroczyć 900 mm,

- minimalnych - 170 mm w przypadku przesyłki listowej w formie rulonu, stanowiących sumę długości i podwójnej średnicy, przy czym największy wymiar nie może być mniejszy niż 100 mm,

- minimalnych strony adresowej - 90 x 140 mm,

b) przesyłek dla ociemniałych,

c) paczek pocztowych, w tym z zadeklarowaną wartością, o masie do 10.000 g i wymiarach, z których największy nie przekracza 1.500 mm, a suma długości i największego obwodu mierzonego w innym kierunku niż długość nie przekracza 3.000 mm;

2) sortowanie, przemieszczanie i doręczanie nadesłanych z zagranicy paczek pocztowych o masie do 20.000 g i wymiarach, z których największy nie przekracza 1.500 mm, a suma długości i największego obwodu mierzonego w innym kierunku niż długość nie przekracza 3.000 mm.

Do usług powszechnych nie zalicza się usług spełniających ww. parametry, jeśli są one świadczone na rzecz nadawców masowych (czyli nadawców nadających przesyłki pocztowe na podstawie pisemnej umowy o świadczenie usługi pocztowej, od chwili przekroczenia liczby 100.000 sztuk przesyłek danego rodzaju w danym roku kalendarzowym, z wyłączeniem nadawców będących jednostkami sektora finansów publicznych, przedsiębiorstwami użyteczności publicznej, do których stosuje się przepisy ustawy z 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych oraz państwowego przedsiębiorstwa użyteczności publicznej Zakład Unieszkodliwiania Odpadów Promieniotwórczych - art. 3 pkt 11 Prawa pocztowego).

7. Analiza poszczególnych rozwiązań normatywnych przyjętych w Prawie pocztowym prowadzi do konkluzji, zgodnie z którą działalność pocztowa jest regulowaną działalnością gospodarczą, co oznacza w szczególności, że podlega ona obowiązkowemu ujawnieniu w odpowiednim rejestrze (odstępstwa od tej reguły przewidziano w art. 6 ust. 2-5 Prawa pocztowego). Prowadzenie rejestru operatorów pocztowych należy do kompetencji Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej

(Prezesa UKE). Według informacji Prezesa UKE ([www.uke.gov.pl/rejestr-operatorow-pocztowych-1108](http://www.uke.gov.pl/rejestr-operatorow-pocztowych-1108)) na 14 września 2016 r. w przedmiotowym rejestrze figurowało 288 podmiotów, z których część stanowią osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą wpisaną do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG), a pozostałą część - przedsiębiorcy „instytucjonalni” figurujący w Krajowym Rejestrze Sądowym.

Z przepisów rozdziału 2 Prawa pocztowego zatytułowanego „Uprawnienie do wykonywania działalności pocztowej” (art. 6-13) wynika więc, iż co do zasady usługi pocztowe na terytorium RP (w tym usługę polegającą na dostarczeniu do sądu przesyłki nadanej przez stronę procesową) może świadczyć tylko taki podmiot, który figuruje w rejestrze operatorów pocztowych prowadzonym przez Prezesa UKE.

Na zasadach określonych w przepisach rozdziału 3 Prawa pocztowego „Świadczenie usług pocztowych” (art. 14 – 44) każdy operator pocztowy świadczy usługę pocztową na podstawie umowy, którą zawiera z nadawcą (umowa o świadczenie usług pocztowych) albo z innym operatorem pocztowym (umowa o współpracę). Podstawową regułą wynikającą z Prawa pocztowego jest, że każdy operator pocztowy (działający na określonym terytorialnie rynku) nie powinien uchylać się od świadczenia usług pocztowych. Tym niemniej ustawodawca zezwolił operatorowi pocztowemu, aby ten w niektórych sytuacjach (ściśle oznaczonych) odmówił zawarcia umowy o świadczenie usługi pocztowej albo odstąpił od już zawartej umowy. Jak się zatem okazuje, prowadzenie działalności pocztowej na terytorium RP wiąże się dla operatorów pocztowych zarówno z określonymi uprawnieniami, jak i obowiązkami.

8. Wśród operatorów pocztowych mogących wykonywać usługi na terytorium RP szczególny status przysługuje operatorowi wyznaczonemu. W szczególności należy zauważyć, iż to właśnie ten operator pocztowy (a nie żaden inny) jest powołany (zobligowany) do świadczenia usług powszechnych na terytorium całego kraju (art. 46 ust. 1 Prawa pocztowego). Inaczej mówiąc, pocztowy operator wyznaczony nie może w jakikolwiek sposób ograniczyć (zawęzić) obszaru świadczonych przez siebie usług np. do jednego lub kilku dowolnie przez siebie wybranych województw. Co więcej, powszechne usługi pocztowe oferowane przez operatora wyznaczonego muszą spełniać parametry wyznaczone (narzucone) przez ustawodawcę w art. 46 ust. 2 Prawa pocztowego. Tak więc świadczenie usług powszechnych przez operatora wyznaczonego na terytorium całego kraju musi odbywać się: 1) w sposób jednolity w porównywalnych warunkach; 2) przy zapewnieniu rozmieszczenia na terytorium całego kraju placówek pocztowych tego operatora oraz rozlokowania nadawczych skrzynek pocztowych odpowiedniego do zapotrzebowania na danym terenie; 3) z zachowaniem wskaźników czasu przebiegu przesyłek pocztowych; 4) po przystępnych cenach; 5) z częstotliwością zapewniającą co najmniej jedno opróżnianie nadawczej skrzynki pocztowej i doręczanie przesyłek pocztowych, co najmniej w każdy dzień roboczy i nie mniej niż przez 5 dni w tygodniu z wyłączeniem dni ustawowo wolnych od pracy oraz 6) w sposób umożliwiający uzyskanie przez nadawcę dokumentu potwierdzającego odbiór przesyłki rejestrowanej.

Rygoryzm, jaki wiąże się z wykonywaniem powszechnych usług pocztowych przez operatora wyznaczonego powoduje, że w określonym czasie takim statusem może legitymować się tylko jeden operator pocztowy niezależnie od liczby podmiotów, które są aktualnie wpisane w rejestrze prowadzonym przez Prezesa UKE. W myśl reguły przewidzianej w art. 48 Prawa pocztowego szczególny status operatora wyznaczonego wiąże się dla takiego przedsiębiorcy pocztowego z konsekwencjami polegającymi w szczególności na tym, że nie może on uchylić się od zawarcia umowy, której przedmiotem ma być świadczenie powszechnej usługi pocztowej. Trzeba bowiem zwrócić uwagę, że operator wyznaczony - za wyjątkiem sytuacji enumeratywnie wymienionych w art. 16 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 Prawa pocztowego - nie może odmówić zawarcia takiej umowy (dotyczy to zwłaszcza przypadków, w których zawarcie przedmiotowej umowy – w ujęciu ekonomicznym - jest dla przedsiębiorcy zupełnie nieopłacalne).

Ponadto operator wyznaczony jest zobowiązany do ustalania opłaty z tytułu świadczonych przez siebie usług powszechnych w sposób przejrzysty i niedyskryminujący oraz odzwierciedlający koszty świadczenia tych usług, a gdyby się okazało, że te opłaty nie są stosowane jednolicie, to Prezes UKE – w oparciu o dostępne instrumenty prawne - może wymusić na operatorze przestrzeganie tej powinności (art. 53 Prawa pocztowego).

Istotną, kwalifikowaną cechą pozostającą w związku z działalnością operatora wyznaczonego jest wreszcie okoliczność, że potwierdzenie nadania przesyłki rejestrowanej lub przekazu pocztowego wydane przez placówkę pocztową operatora wyznaczonego posiada moc dokumentu urzędowego (art. 17 Prawa pocztowego).

Pomijając w tym miejscu szczegółowy opis pozostałych, licznie wymienionych w Prawie pocztowym uprawnień i obowiązków operatora wyznaczonego (w tym chociażby wyłączny przywilej emisji oraz wycofywania z obiegu znaczków pocztowych - art. 24-25) należy stwierdzić w uproszczeniu, że według ustawodawcy każdy operator wyznaczony (podmiot o cechach kwalifikowanych) jest (musi być) operatorem pocztowym (bo w przeciwnym wypadku, w razie jego wykreślenia z rejestru prowadzonego przez Prezesa UKE ten podmiot automatycznie traci szczególny status operatora wyznaczonego), ale nie każdy operator pocztowy jest (może być) operatorem wyznaczonym.

9. Przejściowo, w okresie 3 lat od daty wejścia w życie Prawa pocztowego (czyli od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2015 r.) obowiązki operatora wyznaczonego wykonywała *ex lege* Poczta Polska S.A. (art. 178 ust. 1 Prawa pocztowego).

Natomiast w myśl zasady generalnej, którą przewidziano w art. 71 i nast. Prawa pocztowego wybór operatora wyznaczonego (czyli jedyne podmiotu, który może funkcjonować w takim charakterze) odbywa się po przeprowadzeniu konkursu ogłaszanego przez Prezesa UKE. Istotne jest przy tym to, że operator wyznaczony wyłoniony w konkursie - z założenia - nie pełni tej funkcji bezterminowo. Prezes UKE dokonuje bowiem wyboru operatora wyznaczonego na okres 10-letni, przy czym podmiot, który aktualnie legitymuje się takim statusem może ponownie (w kolejnym konkursie) ubiegać się o powierzenie mu funkcji operatora wyznaczonego na dalszy czas oznaczony.

Po raz pierwszy wyłonienie operatora wyznaczonego w opisanym wyżej trybie konkursowym nastąpiło w roku ubiegłym (2015). Spośród 2 uczestników procedury konkursowej (Poczty Polskiej S.A. oraz PGP S.A.), którzy spełniali wysokie wymagania nałożone przez art. 71 ust. 2 Prawa pocztowego, Prezes UKE w dniu 30 czerwca 2015 r. dokonał wyboru Poczty Polskiej S.A. jako operatora wyznaczonego do świadczenia usług powszechnych w okresie od 1 stycznia 2016 r. do 31 grudnia 2025 r. Tak więc na gruncie aktualnie obowiązującego Prawa pocztowego podmiot mający status operatora wyznaczonego nie zmienił się (w płaszczyźnie faktycznej), albowiem zarówno do 31 grudnia 2015 r., jak i po tej dacie operatorem wyznaczonym była i nadal jest (wyłącznie) Poczta Polska S.A.

Decyzja Prezesa UKE z 30 czerwca 2015 r. o wyłonieniu operatora wyznaczonego na lata 2016-2025 – jak każda inna decyzja wydawana przez ten organ regulacyjny – podlega zaskarżeniu odwołaniem do Sądu Okręgowego w Warszawie – sądu ochrony konkurencji i konsumentów na zasadach określonych w art. 479<sup>57</sup> i nast. k.p.c. Jednak ta okoliczność nie ma większego znaczenia przy ustaleniu, jaki podmiot pełni aktualnie funkcję operatora wyznaczonego, skoro Prezes UKE na podstawie art. 108 § 1 k.p.a. nadał przedmiotowej decyzji rygor natychmiastowej wykonalności. Przedmiotowa decyzja (licząca 71 stron maszynopisu) jak również pisemna informacja Prezesa UKE na temat wyboru operatora wyznaczonego na lata 2016-2025 (udzielona w trybie art. 80 Prawa pocztowego) zostały podane do publicznej wiadomości m.in. przez opublikowanie tych dokumentów na stronie internetowej urzędu obsługującego Prezesa UKE ([www.uke.gov.pl/files/?id\\_plik=20066](http://www.uke.gov.pl/files/?id_plik=20066) oraz [www.uke.gov.pl/files/?id\\_plik=20067](http://www.uke.gov.pl/files/?id_plik=20067)). Nadto o wyborze, jakiego dokonał Prezes UKE, informowały media (choć nie wszystkie przekazy były precyzyjnie sformułowane). W kontekście tego, że pocztowym operatorem wyznaczonym w danym czasie jest (może być) tylko jeden przedsiębiorca świadczący usługi pocztowe na terytorium RP wypada podnieść, że ustalenie (określenie) podmiotu, który obecnie legitymuje się statusem takiego operatora wcale nie nastrocza (nie powinno nastroczać) nadzwyczajnych trudności. W tej płaszczyźnie przedmiotową okoliczność należy więc zakwalifikować jako powszechnie znaną, a więc jako fakt nie wymagający dowodu (tzw. notoria sądowa – art. 228 § 1 k.p.c.).

W podsumowaniu tego wątku rozważań należy zatem stwierdzić, iż funkcję pocztowego operatora wyznaczonego pełni nieprzerwanie od 1 stycznia 2013 r. do chwili obecnej (wrzesień 2016 r.) jeden i ten sam podmiot (Poczta Polska S.A.). Tę okoliczność należy uznać za powszechnie znaną, a zatem strona, która zamierza dokonać czynności procesowej w trybie art. 165 § 2 k.p.c. – przy dołożeniu należytej staranności, wymaganej od każdego przeciętnego uczestnika obrotu prawnego – powinna doskonale zdawać sobie sprawę z tego, iż złożenie przez nią pisma procesowego w innej placówce, niż placówka Poczty Polskiej S.A. (np. w placówce PGP) nie jest „oddaniem pisma procesowego w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego”, o czym stanowi wprost art. 165 § 2 *in principio* k.p.c.

10. Rezultaty wykładni gramatycznej art. 165 § 2 k.p.c. prowadzą do przyjęcia tezy, zgodnie z którą pismo procesowe wniesione bez pośrednictwa operatora wyznaczonego (złożone w placówce pocztowej operatora „niewyznaczonego”) nie

może być traktowane jako czynność równoznaczna w skutkach prawnych z (fizycznym) złożeniem tego pisma w sądzie (w miejscu „urzędowania” sądu). Konsekwencją tego stanu rzeczy może być sytuacja, w której pismo złożone przez stronę w placówce pocztowej (jeszcze) w terminie otwartym do dokonania czynności procesowej, zostanie dostarczone sądowi (już) po upływie tego terminu, w związku z czym tak wniesione (złożone) pismo okaże się bezskuteczne (nie wywoła określonych skutków procesowych).

Taki sposób rozumowania jest uprawniony również w kontekście analizy innych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego określających porządek czynności procesowych. Okazuje się bowiem, że ustawodawca inaczej uregulował kwestię doręczania korespondencji sądowej stronom (uczestnikom) postępowania cywilnego, a inaczej ukształtował tryb składania przez strony (uczestników) tego postępowania pism procesowych adresowanych do sądu. Trzeba bowiem zauważyć, że stosownie do aktualnego brzmienia art. 131 § 1 k.p.c. sąd dokonuje stronom doręczeń przez „operatora pocztowego w rozumieniu ustawy z 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe (...), osoby zatrudnione w sądzie, komornika lub sądową służbę doręczeniową”. Cytowany przepis – w przeciwieństwie do art. 165 § 2 k.p.c. - posługuje się terminem „operator pocztowy”, a nie „operator wyznaczony”. Z kolei pojęcie „operator pocztowy” – jak już wcześniej sygnalizowano – ma bez wątpienia szerszy zakres znaczeniowy niż zwrot „operator wyznaczony” (każdy operator wyznaczony jest operatorem pocztowym, ale nie każdy operator pocztowy jest operatorem wyznaczonym).

Tak więc o ile - w aktualnym stanie prawnym – sąd może (skutecznie) doręczyć stronie korespondencję procesową za pośrednictwem jakiegokolwiek operatora pocztowego (ewentualne ograniczenia w tym względzie – podyktowane koniecznością przestrzegania dyscypliny finansów publicznych przez sądy będące jednostkami budżetowymi – mogą być wymuszone postanowieniami umów ramowych o świadczenie usług pocztowych dla jednostek organizacyjnych wymiaru sprawiedliwości), o tyle strona – dla wywołania określonych następstw w sferze procesowej – jest „zmuszona” korzystać z usługi świadczonej przez operatora wyznaczonego, bo w przeciwnym razie nie może być pewna tego, czy jej czynność (złożenie pisma w danej sprawie) będzie skuteczna (terminowa).

W tym kontekście można by więc postawić tezę, że skoro brzmienie art. 165 § 2 k.p.c. jest oczywiste (jasne, przejrzyste i klarowne), to analizowany przepis - w myśl ogólnej reguły *clara non sunt interpretanda* - nie powinien już podlegać dalej idącym metodom wykładni prawniczej (taką wykładnię należałoby uznać za zbędną). Zważywszy jednak na argumentację przywołaną w uzasadnieniu pytania prawnego - zwłaszcza w tej jego części, która poddaje w wątpliwość zgodność (odczytywanej literalnie) regulacji normatywnej zawartej w art. 165 § 2 k.p.c. z zagwarantowanym konstytucyjnie każdemu uczestnikowi procesu cywilnego prawem do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) oraz z przepisami prawa wspólnotowego – odwołanie się do pozostałych metod wykładni prawniczej staje się konieczne dla właściwego „odkodowania” normy prawnej wyrażonej w art. 165 § 2 k.p.c.

11. Okazuje się przy tym, że problematyka następstw prawnych wynikających z faktu złożenia przez osobę zainteresowaną pisma w placówce pocztowej operatora

niebędącego operatorem wyznaczonym została unormowana nie tylko w Kodeksie postępowania cywilnego, lecz także w innych aktach prawnych określających tryb postępowania przed organami władzy publicznej. Regulacje dotyczące sposobu wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem operatorów pocztowych można odnaleźć m.in. w przepisach postępowania karnego, administracyjnego, podatkowego oraz sądownoadministracyjnego.

12. W postępowaniu administracyjnym (art. 57 § 5 pkt 2 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2013 r.) funkcjonuje reguła, w myśl której termin przewidziany dla strony celem dokonania przez nią czynności uważa się za zachowany również wtedy, gdy przed jego upływem pismo zostało nadane w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe.

Według unormowań mających zastosowanie w postępowaniu podatkowym termin jest zachowany, jeżeli przed jego upływem pismo zostało nadane w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego lub w placówce pocztowej operatora świadczącego pocztowe usługi powszechne w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej lub otrzymane przez polską placówkę pocztową operatora wyznaczonego po nadaniu w państwie spoza Unii Europejskiej albo złożone w polskim urzędzie konsularnym (art. 12 § 6 pkt 2 Ordynacji podatkowej w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2016 r.).

W podobny sposób, jak w art. 165 § 2 k.p.c., ustawodawca rozstrzygnął kwestię składania pism procesowych w postępowaniu sądownoadministracyjnym. Stosownie do treści art. 83 § 3 Prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (po nowelizacji tego przepisu dokonanej z 22 września 2015 r.) oddanie pisma w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe albo placówce pocztowej operatora świadczącego pocztowe usługi powszechne w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej, Konfederacji Szwajcarskiej lub państwie członkowskim Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) - stronie umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, albo polskim urzędzie konsularnym jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu.

13. W uzasadnieniu niniejszego pytania prawnego jako jeden z argumentów mających przemawiać na rzecz tezy, że nadanie przez stronę w trybie art. 165 § 2 k.p.c. pisma procesowego w placówce „niewyznaczonego” operatora pocztowego powinno być równoznaczne w skutkach prawnych z jego wniesieniem do sądu przywołano okoliczność, że w orzecznictwie sądownoadministracyjnym dominuje pogląd - wyrażony właśnie na tle wykładni art. 83 § 3 Prawa o p.s.a. (przepisu wzorowanego na brzmieniu art. 165 § 2 k.p.c.) – jakoby oddanie pisma w polskiej placówce pocztowej operatora niebędącego operatorem wyznaczonym było równoznaczne z wniesieniem tego pisma do sądu administracyjnego (na tę okoliczność powołał się zwłaszcza Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia w sprawie V CZ 40/15).

Ten argument, jednak, w istotny sposób traci na znaczeniu zwłaszcza w kontekście stanowiska, jakie Naczelny Sąd Administracyjny zaprezentował w uchwale składu siedmiu sędziów z 19 października 2015 r., I OPS 1/15, (ONSAiWSA 2016 nr



2, poz. 15; LEX nr 1815956 ze zdaniem odrębnym sędziego NSA Tomasza Kolanowskiego i z glosą M. Bigdy-Pogońskiej). W przedmiotowej uchwale stwierdzono wprost, iż „oddanie przed upływem przewidzianego prawem terminu pisma procesowego w polskiej placówce pocztowej innego operatora niż operator wyznaczony w rozumieniu art. 83 § 3 ustawy z 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (...) w związku z art. 178 ust. 1 ustawy z 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe (...) nie skutkuje zachowaniem terminu w sytuacji, gdy pismo dostarczono sądowi po jego upływie”.

W obszernym uzasadnieniu tej uchwały powiększony skład Naczelnego Sądu Administracyjnego powołując się na zasadę formalizmu procesowego, która – podobnie jak w procesie cywilnym – obowiązuje również w procedurze sądownoadministracyjnej, stwierdził m.in., że „uzależnienie zachowania terminu wniesienia pisma do sądu od oddania tego pisma w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu Prawa pocztowego zapewnia jednakowe wymagania formalne dla wszystkich uczestników procesu. Gwarantuje przy tym pewność prawa i jego przewidywalność, skoro potwierdzenie nadania przesyłki rejestrowanej lub przekazu pocztowego wydane przez placówkę pocztową operatora wyznaczonego ma moc dokumentu urzędowego (...) rozwiązanie przyjęte w art. 83 § 3 P.p.s.a. spełnia zarazem wymogi określoności, jednostka może przewidzieć skutki swego działania (zaniechania) oraz konsekwencje w postaci oznaczonego działania sądu w razie bezskutecznego upływu terminu. Cytowany przepis jest jasny, językowo zrozumiały, a wykładnia gramatyczna prowadzi do wniosku, że nie można tu mówić o naruszeniu prawa do sądu. Ochronie praw strony służy oczywiście instytucja przywrócenia terminu, strona może z niej skorzystać, jeżeli nie dokonała w terminie czynności w postępowaniu sądowym bez swojej winy (art. 86 § 1 P.p.s.a.). Powoływanie się na wykładnię prokonstytucyjną i celowościową nie może jednak prowadzić do zmiany jednoznacznej treści normy prawnej zawartej w przepisie art. 83 § 3 P.p.s.a.”.

Jakkolwiek pogląd wyrażony w sentencji przywołanej uchwały w żaden sposób nie wiąże (formalnie) Sądu Najwyższego, ani sądów powszechnych, to jednak argumenty podniesione w jej pisemnym uzasadnieniu – ze względu na występującą zbieżność pomiędzy treścią art. 165 § 2 k.p.c. oraz regulacją zawartą w art. 83 § 3 P.p.s.a. (dla której wzorcem normatywnym był właśnie art. 165 § 2 k.p.c.) – mogą stanowić ważną wskazówkę interpretacyjną przy dokonywaniu wykładni art. 165 § 2 k.p.c. W każdym razie należy przyjąć, że po wydaniu przez powiększony skład Naczelnego Sądu Administracyjnego uchwały w sprawie I OPS 1/15 problem dotyczący skutków oddania pisma procesowego w placówce pocztowej operatora „niewyznaczonego” (budzący uprzednio wątpliwości w judykaturze sądów administracyjnych) został rozstrzygnięty w ten sposób, że pogląd, według którego oddanie pisma procesowego w placówce operatora pocztowego „niewyznaczonego” wywołuje takie same skutki jak w przypadku złożenia pisma w placówce operatora wyznaczonego, już nie ma charakteru dominującego (aktualnie trzeba go uznać za „mniejszościowy”). Powyższe oznacza, że w postępowaniu sądownoadministracyjnym jedynie oddanie pisma w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego jest

*de lege lata* czynnością równoznaczną w skutkach prawnych z jego wniesieniem do sądu administracyjnego. *A contrario* takich następstw w postępowaniu sądoadministracyjnym nie wywołuje złożenie pisma u innego operatora pocztowego. Można więc z całą stanowczością podkreślić, że wykładnia art. 83 § 3 Prawa o p.s.a. prezentowana w najnowszym orzecznictwie sądów administracyjnych wcale nie dostarcza argumentów za przyjęciem tezy, w myśl której oddanie przez stronę (uczestnika) postępowania cywilnego pisma w polskiej placówce pocztowej należącej do każdego (bez wyjątku) operatora świadczącego usługi pocztowe na terytorium RP wywiera skutek, o którym stanowi art. 165 § 2 k.p.c.

14. Uzupełniająco można wskazać, że niektóre przepisy Kodeksu wyborczego odnoszące się do trybu wnoszenia protestów wyborczych (sprawa zainicjowana wniesieniem takiego protestu jest bez wątpienia sprawą cywilną w znaczeniu formalnym) także przewidują rozwiązania legislacyjne zbliżone do tych, które wprowadzono w art. 165 § 2 k.p.c. Dla przykładu, w aktualnym stanie prawnym protesty przeciwko wyborowi Prezydenta RP, jak również związane z wyborami do Sejmu RP, do Senatu RP albo do Parlamentu Europejskiego można skutecznie (terminowo) wnieść poprzez ich nadanie w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego (por. art. 241 § 1; art. 241 § 1 w związku z art. 258; art. 321 § 1 oraz art. 241 § 1 w związku z art. 336 k.wyb.). Podobne rozwiązanie dotyczy protestów przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego (art. 34 ustawy z 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym; jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 318).

Natomiast taka ewentualność już nie wchodzi w rachubę, gdy wyborca wnosi protest, w którym kwestionuje ważność wyborów samorządowych (co wynika z art. 392 § 1 w związku z art. 9 § 1 k.wyb.; por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 21 marca 2013 r., V ACz 258/13, Legalis nr 719057), albo ważność referendum lokalnego (art. 66 ust. 2 ustawy z 15 września 2000 r. o referendum lokalnym; jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 400 w związku z art. 9 § 1 k.wyb.; por. B. Dauter [w:] K. Czaplicki, B. Dauter, A. Kisielewicz, F. Rymarz; *Ustawa o referendum lokalnym. Komentarz*, Warszawa 2007, teza 8 do art. 66).

15. Jeśli chodzi o sposób składania pism w postępowaniu karnym, to przedmiotowa kwestia – jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy przedstawiający niniejsze zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia (a wcześniej orzekający w sprawie V CZ 40/15) – została uregulowana w sposób odmienny, niż w art. 165 § 2 k.p.c. Okazuje się bowiem, iż stosownie do art. 124 k.p.k. (w jego aktualnym brzmieniu, które obowiązuje od 9 listopada 2013 r. i zostało nadane przez art. 1 pkt 38 ustawy z 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw; Dz.U. z 2013 r., poz. 1247 ze zm.) „termin jest zachowany, jeżeli przed jego upływem pismo zostało nadane w placówce podmiotu zajmującego się doręczaniem korespondencji na terenie Unii Europejskiej, w polskim urzędzie konsularnym lub złożone przez żołnierza w dowództwie jednostki wojskowej albo przez osobę pozbawioną wolności w administracji odpowiedniego zakładu, a przez członka załogi polskiego statku morskiego - kapitanowi statku”. Uprzednio, w stanie prawnym obowiązującym przed 9 listopada 2013 r., redakcja tego przepisu była zupełnie inna. Mianowicie, zgodnie z pierwotnym brzmieniem art. 124 k.p.k., termin był uważany za

zachowany, gdy przed jego upływem pismo zostało nadane w „polskim urzędzie pocztowym”. Zwrot „polski urząd pocztowy” został z 24 sierpnia 2003 r. zastąpiony wyrażeniem „polska placówka pocztowa operatora publicznego” (ta zmiana była następstwem wejścia w życie "starego" Prawa pocztowego z 12 czerwca 2003 r.). Po raz kolejny, tym razem w dniu 1 stycznia 2013 r. (w związku z wejściem w życie "nowego" Prawa pocztowego) termin „polska placówka pocztowa operatora publicznego” został zamieniony na „polska placówka pocztowa operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe”.

W ramach ostatniej nowelizacji tego przepisu dokonanej ustawą z 27 września 2013 r., ustawodawca niejako „od razu” postanowił zrównać skutki prawne, jakie wywołują pisma składane w procesie karnym za pośrednictwem polskiego operatora wyznaczonego ze skutkami, które generują pisma złożone w jakiegokolwiek placówce pocztowej operatora trudniącego się doręczaniem korespondencji na obszarze któregośkolwiek z państw członkowskich Unii Europejskiej. Taki zabieg legislacyjny należy ocenić jako niemający precedensu w polskim porządku prawnym, bo ustawodawca, który w ostatnich latach dokonywał stosunkowo licznych zmian w przepisach normujących sposoby składania pism w postępowaniach przed organami władzy publicznej, nie zdecydował się na przyjęcie w innych procedurach aż tak dalece posuniętych rozwiązań, jak w przypadku omawianej nowelizacji art. 124 k.p.k. Wypada przy tym zauważyć, że reguła wyznaczona w art. 124 k.p.k. ma odpowiednie przełożenie na inne rodzaje postępowań o charakterze „penalnym”, a więc na postępowanie karne skarbowe (art. 113 § 1 k.k.s.), postępowanie karne wykonawcze (art. 1 § 2 k.k.w.), postępowanie w sprawach o wykroczenia (art. 38 § 1 k.p.s.w.), jak również na postępowania dyscyplinarne, w których stosuje się przepisy Kodeksu postępowania karnego (np. w sprawach dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej osób wykonujących zawody prawnicze).

16. Z faktu, że polski ustawodawca na gruncie procedury karnej (czy szerzej: penalnej) wprowadził rozwiązanie, zgodnie z którym nadanie przesyłki za pośrednictwem jakiegokolwiek operatora wykonującego działalność pocztową na terytorium Unii Europejskiej (choćby na jego niewielkiej części) ma taki sam skutek, jak wniesienie tego samego pisma u polskiego operatora wyznaczonego, nie można jednak wyciągać zbyt daleko idących wniosków interpretacyjnych. Z uwagi na okoliczność, że niewątpliwie inny jest cel (funkcja, specyfika) procesu karnego, a inny postępowania cywilnego, to obowiązującej w postępowaniu karnym (art. 124 k.p.k.) zasady odnośnie do sposobu kierowania pism, których adresatami są organy procesowe (prokurator, sąd) nie można *per analogiam* przenosić na grunt procedury cywilnej i na tej podstawie doszukiwać się istnienia dostatecznych racji wskazujących za przyjęciem „antyliteralnej” wykładni art. 165 § 2 k.p.c.

Należy przy tym zauważyć, że materia normatywna (każdej) ustawy procesowej podlega ścisłej (zawężającej) wykładni. Ten postulat aktualizuje się zwłaszcza przy interpretacji przepisów formalnoprawnych, które wprowadzają rozwiązania odbiegające od standardowych wzorców obowiązujących w danej procedurze. Na tę okoliczność wielokrotnie zwracano uwagę w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. przykładowo postanowienie z 10 października 2013 r., III CZ 43/13,

OSNC-ZD 2015 nr 1, poz. 4; LEX nr 1511504). Skoro więc podstawową zasadą, jaką można wyprowadzić na podstawie analizy całokształtu przepisów regulujących urząd sądowictwa i określających tryb postępowania przed organami władzy sądowiczej jest, że czynności procesowych dokonuje się głównie w miejscu, w którym „urzęduje” organ prowadzący postępowanie (sąd), to z tej prawidłowości należy wnioskować, że strona, która zamierza złożyć pismo procesowe w danej sprawie powinna to uczynić bezpośrednio w budynku sądowym (w biurze podawczym sądu, w sekretariacie wydziału itp.). Z tej perspektywy unormowanie przewidziane w art. 165 § 2 k.p.c. trzeba ocenić jako wyjątkowe, bo zezwala ono, aby strona faktycznie dokonała czynności procesowej (złożyła pismo) w innym miejscu, niż siedziba (miejsce "urzędowania") sądu. Rozwiązanie przyjęte w art. 165 § 2 k.p.c. które bez wątplenia ułatwia stronom komunikację z sądem, jest sytuacją wyjątkową (niestandardową) w tym sensie, że w procesie wykładni nie może być bezkrytycznie przenoszone na inne przypadki (sytuacje faktyczne) nieobjęte wprost (wyraźnie) hipotezą normy prawnej wyrażonej w art. 165 § 2 k.p.c.

Skoro więc Kodeks postępowania cywilnego – w drodze wyjątku – zezwala stronie, aby złożyła pismo w „polskiej placówce operatora wyznaczonego” (zamiast bezpośrednio w budynku sądowym), to tego „przywileju” nie można interpretować rozszerzająco wnioskując, że strona (dla zachowania określonych skutków prawnoprocesowych) może złożyć pismo także za pośrednictwem innego („niewyznaczonego”) operatora pocztowego świadczącego usługi na terytorium RP. Oczywiście takie rozumowanie wcale nie sprzeciwia się tezie, według której stronie, która z różnych przyczyn nie chce (nie może) złożyć pisma bezpośrednio w budynku sądowym, pozostawiono swobodny (nieskrępowany) wybór operatora, który na jej żądanie dostarczy stosowną korespondencję sądowi. Jak bowiem trafnie zauważono w sprawie V CZ 33/15, przepis art. 165 § 2 k.p.c. w żadnej mierze nie narusza (nie ogranicza) swobody wykonywania działalności gospodarczej (świadczenia usług pocztowych) przez przedsiębiorców zajmujących się dostarczaniem korespondencji. To przecież strona samodzielnie decyduje o tym, czy bezpośrednio wniesie do sądu pismo, czy też skorzysta z usług dowolnie przez siebie wybranego operatora (spośród dostępnej na lokalnym rynku pocztowym liczby przedsiębiorców wzajemnie ze sobą konkurujących). Jakkolwiek przepisy procedury cywilnej zezwalają na skorzystanie z usługi świadczonej przez operatora pocztowego „niewyznaczonego” (nie zabraniają korzystania z pośrednictwa takiego podmiotu), to jednak strona, która wybrała operatora innego, niż wyznaczony (a kto nim jest, powszechnie wiadomo) powinna sobie niejako „z góry” zdawać sprawę z ryzyka ujemnych skutków procesowych, jakie niesie ze sobą nadanie pisma w placówce operatora niebędącego operatorem wyznaczonym.

17. Ze względu na zasadę formalizmu procesowego, na której opiera się natura (właściwość) postępowania cywilnego (według niej czynności procesowe uczestników postępowania dla wywołania określonych następstw procesowych muszą spełniać wymagania ustawowe odnośnie do formy, czasu i miejsca ich dokonania) nie można więc zaaprobować poglądu, zgodnie z którym pismo wniesione do sądu cywilnego za pośrednictwem „zwykłego” operatora pocztowego świadczącego usługi na terytorium

Polski powinno być traktowane – dla wywołania oznaczonych skutków procesowych - tak samo, jak pismo złożone za pośrednictwem pocztowego operatora wyznaczonego. Konsekwencją tego stanu rzeczy musi być stwierdzenie, że posłużenie się metodami wykładni systemowej *de lege lata* także nie uprawnia do przyjęcia wniosków interpretacyjnych, które Sąd Najwyższy przedstawił w sprawach V CZ 40/15 i V CZ 7/16. Przy okazji można dodać, że rozwiązanie normatywne, jakie przewidziano w art. 165 § 2 k.p.c. (w jego obecnym brzmieniu), które ma rzekomo „ograniczać” stronę w wyborze operatora pocztowego, wcale nie jest zjawiskiem nadzwyczajnym (odosobnionym) w polskim porządku prawnym. Unormowania o treści zbliżonej do regulacji z art. 165 § 2 k.p.c. zostały bowiem przewidziane w przepisach procedury administracyjnej i podatkowej, jak również (a może przede wszystkim) w Prawie o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, o czym była mowa wyżej.

18. Do rozważenia pozostaje zatem kwestia, czy w świetle reguł wykładni funkcjonalnej (celowościowej) istnieją podstawy ku temu, by uznać za właściwą interpretację art. 165 § 2 k.p.c. w taki sposób, jak uczynił to Sąd Najwyższy w sprawach V CZ 40/15 i V CZ 7/16. W uzasadnieniu postanowienia o przedstawienu niniejszego zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia powołano się m.in. na okoliczność, że literalne odczytywanie normy prawnej zakodowanej w art. 165 § 2 k.p.c. w swoisty sposób blokuje stronie drogę do sądu (uniemożliwia jej rozpoznanie sprawy przez właściwy sąd). Przy takim ujęciu tego problemu należy jednak zastanowić się nad kwestią, o jaki konkretny (wymierny) element konstytucyjnego prawa do sądu chodzi w tym wypadku. W tym przedmiocie należy podzielić obszernie wywody przedstawione w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03, mającej moc zasady prawnej (OSNC 2004 nr 1 poz. 1), w których m.in. stwierdzono, że uwzględnienie w procesie wykładni przepisów formalnoprawnych poszczególnych elementów składających się na gwarantowane konstytucyjnie prawo do sądu (dostęp do sądu, oczekiwanie na sprawiedliwe, jawne i bezzwłoczne rozpoznanie sprawy przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd) zazwyczaj prowadzi do konfliktu wartości. Wynika to choćby z faktu, że „rozszerzająca” interpretacja przepisów o terminach procesowych w celu zapewnienia większego dostępu do sądu dla jednej ze stron powoduje zarazem ograniczenie prawa drugiej strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Trudno jest więc znaleźć dostateczne racje funkcjonalne, społeczne, moralne i ustrojowe, które by przemawiały za tym, aby strona postępująca z własnej (nieprzymuszonej) woli inaczej, niż wymagają od niej jednoznacznie brzmiące (czytelne) przepisy ustawy procesowej, mogła liczyć na to, że czynność procesowa dokonana przez nią *expressis verbis* wadliwie (bo sprzecznie z literalnym brzmieniem przepisu) w świetle reguł wykładni prawniczej zostanie - mimo wszystko - uznana za prawidłową, z oczywistą szkodą dla przeciwnika w sporze.

W tym wypadku punktem odniesienia przy wykładni art. 165 § 2 k.p.c. w aspekcie jego zgodności z prawem do sądu musi być prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymaganiami sprawiedliwości i jawności, które dotyczy wszystkich czynności procesowych. W takim ujęciu analizowany przepis Kodeksu postępowania cywilnego spełnia wymienione standardy.

Chodzi bowiem w pierwszej kolejności o to, że jeśli strona decyduje się na dokonanie czynności procesowej poza budynkiem sądowym (co w świetle przepisów regulujących ustrój sądów oraz porządek czynności procesowych jest z założenia sytuacją wyjątkową) powinna liczyć się z ryzykiem, że jeśli dokona określonej czynności (złoży pismo) wbrew zasadom formalizmu procesowego (skorzysta z pośrednictwa „niewyznaczonego” operatora pocztowego), może (choć nie zawsze musi) ponieść ujemne skutki procesowe. Tak więc w ostatecznym rozrachunku okazuje się, że swoisty „przymus” korzystania z usług świadczonych przez pocztowego operatora wyznaczonego, nałożony na strony przez art. 165 § 2 k.p.c., obejmuje w równym stopniu (w płaszczyźnie normatywnej) wszystkich uczestników procesu cywilnego. W tym sensie kodeksowe wymaganie nałożone na każdy podmiot biorący udział w procesie cywilnym i zamierzający złożyć pismo procesowe za pośrednictwem operatora pocztowego trzeba więc uznać za „sprawiedliwe”, bo gwarantujące każdej stronie równy (jednakowy) dostęp do sądu (według jednolitych reguł). Z tej przyczyny brzmienie analizowanego przepisu (odczytywanego literalnie) odpowiada wzorcom konstytucyjnym, w szczególności wyrażonym w art. 32 ust. 1 (równość wszystkich wobec prawa; równe traktowanie przez władze publiczne) i art. 45 ust. 1 (prawo do sądu). Przytoczone w tym miejscu okoliczności również nie pozwalają na interpretację art. 165 § 2 k.p.c. w takim kierunku, jaki został przedstawiony w sprawach V CZ 40/15 i V CZ 7/16.

Przy okazji trzeba zauważyć, że realizacja prawa do sądu (art. 2 i 45 ust. 1 Konstytucji RP) gwarantowanego każdemu podmiotowi objętemu porządkiem prawnym Rzeczypospolitej Polskiej musi uwzględniać reguły wynikające z art. 176 ust. 2 Konstytucji RP, zgodnie z którym „ustrój i właściwość sądów oraz postępowanie przed sądami określają ustawy”. Właśnie na tej podstawie „zwykły” prawodawca został upoważniony do określenia, w drodze ustawy, zasad dotyczących przebiegu postępowania sądowego, które z natury rzeczy wiążą się z określonymi obowiązkami, rygorami i ograniczeniami dla uczestników takiego postępowania, co dotyczy także terminów i sposobów wnoszenia pism procesowych (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 14 lipca 2015 r., II UZ 10/15, LEX nr 1762485).

19. W uzasadnieniu postanowienia o przedstawieniu niniejszego zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia (a wcześniej w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, jakie zapadło w sprawie V CZ 40/15), sporo uwagi poświęcono omówieniu kwestii zgodności (czy raczej niezgodności) wykładni gramatycznej art. 165 § 2 k.p.c. z przepisami prawa wspólnotowego określającymi zasady świadczenia usług pocztowych na obszarze Unii Europejskiej. W związku z analizą tego zagadnienia odwołano się do postulatu wykładni „prounijnej” prowadzącej do wniosku, że pismo składane w placówce polskiego „niewyznaczonego” operatora pocztowego powinno mieć taki sam skutek, jak pismo wniesione za pośrednictwem operatora wyznaczonego.

W tym miejscu trzeba jednak przypomnieć, że regulacja zawarta w art. 165 § 2 k.p.c. jest przepisem ustawy procesowej, czyli aktu normatywnego, który określa porządek czynności pozostających w związku z postępowaniem prowadzonym przed kompetentnym organem władzy publicznej w państwie członkowskim UE. Omawiany

przepis nie określa więc prawideł, wedle których przedsiębiorcy pocztowi powinni funkcjonować (konkurować między sobą) na powszechnym (ogólnoeuropejskim) wolnym rynku. Przedmiotowa materia (w tym sposób świadczenia powszechnych usług pocztowych) została natomiast unormowana w przepisach prawa materialnego (w Prawie pocztowym).

Z tego punktu widzenia należy więc stwierdzić, że postanowienia tzw. dyrektyw pocztowych (na które powołuje się Sąd pytający), nakazujące państwom członkowskim UE wprowadzenie odpowiednich instrumentów prawnych zmierzających do zapewnienia pełnej liberalizacji rynku usług pocztowych na całym obszarze Unii Europejskiej, nie odgrywają istotnej roli w procesie wykładni art. 165 § 2 k.p.c. Takie znaczenie (w odpowiednim wymiarze, o czym będzie mowa niżej) można za to przypisać innemu aktowi prawa wspólnotowego. Konkretnie rzecz biorąc chodzi o przepisy Rozporządzenia nr 1393/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z 13 listopada 2007 r. dotyczącego doręczania w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych ("doręczanie dokumentów") oraz uchylającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1348/2000 (Dz.U.U.E.L. z 2007 r., Nr 324, s. 79 ze zm.). Przedmiotowy akt prawny (mający bezpośrednie zastosowanie w praktyce obrotu prawnego skoro jest elementem składowym porządku prawnego obowiązującego na terytorium RP) określa sytuacje, w których postępowanie cywilne prowadzone przed właściwym organem państwa członkowskiego zawiera element transgraniczny (szerzej na ten temat por. J. Zatorska, Komentarz do rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1393/2007 dotyczącego doręczania w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych ("doręczanie dokumentów") oraz uchylającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1348/2000 (LEX/el. 2012 r., nr 8621). Najkrócej mówiąc, rozporządzenie, o którym mowa, określa przypadki, w których dokumenty mające związek z cywilnym postępowaniem sądowym prowadzonym w państwie A powinny być przekazane do/z państwa B. Przepisy tego aktu w istotny sposób modyfikują reguły obowiązujące w prawie publicznym międzynarodowym, w myśl których wszelka korespondencja „sądowa” pomiędzy organami władzy publicznej działającymi w dwóch różnych państwach (jak również wymiana pism między stroną zamieszkałą/mającą siedzibę w jednym państwie a organem procesowym drugiego państwa) – z założenia - odbywa się drogą dyplomatyczną (ewentualnie: konsularną).

Niewątpliwie przepisy rozporządzenia nr 1393/2007 znacznie ułatwiają (upraszczają) tryb dokonywania niektórych czynności (przekazywanie pism procesowych) w postępowaniach sądowych zawierających elementy transgraniczne, bo w gruncie rzeczy pozwalają stronie, która przebywa (choćby chwilowo) w jednym państwie członkowskim UE, ale uczestniczy w postępowaniu cywilnym przed sądem drugiego państwa członkowskiego UE, na skuteczne (w sensie procesowym) złożenie pisma (jego odbiór) w miejscu faktycznego pobytu, a więc bez konieczności przemieszczania się na terytorium drugiego państwa (gdzie toczy się spór) tylko po to, aby złożyć (odebrać) korespondencję procesową. Dla przykładu, osoba fizyczna zamieszkała (przebywająca) na terenie Niemiec, która bierze udział w postępowaniu cywilnym przed polskim sądem, w celu skutecznego wniesienia pisma procesowego

wcale nie musi przyjeżdżać do Polski, ani korzystać z pośrednictwa odpowiednich przedstawicielstw dyplomatycznych (urzędów konsularnych). Wystarczy, że złoży pismo procesowe w Niemczech w takim samym trybie, jaki obowiązuje podmioty znajdujące się na terytorium RP. Innymi słowy, zgodnie z ustawodawstwem unijnym pismo adresowane do polskiego sądu, chociaż nadane w Niemczech, u operatora pocztowego świadczącego usługi na zasadach zbliżonych do tych, które obowiązują polskiego operatora wyznaczonego powinno wywoływać co najmniej takie same skutki, jak analogiczne pismo wysłane za pośrednictwem polskiego operatora wyznaczonego.

W tym duchu należy zatem odczytywać nowelizację art. 165 § 2 k.p.c. dokonaną na mocy art. 1 pkt 1 ustawy z 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, która spowodowała, że dotychczasowa treść art. 165 § 2 k.p.c. (stanowiąca o tym, że „tylko” oddanie pisma w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego było czynnością równoznaczną z jego wniesieniem do sądu) została uzupełniona o zapis, zgodnie z którym identyczny skutek wywołuje „także” oddanie pisma procesowego w placówkach pocztowych należących do innych operatorów, którzy świadczą powszechne usługi pocztowe w pozostałych państwach członkowskich Unii Europejskiej.

Można więc zasadnie przyjąć, że podłożem opisanej wyżej zmiany legislacyjnej była konieczność dostosowania przez polskiego ustawodawcę do standardów prawa wspólnotowego dotychczasowej („antyunijnej”) regulacji określającej sposób składania pism w postępowaniu cywilnym (por. E. Stefańska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-505*<sup>38</sup>, red. M. Manowska, Warszawa 2015, teza 8 do art. 165 oraz J. Bodio [w:] *Komentarz aktualizowany do ustawy z 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego*, red. A. Jakubecki, LEX/el. 2016, teza 2 do art. 165). Inaczej mówiąc, materia normatywna zawarta w art. 165 § 2 k.p.c. dopiero z 17 sierpnia 2013 r. (w dacie wejścia w życie ustawy nowelizującej z 13 czerwca 2013 r.) stała się zgodna z przepisami prawa wspólnotowego, które określają sposób doręczania (przekazywania) dokumentów „sądowych” w sprawach cywilnych. Wypada przy tym zauważyć, że w judykaturze sądów powszechnych (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 5 grudnia 2013 r., I ACz 1479/13, LEX nr 1402853) wyrażano zapatrywanie, że nadanie pisma procesowego w placówce pocztowej operatora świadczącego powszechne usługi pocztowe w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej - w okresie poprzedzającym wejście w życie ostatniej nowelizacji art. 165 § 2 k.p.c. – było i tak prawnie dopuszczalne (równoznaczne z wniesieniem pisma do sądu), skoro poprzednia redakcja art. 165 § 2 k.p.c. pozostawała w oczywistej kolizji z art. 1 ust. 1 rozporządzenia nr 1393/2007 (rozumianym w sposób przedstawiony w wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE z 19 grudnia 2012 r.) oraz była niezgodna z „realizacją prawa do rzetelnego procesu pozostającego pod ochroną art. 47 akapitu 2 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej i art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności”.

Przy okazji warto odnotować, że przywołane wyżej orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości UE z 19 grudnia 2012 r., C-325/11 (jego treść w języku polskim jest



dostępna na stronie <http://curia.europa.eu/juris/liste.jsf?num=C-325/11&language=PL>) zostało wydane w trybie prejudycjalnym, przewidzianym w art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Postępowanie przed Trybunałem zainicjował Sąd Rejonowy w Koszalinie postanowieniem z 15 czerwca 2011 r., wydanym w związku z rozpoznawaniem wniosku małżonków Krystyny Alder i Ewalda Aldera (stałe zamieszkałych w Niemczech) o wznowienie postępowania cywilnego w sprawie przeciwko małżonkom Sabinie Orłowskiej i Czesławowi Orłowskiemu (mieszkającym w Polsce) o zapłatę. W przedmiotowym wyroku Trybunał Sprawiedliwości UE stwierdził wprost, że „artykuł 1 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 1393/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z 13 listopada 2007 r. dotyczącego doręczania w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych („doręczanie dokumentów”) oraz uchylającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1348/2000 należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on uregulowaniu państwa członkowskiego, takiemu jak będące przedmiotem postępowania głównego, które przewiduje, że dokumenty sądowe przeznaczone dla strony, której miejsce zamieszkania lub zwykłego pobytu znajduje się w innym państwie członkowskim, są złożone do akt postępowania ze skutkiem doręczenia, gdy strona ta nie ustanowiła pełnomocnika do doręczeń zamieszkałego w owym pierwszym państwie członkowskim, gdzie toczy się postępowanie sądowe”.

Nowelizację art. 165 § 2 k.p.c., dokonaną w oparciu o ustawę z 13 czerwca 2013 r., można więc zasadnie określić jako "prounijnie" rozstrzygnięcie przez polskiego ustawodawcę problematyki odnoszącej się do składania (doręczania) pism procesowych w postępowaniach cywilnych toczących się przed polskimi sądami, w których występuje transgraniczny element wspólnotowy (por. szczegółowe uzasadnienie projektu ustawy z ..... o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego; druk nr 1272 Sejmu RP VII kadencji - dostępny w bazie LEX).

W konsekwencji wypada stwierdzić, że analizowana regulacja Kodeksu postępowania cywilnego (w jej obecnym brzmieniu) w sposób dostateczny realizuje "wytyczne", jakie prawodawstwo unijne wymaga od krajów członkowskich UE w zakresie trybu regulującego obieg korespondencji procesowej w sprawach cywilnych, bo pismo procesowe adresowane do polskiego sądu i nadane (terminowo) w placówce operatora świadczącego powszechne usługi pocztowe na terenie innego kraju członkowskiego UE, posiada *de lege lata* taki sam skutek, jak pismo złożone za pośrednictwem polskiego pocztowego operatora wyznaczonego.

20. Okoliczność, według której treść art. 165 § 2 k.p.c. nie wymaga, aby zagraniczny operator pocztowy, przyjmujący od strony pismo procesowe, musiał legitymować się statusem "operatora wyznaczonego" wcale nie stoi w sprzeczności z "prouijną" wykładnią art. 165 § 2 k.p.c. Pomijając już w tym miejscu fakt, że instytucja "operatora wyznaczonego" nie musi być znana ustawodawstwu wszystkich krajów członkowskich UE, to istotne znaczenie dla prawidłowej wykładni art. 165 § 2 k.p.c. należy przypisać stawianemu przez ten przepis wymaganiu, aby operator zagraniczny charakteryzował się odpowiednimi, kwalifikowanymi przymiotami, zbliżonymi do tych, które powinny cechować polskiego operatora wyznaczonego. Skutek normatywny, o którym jest mowa w art. 165 § 2 k.p.c. (fikcja prawna, według której dzień nadania

pisma w placówce pocztowej operatora zagranicznego jest dniem złożenia tego pisma w polskim sądzie) został bowiem powiązany wyłącznie z osobą takiego operatora zagranicznego, który świadczy usługi pocztowe o charakterze powszechnym. Tymczasem świadczenie takich usług na rynku wiąże się m.in. z koniecznością dysponowania przez przedsiębiorcę odpowiednio rozwiniętą infrastrukturą techniczną umożliwiającą bezproblemowe świadczenie różnorodnych usług pocztowych na rzecz nieograniczonej „z góry” liczby potencjalnych klientów.

Rozumowanie, zgodnie z którym art. 165 § 2 k.p.c. przewiduje swoisty „monopol” polskiego operatora wyznaczonego (Poczty Polskiej S.A.) na przyjmowanie korespondencji procesowej pochodzącej od uczestników postępowania cywilnego przebywających (mających siedzibę) na terytorium Polski, znajduje uzasadnienie w treści przepisów tzw. dyrektywy pocztowej, na którą kilkakrotnie powołuje się Sąd pytający (chodzi o dyrektywę 97/67/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 15 grudnia 1997 r. w sprawie wspólnych zasad rozwoju rynku wewnętrznego usług pocztowych Wspólnoty oraz poprawy jakości usług; Dz.U.UE.L. z 1998 r., Nr 15, s.14 ze zm.). W szczególności wypada zwrócić uwagę na aktualne brzmienie art. 4 ust. 2 tego aktu prawnego, który stanowi, iż „Państwa członkowskie mogą wyznaczyć jedno lub więcej przedsiębiorstw jako operatorów świadczących usługę powszechną, tak by zapewnić świadczenie usługi na całym terytorium kraju. Państwa członkowskie mogą wyznaczać różne przedsiębiorstwa do świadczenia różnych elementów usługi powszechnej lub do świadczenia tej usługi w różnych częściach terytorium kraju. W takiej sytuacji ustalają one zgodnie z prawem wspólnotowym przypisane im prawa i obowiązki oraz podają je do wiadomości publicznej. W szczególności państwa członkowskie podejmują środki w celu zapewnienia, że warunki powierzania świadczenia usługi powszechnej oparte są na zasadach przejrzystości, niedyskryminacji i proporcjonalności, gwarantując tym samym ciągłość świadczenia powszechnej usługi pocztowej przy uwzględnieniu istotnej roli, jaką odgrywa ona dla spójności społecznej i terytorialnej. Państwa członkowskie powiadamiają Komisję o tożsamości wyznaczonego(-ych) operatora(-ów) świadczącego(-ych) usługę powszechną. Wyznaczenie operatora świadczącego usługę powszechną podlega okresowym przeglądom i jest analizowane pod kątem zgodności z warunkami i zasadami określonymi w niniejszym artykule. Państwa członkowskie zapewniają, aby czas trwania wyznaczenia był wystarczający na uzyskanie zwrotu z inwestycji”. Ponadto w myśl definicji zawartej w art. 2 pkt 13 ww. dyrektywy „operatorem świadczącym usługę powszechną” jest publiczny lub prywatny operator świadczący usługi pocztowe, który świadczy powszechną usługę pocztową lub niektóre elementy tej usługi w państwie członkowskim, o tożsamości którego Komisja Europejska została powiadomiona zgodnie z art. 4 tego aktu.

Tak więc nawet przy uwzględnieniu wytycznych, które prawodawca unijny nałożył w tej dyrektywie na polskiego ustawodawcę, nie sposób jest uznać, że unormowanie zawarte w art. 165 § 2 k.p.c. (w jego aktualnym kształcie) narusza prawo wspólnotowe w zakresie określającym zasady funkcjonowania wewnętrznego rynku usług pocztowych świadczonych na terenie UE.

21. Przy ocenie zgodności art. 165 § 2 k.p.c. z ustawodawstwem unijnym nie można również tracić z pola widzenia okoliczności, iż prawo Unii Europejskiej

(zarówno „traktatowe”, jak i wtórne) opiera się na generalnym założeniu, wedle którego podmiot zamieszkały (mający siedzibę) na terytorium jednego, wybranego, państwa członkowskiego UE, pozostający w określonych relacjach transgranicznych z innym państwem członkowskim UE, nie może być traktowany "gorzej" przez władze drugiego państwa, niż „rodzimy” podmiot zamieszkały (mający siedzibę) na terenie tego państwa i znajdujący się w porównywalnej sytuacji faktycznej oraz prawnej. Tym samym prawodawstwo unijne wcale nie sprzeciwia się temu, by władze danego państwa członkowskiego traktowały podmioty z innych państw członkowskich „lepiej” (w sposób uprzywilejowany) niż „rodzime” podmioty.

Zatem treść art. 165 § 2 k.p.c. - rozważana w kontekście tego, że strona składająca pismo procesowe na terytorium RP jest "zmuszona" korzystać z "monopolistycznych" usług polskiego operatora wyznaczonego (Poczty Polskiej S.A.) podczas gdy dla wywołania analogicznych skutków prawnych „wystarczy”, że takie samo pismo będzie złożone w innym kraju członkowskim UE u „jakiegokolwiek” (niekoniecznie "wyznaczonego") operatora świadczącego powszechne usługi pocztowe - odpowiada standardom unijnym. Z tej perspektywy przykłady opisane w końcowej części uzasadnienia postanowienia o przekazaniu niniejszego zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia nie mogą być traktowane jako przejawy niczym nieuzasadnionych praktyk "dyskryminacyjnych" pogarszających konkurencyjność polskich operatorów pocztowych niebędących operatorami wyznaczonymi. Nawet pobieżna analiza ustawodawstwa unijnego prowadzi do konkluzji, zgodnie z którą polski operator pocztowy DHL (w rozumieniu potocznym chodzi o działającą w Polsce filię międzynarodowego koncernu przewozowego) prowadzący działalność usługową na terenie Cieszyna może być - w zakresie skutków prawnych, które ustawa procesowa (art. 165 § 2 k.p.c.) wiąże ze złożeniem u takiego operatora pisma w sprawie cywilnej - traktowany "gorzej" ("mniej konkurencyjnie"), niż czeski operator DHL (czyli inny oddział tego samego koncernu międzynarodowego) realizujący usługi pocztowe na terenie Czeskiego Cieszyna (w bezpośrednim sąsiedztwie z Polską).

22. W podsumowaniu tej części rozważań wypada zatem stwierdzić, iż "prounijna" wykładnia art. 165 § 2 k.p.c. także prowadzi do wniosków zbieżnych z dominującym w dotychczasowej judykaturze Sądu Najwyższego stanowiskiem, że terminowe złożenie pisma procesowego na terytorium RP za pośrednictwem operatora pocztowego może być zakwalifikowane jako czynność równoznaczna z wniesieniem tego pisma bezpośrednio do sądu jedynie pod warunkiem, że takie pismo zostanie nadane w placówce pocztowej operatora wyznaczonego (w placówce Poczty Polskiej S.A.). Z kolei nadanie przedmiotowego pisma u jakiegokolwiek innego polskiego operatora pocztowego, nie wywoła skutków przewidzianych w art. 165 § 2 k.p.c., choćby w rzeczywistości ten operator („niewyznaczony”) świadczył powszechne usługi pocztowe.

23. Reasumując dotychczasowe wywody trzeba zatem stwierdzić, iż wykładnia art. 165 § 2 k.p.c. przeprowadzona przy użyciu wszelkich dostępnych metod argumentacji prawniczej skłania ku przyjęciu tezy, według której w obowiązującym stanie prawnym oddanie pisma procesowego w polskiej placówce operatora

pocztowego niebędącego operatorem wyznaczonym nie jest równoznaczne ze złożeniem tego pisma we właściwym sądzie.

Nie negując w tym miejscu potrzeby ujednoczenia przez ustawodawcę reguł, jakie powinny na przyszłość obowiązywać przy składaniu pism procesowych za pośrednictwem operatorów pocztowych we wszystkich przewidzianych w polskim porządku prawnym postępowaniach przed organami władzy publicznej (choćby na kształt aktualnej regulacji przyjętej w art. 124 k.p.k.), trzeba jednak uwzględnić okoliczność, że takiego zabiegu (skądinąd pożądanego, bo sprzyjającego stabilizacji obrotu prawnego i pewności prawa) nie można przeprowadzać w wyniku "prawotwórczej" wykładni prawa, dokonywanej niejako "w zastępstwie" ustawodawcy. W aktualnej sytuacji normatywnej rozważania na temat zasadności (celowości) ustalenia przejrzystych reguł, w oparciu o które każdy uczestnik jakiegokolwiek postępowania toczącego się przed polskim organem władzy publicznej będzie mógł składać pisma procesowe za pośrednictwem dowolnego („niewyznaczonego”) operatora pocztowego, bez obawy o narażanie się na ujemne konsekwencje, mogą - co najwyżej - przybrać postać postulatów *de lege ferenda* skierowanych pod adresem ustawodawcy.

*De lege lata* wykładnię art. 165 § 2 k.p.c., zgodnie z którą skutek równoznaczny z wniesieniem do sądu pisma procesowego mają (powinny mieć) nie tylko pisma nadane w placówce pocztowej operatora wyznaczonego, ale także pisma nadane w placówkach pocztowych należących do innych operatorów pocztowych "niewyznaczonych", należy kwalifikować jako argumentację *contra legem*, ewidentnie sprzeczną z literalnym brzmieniem analizowanego przepisu i nieznajdującą oparcia także w innych regulacjach ustawy procesowej. Brak dostatecznych racji celowościowych i funkcjonalnych sprzeciwia się więc „prawotwórczej” wykładni art. 165 § 2 k.p.c., prowadzącej do wniosków oczywiście niezgodnych z gramatyczną (językową) analizą tego przepisu. W świetle przeprowadzonych rozważań przyjęcie stanowiska, które w zakresie wykładni art. 165 § 2 k.p.c. dominuje (przeważa) w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, wydaje się być w pełni uzasadnione. W praktyce oznacza to, że jedynie oddanie pisma procesowego w polskiej placówce operatora pocztowego wyznaczonego może być traktowane jako czynność równoznaczna w skutkach prawnych ze złożeniem tego pisma we właściwym sądzie. Z kolei oddanie pisma procesowego w polskiej placówce operatora niebędącego pocztowym operatorem wyznaczonym musi być kwalifikowane jako zdarzenie, które samo w sobie takich skutków nie wywołuje.

## **Świadczenia noclegowe kierowców (Notatka do sprawy III PZP 6/16)**

### **1. Przedmiot zagadnienia prawnego**

Postanowieniem z 6 maja 2016 r., VI Pa 24/16 Sąd Okręgowy w S., na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia następujące zagadnienie prawne:

1. Czy dopuszczalne jest ustalenie przez pracodawcę niebędącego państwową lub samorządową jednostką sfery budżetowej w regulaminie wynagradzania, że pracownikom będącym w podróży służbowej nie przysługuje ryczałt za nocleg?
2. W razie negatywnej odpowiedzi na powyższe pytanie: W jaki sposób w powyższej sytuacji (przy zastosowaniu jakich przepisów?) należy ustalać wysokość należnego takiemu pracownikowi ryczałtu za nocleg?

Zagadnienie to wyłoniło się przy rozpoznawaniu apelacji pozwanego pracodawcy (H. Transport Sp. z o.o. w S.) od wyroku Sądu Rejonowego w S., IX Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 7 października 2015 r., IX P 857/13 w sprawie z powództwa P. K. o zapłatę kwoty 13.107 zł wraz z odsetkami tytułem ryczałtów za nocleg. Sąd Rejonowy zasądził żadaną kwotę wskazując, że zasadność powództwa wynikała z treści norm rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. z 2002 r., Nr 236 poz. 1991 ze zm.). stosowanych zgodnie ze wskazaniem, ujętymi w uchwale 7 sędziów SN z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14. Sąd ustalił, że w spółce obowiązywał regulamin wynagradzania, zgodnie z którym (w szczególności) z tytułu podróży służbowych pracownikom przysługiwały: dieta, zwrot kosztów dojazdów i innych niezbędnych kosztów (w tym kosztów noclegów). Natomiast wskazano, że pracownikom nie przysługuje zwrot kosztów noclegu, jeśli zapewniono im warunki odpoczynku, co w szczególności dotyczy kierowców pojazdów wyposażonych w miejsca do spania, chyba że pracodawca postanowi inaczej.

W apelacji pozwany zarzucił naruszenie § 9 ust. 1 i 2 wymienionego rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. w zw. z art. 77<sup>5</sup> § 3 – 5 k.p. przez przyjęcie, że powodowi przysługuje zwrot kosztów noclegu mimo, że u pozwanego – jako pracodawcy niepublicznego – kwestie zostały odmiennie i kompleksowo uregulowane w regulaminie wynagradzania. Przy rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy powziął wątpliwości, które zaowocowały przedstawionymi wyżej pytaniami. Pytania te zostały jednak sformułowane na posiedzeniu niejawnym w wykonaniu postanowienia – wydanego jawnie – o skierowaniu takich pytań i określeniu ich przedmiotu.

Treść uzasadnienia pytania została sformułowana niezwykle klarownie i systematycznie z zastosowaniem metodologii analizy prawno-dogmatycznej, co niezwykle ułatwia analizę problemu. Jeśli pozwalam sobie przytaczać argumenty przedstawione przez Sąd Okręgowy, to tylko dlatego, że pragnę uniknąć ich powtarzania w dalszym wywodzie, zgadzam się bowiem z nimi niemal w całości.

Sąd Okręgowy wychodzi od wskazania występującego w stanie faktycznym sprawy problemu, a mianowicie oceny regulacji wewnętrznych obowiązujących u pracodawcy, z których wynika, że pracownikowi nie przysługują ryczałty noclegowe w sytuacjach, w których noclegi odbywają się w miejscu noclegowym w kabinie pojazdu.

W uzasadnieniu pytania prawnego Sąd Okręgowy podkreślił w pierwszej kolejności, że w uchwale z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 Sąd Najwyższy wziął pod uwagę wyłącznie kwestię rozumienia pojęcia „bezpłatny nocleg”, występującego w § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju. Natomiast – w ocenie SO – Sąd Najwyższy nie poświęcił należytej uwagi kolejnemu zagadnieniu, sygnalizowanemu zresztą w uchwale SN z 7 października 2014 r. Chodzi mianowicie o przypadek, w którym – na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p. – strony ustalą, że pracownik nie będzie uprawniony do ryczałtu za nocleg, jeśli odbywa go w przystosowanej do tego kabinie w pojeździe. Usunięcie tej wątpliwości ma istotne znaczenie w sprawie rozstrzyganej przez Sąd Okręgowy, dlatego wystąpił z pytaniem prawnym.

Dalej Sąd Okręgowy wskazuje, że w sprawie tej mają zastosowanie regulacje, do których odsyła art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 r., poz. 1155), tj. art. 77<sup>5</sup> § 3 - § 5 k.p.

Przytaczając ich treść podkreśla, że z § 3 tego przepisu wynika pierwszeństwo dla regulacji zasad wypłacania należności z tytułu podróży służbowych przez pracodawcę innego niż wymieniony w § 2 (dla uproszczenia będę używał zwrotu „pracodawcę niepublicznego”). Dopiero, gdy pracodawca niepubliczny nie uregulował zasad ponoszenia tych należności, stosuje się (zgodnie z art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p.) przepisy rozporządzeń odnoszące się do pracodawców publicznych. Ograniczeniem dla pracodawcy niepublicznego jest treść art. 77<sup>5</sup> § 4 k.p. z którego wynika, że nie można ustalić diety z tytułu podróży służbowej w wysokości niższej, niż dieta przysługująca pracownikowi pracodawcy publicznego w podróży na terenie kraju. W następnej kolejności przytacza in extenso przepisy rozporządzeń z 19 grudnia 2002 r. dotyczących podróży służbowych w kraju (Dz. U. Nr 236 poz. 1990) i poza jego terenem, co pomijam.

Następnie przytacza szeroki fragment uzasadnienia uchwały II PZP 1/14, w którym podkreśla jeden jego fragment (nota bene ten, który stanowi fragment tezy uchwały) a mianowicie, że przepisy wykonawcze mają – na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p. – zastosowanie u pracodawcy niepublicznego wówczas, gdy nie ma u tego pracodawcy regulacji wewnętrznych lub są one mniej korzystne dla pracownika. Podobny pogląd co do zasady korzystności wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z 2 marca

2016 r., III PK 79/15, nie uzasadniając go szerzej i odsyłając do treści uchwały. Tymczasem uzasadnienia dla takiego poglądu nie zawiera także uchwała.

W kwestii tej zapadają rozbieżne orzeczenia, których przykłady prezentuje Sąd Okręgowy, co stanowi w jego ocenie sytuację niepożądaną. Dlatego – w jego ocenie – konieczne jest zajęcie przez Sąd Najwyższy jednoznacznego i przekonującego umotywowanego stanowiska w tej kwestii, albowiem budzi ona następujące kontrowersje.

Zasady wypłacania z tytułu podróży służbowych należności przez pracodawcę niepublicznego mają zostać określone w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę. Tylko, gdy akty te nie zawierają stosownych postanowień, stosuje się przepisy rozporządzeń (art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p.). Nie mają one natomiast zastosowania, gdy pracodawca niepubliczny ogranicza liczbę należności lub przewiduje ich mniejszą wysokość. Pracodawca taki nie musi bowiem obejmować swą regulacją tych samych świadczeń, które regulują rozporządzenia. Dotyczy to także, co wynika z treści art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców – pracodawcy – przedsiębiorstwa transportowego.

Stwierdzeniu, że rozporządzenie w sprawie podróży służbowych poza granicami kraju ustala minimalny standard wszystkich należności z tytułu podróży służbowych sprzeciwia się treść art. 77<sup>5</sup> § 4 k.p. Nie było zamysłem prawodawcy ustanowienie w rozporządzeniu standardów minimalnych dla wszystkich zatrudnionych. Wyraża to zresztą tytuł rozporządzenia – gdyby ustawodawca miał inny zamysł, uregulowałby jednolicie rozporządzeniem sytuację wszystkich pracowników a nie jedynie pracowników sfery budżetowej.

Sąd Okręgowy podkreśla wyraźnie, że w sprawie, na kanwie której formułuje pytanie, pracodawca uregulował należności przysługujące pracownikom z tytułu podróży służbowych, wyraźnie jednocześnie wskazując, że nie przewiduje ryczałtów noclegowych a jedynie zwrot kosztów faktycznie poniesionych. W ocenie Sądu nie sposób odbierać takiego prawa prywatnemu przedsiębiorcy, prowadzącemu działalność nakierowaną na osiągnięcie celów gospodarczych.

W dalszym wywodzie Sąd Okręgowy sięga do argumentacji historycznej. Przypomina, że do dnia 31 grudnia 2002 r. art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p. przewidywał regulację rozporządzeniową kosztów związanych z podróżą służbową dla wszystkich pracowników. Zmiana treści całego tego przepisu została dokonana ustawą z 26 lipca 2002 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2002 r. Nr 135 poz. 1146). Uzasadnienie projektu ustawy wyraźnie wskazywało na intencję uelastyczenia regulacji prawnej, w szczególności zmniejszenia kosztów pracy i obciążeń administracyjnych pracodawców, w szczególności małych i średnich. Wyraźnie też wynika z uzasadnienia projektu ustawy, że nowa regulacja rozporządzeń miała objąć pracodawców publicznych, natomiast u pracodawców prywatnych miało dojść do decentralizacji – ustalania tych zasad w układach zbiorowych, regulaminach wynagradzania lub umowie o pracę.

Zasady te – co także podnosi Sąd Okręgowy – zostały skontrolowane przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 4 października 2005 r., K 36/03. Trybunał uznał te regulacje za zgodne z ustawą zasadniczą wskazując, że źródło finansowania

świadczeń w obu przypadkach (środki budżetowe i niebudżetowe) uzasadnia różnicowanie sytuacji prawnej pracowników. Trybunał podkreślił, że na wypadek niedomagań regulacji układowej, ustawodawca przewidział minimalną granicę świadczeń (art. 77<sup>5</sup> § 4 k.p.) a w razie jej braku – stosowanie przepisów rozporządzeń (art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p.). Ocena poziomu tych gwarancji objęta jest swobodą regulacyjną ustawodawcy, w którą Trybunał nie wkroczył mimo, że dostrzegł niekonsekwencję – brak regulacji układowej rodzi dużo korzystniejsze dla pracownika skutki (art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p.) aniżeli regulacja układowa, dla niej granicę stanowi jedynie treść § 4 omawianego przepisu.

Na koniec Sąd Okręgowy zwraca uwagę na jeszcze jedną kwestię. Uznaje, że art. 77<sup>5</sup> § 4 k.p. można rozumieć szerzej, jako gwarancję minimalną nie tylko diet, ale także innych świadczeń przysługujących pracownikowi w związku z podróżą służbową. Nie jest jednak w stanie wskazać racjonalnego uzasadnienia dla stanowiska, że w zakresie diet minimalna gwarancja wynika z przepisów o podróży krajowej, natomiast w zakresie ryczałtów noclegowych – z przepisów o podróży poza granicami kraju.

### **3. Analiza prawna**

#### **A. Dopuszczalność pytania**

Sformułowane przez Sąd Okręgowy pytanie prawne może budzić wątpliwości odnośnie jego dopuszczalności. Treść uzasadnienia nie wskazuje bowiem na występowanie w sprawie wątpliwości w wykładni prawa. Wręcz przeciwnie, Sąd Okręgowy prezentuje spójną i logiczną argumentację, która przemawia za określoną wykładnią treści art. 77<sup>5</sup> § 3 - § 5 k.p. Problem polega jednak na tym, że ten wariant interpretacyjny pozostaje w sprzeczności z interpretacją, przyjętą w tezie uchwały z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14.

Mogłoby się wydawać, że Sąd Okręgowy działa w tym przypadku w sposób, opisany już w orzecznictwie Sądu Najwyższego – mam tu na myśli postanowienie z 13 czerwca 2006 r., II UZP 6/06. Jak wskazano w uzasadnieniu tego postanowienia, który to fragment stanowi tezę publikacyjną, „z treści uzasadnienia przedstawionego zagadnienia wynika, że Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości interpretacyjnych, gdyż stanowisko jego, odmienne od poglądu Sądu Najwyższego, jest zdecydowane. Sąd Apelacyjny nie powołuje się przy tym na rozbieżność w orzecznictwie Sądu Najwyższego, co mogłoby wymagać zajęcia jednoznacznego stanowiska, lecz poddaje krytyce pogląd Sądu Najwyższego. Sądowi Apelacyjnemu nie chodzi więc o wyjaśnienie wątpliwości prawnych, lecz o zajęcie przez Sąd Najwyższy odmiennego od dotychczas prezentowanego stanowiska. Nie jest to wystarczająca podstawa do przedstawienia Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego w trybie art. 390 § 1 k.p.c.”.

Różnica w treści niniejszego pytania wynika jednak z twierdzenia, że stanowisko, przyjęte w tezie uchwały II PZP 1/14 budzi rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych, z których niektóre akceptują ten pogląd, natomiast inne,



sięgając do argumentacji na wzór przedstawionej przez Sąd Okręgowy, nie godzą się z nim.

Formalnie rzecz ujmując istnieją przesłanki do odmowy udzielenia odpowiedzi na pytanie przedstawione przez Sąd Okręgowy. Uzasadniałyby takie działanie nie tylko wymienione tu argumenty, ale także sposób, w jaki pytanie zostało przedstawione. Jego treści nie ujęto w sentencji postanowienia z 6 maja 2016 r., VI Pa 24/16, a jedynie zakreślono przedmiot, natomiast szczegółowa treść pytania powstała na posiedzeniu niejawnym. Sąd Najwyższy (por np. postanowienie z 11 października 1978 r., III CZP 64/78 i późniejsze) nie dopuszcza możliwości przedstawienia zagadnienia prawnego na posiedzeniu niejawnym. W tym przypadku Sąd postąpił nieco inaczej, niemniej „udział” elementu niejawnego jest oczywisty. Można zatem rozważać odmowę udzielenia odpowiedzi.

Niemniej jednak w uzasadnieniu uchwały z 7 października 2014 r., I PZP 3/14 Sąd Najwyższy, dzieląc oceny dotyczące wykładni pojęcia „bezpłatny nocleg” uznał, że dopuszczalność regulacji świadczeń na poziomie zakładowym (ustalenie, że pracownik nie będzie uprawniony do ryczałtu noclegowego) stanowi kwestię odrębną, nie objętą pytaniem a zatem na którą Sąd Najwyższy w uchwale nie odpowiadał. Można to traktować jako sugestię dopuszczalności skierowania pytania w tej kwestii.

Z całym szacunkiem i pokorą dla rozstrzygnięcia w sprawie II PZP 1/14, dostrzegam w argumentacji Sądu Okręgowego wyraz troski o rolę orzeczniczą Sądu Najwyższego i autorytet, jakim ma się cieszyć i jakim ma oddziaływać na orzecznictwo sądów powszechnych. Dlatego w mojej ocenie przynajmniej rozważenia wymagają merytoryczne aspekty zagadnienia.

## **B. Systematyka regulacji płac**

Należności przysługujące pracownikom z tytułu podróży służbowych, sięgając do podziału przyjętego w tytule Rozdziału I Działu III Kodeksu pracy, nie mają charakteru wynagrodzeniowego, stanowią jednak inne świadczenia związane z pracą (klasyfikacja taka prezentowana jest już od wielu lat, por. np. M. Świącicki, *Prawo pracy*, Warszawa 1968, s. 405 i 436). Niemniej na równi z wynagrodzeniem podlegają systemowi regulacji płac przewidzianemu w prawie pracy.

Z punktu widzenia Kodeksu pracy (art. 77<sup>1</sup> i nast. k.p.) pierwszoplanową rolę w kształtowaniu warunków wynagradzania i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą pełnią układy zbiorowe pracy. Deklaracja ta, bo przepis ma nie tyle wartość normatywną, stanowiąc wyraz założeń ustrojowych (tak np. K. Rączka w: M. Gersdorf, K. Rączka, M. Rączkowski, *Kodeks pracy. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 493) obejmuje wszystkich pracowników, a zatem formalnie rzecz ujmując, zarówno zatrudnionych w jednostkach sfery budżetowej jak i w szeroko rozumianej sferze pozabudżetowej.

W braku norm układowych a także w związku z ograniczeniami podmiotowymi układów dla pracowników sfery publicznej (por. W. Sanetra w: J. Iwulski, W. Sanetra, *Kodeks pracy. Komentarz*, Warszawa 2013, uwaga 1 do art. 77<sup>1</sup> k.p.), stosownie do art. 77<sup>3</sup> k.p., w jednostkach sfery budżetowej płace regulowane są przez przepisy

powszechnie obowiązujące. W praktyce przepisy pragmatyk ustanawiają ramy dla tych warunków (wskazując składniki wynagrodzenia i generalne zasady ich przyznawania (por. np. art. 85-95 ustawy z 21 listopada 2008 r. o Służbie Cywilnej)), zaś przepisy wykonawcze doprecyzowują kryteria przyznania konkretnych składników płacowych oraz ich wysokość (por. np. Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 29 stycznia 2016 r. w sprawie określenia stanowisk urzędniczych, wymaganych kwalifikacji zawodowych, stopni służbowych urzędników służby cywilnej, mnożników do ustalania wynagrodzenia oraz szczegółowych zasad ustalania i wypłacania innych świadczeń przysługujących członkom korpusu służby cywilnej).

Inaczej sytuacja przedstawia się w sferze prywatnej, gdzie dominacja układu (ewentualnie zastąpionego regulaminem wynagradzania lub umowami o pracę) doznaje jedynie niewielkich ograniczeń ze strony ustawy. W istocie ograniczenie takie stanowi jedynie minimalne wynagrodzenie za pracę, uzgodnione w ramach Rady Dialogu Społecznego lub – w braku takiego uzgodnienia – ustalone przez Radę Ministrów (art. 2 ust. 3-5 ustawy z 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę). W „pozostałym” zakresie to partnerzy zbiorowych stosunków pracy ewentualnie strony indywidualnych stosunków pracy decydują o kształtowaniu warunków wynagradzania i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą. Jeśli zatem w polskim systemie prawa pracy, zdominowanym przez unormowania powszechnie obowiązujące, mówimy o swobodzie określania praw i obowiązków stron stosunku pracy w drodze rokowań zbiorowych, to jest ona największa właśnie w regulacji płac (zob. np. Z. Hajn, *Zbiorowe prawo pracy. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 148, który do postanowień normatywnych układu zbiorowego w sprawach nienormowanych ustawą zalicza przede wszystkim postanowienia dotyczące wynagrodzenia za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą). L. Florek (*Ustawa i umowa w prawie pracy*, Warszawa 2010, s. 174) zwraca przy tym uwagę, że ustawowe regulowanie wynagrodzeń u pracodawców prywatnych stanowiłoby zaprzeczenie konstytucyjnej swobodzie działalności gospodarczej.

Idzie za tym zupełnie rola wynikającej z art. 18 § 1 i 2 k.p. zasady uprzywilejowania pracownika u pracodawcy niepublicznego. Dochodzi bowiem do przeniesienia ciężaru stosowania uprzywilejowania z relacji umowa o pracę – akty powszechnie obowiązujące na relację umowa o pracę – autonomiczne źródła prawa pracy.

Takie, szerokie i systemowe spojrzenie, umożliwia zrozumienie wycinka tego systemu, jaki dotyczy unormowania świadczeń przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowych.

### **C. Systematyka regulacji świadczeń przysługujących z tytułu podróży służbowych**

Przedstawiony (faktyczny) dualizm metod regulacji płac w obu sferach – ustawowy w publicznej i układowy w prywatnej, znajduje odzwierciedlenie także w art. 77<sup>5</sup> k.p. w odniesieniu do świadczeń przysługujących w związku z podróżami

służbowymi. Dla sfery publicznej ustawodawca określa zasady w rozporządzeniu (art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p.), w sferze prywatnej pierwszoplanową rolę mają odgrywać akty autonomicznego prawa pracy. Dualizm ten – jak trafnie podniósł Sąd Okręgowy – został oceniony i zaakceptowany przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 4 października 2005 r., K 36/03. Nie chcę też powtarzać w pełni trafnych historycznych argumentów, przytoczonych przez Sąd Okręgowy, które obrazują historię powstania obecnej regulacji.

W konsekwencji stan prawny, dotyczący pierwszej z wymienionych grup kształtuje Kodeks pracy w połączeniu z normami rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. poz. 167), które zastąpiło wcześniejsze dwa rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r., dedykowane odrębnie podróżom krajowym i zagranicznym.

Natomiast u pracodawców niepublicznych istnieje - wynikająca z art. 77<sup>3</sup> § 3 k.p. - daleko idąca swoboda określenia zasad ponoszenia przez nich kosztów podróży służbowych pracowników. Swobodę tę ograniczają jedynie – co do minimalnych warunków – dwie jednostki redakcyjne art. 77<sup>5</sup> k.p. W odniesieniu do diet minimum stanowi dieta z tytułu podróży krajowej w sferze budżetowej, bez względu na to, czy podróż ma charakter krajowy czy zagraniczny (art. 77<sup>5</sup> § 4 k.p.). Warto jednak wskazać na drugi, mniej oczywisty, element ograniczenia swobody przysługującej pracodawcy niepublicznemu. Wynika on z art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p., na co zwracają trafnie uwagę J. Skoczyński (w: *Kodeks pracy. Komentarz*, pod red. Z. Salwy, Warszawa 2008, s. 386) czy B. Wagner (w: *Kodeks pracy. Komentarz* pod red. L. Floraka, Warszawa 2011, s. 454) podkreślając, że każdego pracodawcę obciążają niezbędne koszty poniesione przez pracownika w trakcie podróży służbowej.

Widać tu wyraźnie mechanizm analogiczny jak w przypadku regulacji wynagrodzeń. Ustawodawca wprowadza absolutne minimum – tam płace minimalną, tu dietę pracowników sfery budżetowej w podróży krajowej. Mechanizm ten wzmacnia jedynie art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p., przewidujący stosowanie zasad ustanowionych dla sfery budżetowej – w przypadku, gdy pracodawca niepubliczny nie określi ich w sposób przewidziany w art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p.

#### **D. Zasada uprzywilejowania w zakresie świadczeń z tytułu podróży służbowej u pracodawcy niepublicznego**

Sąd Okręgowy w swym pytaniu uznaje, że kwestia dotycząca wysokości ryczałtów noclegowych, została wprawdzie zaprezentowana w uchwale II PZP 1/14, jednak stanowiło to poboczny element uchwały i nie zostało wyjaśnione przez Sąd Najwyższy, z tego też względu Sąd Okręgowy prosi o wyjaśnienie tej kwestii obecnie.

Ze strony Sądu Okręgowego to stwierdzenie było konieczne, w innym bowiem wypadku nie mógłby zwrócić się do Sądu Najwyższego w trybie art. 390 k.p.c. Nie mogę się natomiast zgodzić z takim stanowiskiem. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały wyjaśnił bowiem, dlaczego w jego ocenie pracownikowi przysługuje zwrot

kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1-3 rozporządzenia (w sprawie podróży poza granicami kraju) albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy. Dla poparcia tego poglądu wywiódł, co następuje: „Zauważyć przy tym należy, że zastrzeżenie zawarte w art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p. jest w istocie zbędne, gdyż z mocy art. 18 § 2 k.p. postanowienia umów o pracę mogą być dla pracownika zawsze korzystniejsze niż przepisy prawa pracy w rozumieniu art. 9 § 1 k.p. (aktów powszechnie obowiązujących, układów zbiorowych pracy, regulaminów wynagradzania), postanowienia układów zbiorowych pracy i regulaminów wynagradzania korzystniejsze niż przepisy Kodeksu pracy, innych ustaw i aktów wykonawczych (art. 9 § 2 k.p.), a postanowienia regulaminów wynagradzania korzystniejsze niż postanowienia układów zbiorowych (art. 9 § 3 k.p.).” Stanowisko to podziela, ze znanych mi Autorów, jedynie A. M. Świątkowski (*Diety czy wynagrodzenie? Reperkusje uchwały Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 w sferze polityki płacowej w polskim sektorze międzynarodowego transportu drogowego*, PiZS 1/2015, s. 16) i to bez żadnej głębszej analizy. Autor ten krytykuje jednak uchwałę z innych względów.

Z przytoczoną argumentacją w uchwale z przykrością nie mogę się zgodzić. Jak wskazałem, regulacja pozycji płacowej pracowników sfery budżetowej i pozostałych pracowników cechuje się dualizmem. Zasady wynikające z rozporządzenia stanowią standardy minimalne tylko dla pracowników sfery budżetowej.

Ponieważ nie ma takich standardów dla pozostałych pracowników, nie ma zastosowania zasada uprzywilejowania (podkreśla to wyraźnie M. Skąpski w głosie do uchwały, OSP 5/2016, poz. 49, s. 667-668). W konsekwencji zasady uregulowane przez pracodawcę niepublicznego mogą być zarówno bardziej korzystne jak i mniej korzystne od tych, przewidzianych w rozporządzeniu dla sfery budżetowej (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 10 stycznia 2007 r., III PK 90/06 oraz np. W. Sanetra w: J. Iwulski, W. Sanetra, *Kodeks pracy. Komentarz*, Warszawa 2013, uwaga 1, akapit 4, do art. 77<sup>1</sup> k.p.). Katalog świadczeń może być węższy niż przewidziany w rozporządzeniach bowiem stanowią one – dla pracodawców niepublicznych – niewiążący co do zasady wzorzec. Stanowisko takie prezentują np. B. Wagner w: *Kodeks pracy. Komentarz* podred. L. Florka, Warszawa 2011, s. 454 oraz M. T. Romer, *Prawo pracy. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 584. Inaczej wypowiada się A. Sobczyk, *Podróż służbowa*, M. Pr. Pr. 8/2004, który podziela wprawdzie pogląd o dopuszczalności odmiennej, mniej korzystnej regulacji świadczeń w sferze prywatnej, uważa jednak – z odwołaniem do wyroku SN z 21 marca 1997 r., I PKN 59/97 – że nie można zawęzić katalogu świadczeń (B. Wagner z kolei zwraca uwagę na nieaktualność poglądu wyrażonego w wyroku SN z 21 marca 1997 r., I PKN 59/97 jako wyrażonego w poprzednim stanie prawnym).

W odniesieniu do kierowców M. Rycak, *Czas pracy kierowców. Zagadnienia prawne i praktyczne*, Warszawa 2105, s. 46 uznaje, że w przypadku ryczałtu za nocleg przepisy nie przewidują – tak jak w odniesieniu do diety – minimalnej kwoty. Nie sposób jednak stwierdzić, czy zdaniem tej Autorki oznacza to, że ryczałt noclegowy musi (czy nie) przysługiwać, niemniej jednak z Jej poglądu wyraźnie nie da się wywieść

możliwości stosowania zasady uprzywilejowania pracownika pracodawcy niepublicznego w ujęciu uchwały II PZP 1/14. Wyraźną opozycję względem przyjętej przez Sąd Najwyższy formuły uprzywilejowania zajęła za to M. Mędrala (*Zapewnienie kierowcy bezpłatnego noclegu*, M. Pr. Pr. 4/2015, s. 184), choć z drugiej strony w ocenie tej Autorki kwestia określania świadczeń na niższym – niż rozporządzeniowy – poziomie pozostaje otwarta (nawiązuje tu Autorka do uchwały I PZP 3/14).

Podsumowując, zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i dorobku doktryny za co najmniej dominujący należy uznać pogląd, że pracodawca niepubliczny może ukształtować warunki przyznawania świadczeń z tytułu podróży służbowych na mniej korzystnych warunkach aniżeli w rozporządzeniach dla pracowników sfery budżetowej. Można jedynie zastanawiać się, jaki zakres ma wynikające z art. 77<sup>5</sup> § 4 k.p. ograniczenie, odnoszące się do wysokości diet z tytułu podróży krajowych w sferze budżetowej.

## **E. Ograniczenie zasad kształtowania świadczeń u pracodawcy niepublicznego**

Większość przywoływanych wyżej poglądów literatury i orzecznictwa konsekwentnie odczytuje literalnie ograniczenie wynikające z art. 77<sup>5</sup> § 4 k.p. a zatem odnosi je tylko do diet. Wskazuje się więc, że standard diety krajowej wiąże także w regulacjach wewnętrznych w odniesieniu do podróży zagranicznych. Rację ma Sąd Okręgowy krytycznie podchodząc do podnoszenia tego standardu do poziomu zagranicznego w przypadku ryczałtu noclegowego. Jak już wskazywałem, trzeba pamiętać o drugim ograniczeniu dotyczącym pracodawców prywatnych, a mianowicie obowiązku zwrotu kosztów poniesionych przez pracownika. Odnosi się ono tak do podróży krajowych jak i zagranicznych. Istnieją zatem poważne argumenty, by nie przenosić na grunt pracodawców niepublicznych obowiązku zapłaty ryczałtu noclegowego, chyba że na zasadzie art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p. Można sobie wyobrazić rozszerzającą wykładnię art. 77<sup>5</sup> § 4 k.p. przez przyjęcie, że standard „krajowy” sfery budżetowej stanowi minimalną granicę dla świadczeń przyznawanych przez pracodawców niepublicznych. Trzeba jednak mieć świadomość, że i taka wykładnia ma charakter rozszerzający i nie znajduje uzasadnienia w systematyce regulacji świadczeń z tytułu podróży służbowych.

Dominik Wajda

## **Skład sądu rozpoznającego sprawę o zapłatę wynagrodzenia, w której kwestionuje się istnienie stosunku pracy (Analiza do sprawy III PZP 10/16)**

### **I. Treść pytania prawnego.**

Postanowieniem z 26 sierpnia 2016 r. w sprawie z powództwa W. B. przeciwko U. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. o wynagrodzenie, VIII Pa 11/16, Sąd Okręgowy -Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia następujące zagadnienie prawne:

„Czy sprawa, w której rozpoznawane jest żądanie wynagrodzenia ze stosunku pracy, którego istnienie jest negowane przez jedną ze stron, przy braku równoczesnego żądania ustalenia stosunku pracy, winna być rozpoznawana w składzie jednego sędziego zgodnie z treścią przepisu art. 47 § 1 k.p.c.?”.

Przedmiotowe zagadnienie wyłoniło się w następujących okolicznościach:

## **II. Stan faktyczny.**

1. W. B. w pozwie wniesionym przeciwko spółce U. domagała się zasądzenia od strony pozwanej kwoty 45.935,50 zł brutto z ustawowymi odsetkami od poszczególnych kwot i dat wymagalności. Uzasadniając przedmiotowe żądanie powódka wywodziła, że pozostawała ze stroną pozwaną w stosunku pracy, a dochodzona pozwem suma pieniężna stanowi należne i niewypłacone wynagrodzenie za pracę (za udzieloną spółce „pomoc” przy realizacji inwestycji hotelarskiej). W odpowiedzi na pozew spółka wniosła o oddalenie powództwa wskazując, że w spornym okresie nie łączył ją z powódką stosunek pracy.

2. Wyrokiem z 29 października 2015 r., IV P 130/13, Sąd Rejonowy - Sąd Pracy w G. oddalił powództwo, a podstawą faktyczną tego rozstrzygnięcia było ustalenie, że w okresie objętym pozwem powódki nie łączył ze stroną pozwaną jakkolwiek stosunek prawny, z którego wynikałoby zobowiązanie spółki do zapłaty powódce żądanej kwoty. W tych okolicznościach powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd Rejonowy rozpoznawał przedmiotową sprawę w składzie jednoosobowym.

3. Od wyroku Sądu Rejonowego powódka wniosła apelację, w której zarzuciła w pierwszej kolejności nieważność postępowania przez rozpoznanie sprawy w składzie niewłaściwym (jednego sędziego), podczas gdy – jej zdaniem - powinna ona być rozpoznana w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników (art. 47 § 2 pkt 1 lit. a k.p.c.).

## **III. Wątpliwości Sądu Okręgowego.**

1. W związku z apelacją powódki Sąd Okręgowy powziął istotne wątpliwości natury prawnej, które sformułował w formie pytania o treści przytoczonej na wstępie. Według Sądu Okręgowego kwestią wysoce dyskusyjną jest, czy sprawa, której przedmiotem jest roszczenie o zapłatę wynagrodzenia ze stosunku pracy, powinna być rozpoznawana w składzie jednego sędziego (art. 47 § 1 k.p.c.) w sytuacji, gdy istnienie stosunku pracy jest okolicznością sporną między stronami, a powód jednocześnie nie dochodzi (nie zgłasza) w pozwie roszczenia o ustalenie istnienia

stosunku pracy. Przedmiotowa kwestia ma istotne znaczenie przy ocenie niniejszej sprawy w kontekście ustalenia, czy ziściła się przesłanka nieważności postępowania, o której mowa w art. 379 pkt 4 k.p.c. Zdaniem Sądu Okręgowego, z uwagi na okoliczność, że w sprawie o ustalenie istnienia stosunku pracy składem właściwym jest skład ławniczy, powstaje wątpliwość w przedmiocie tego, czy sprawa, w której rozstrzygnięcie o zasadności żądania zapłaty wynagrodzenia wymaga „przesłankowego rozważenia” istnienia stosunku pracy między stronami powinna być rozpoznana przez sąd pierwszej instancji w składzie jednoosobowym (art. 47 § 1 k.p.c.), czy ławniczym (art. 47 § 2 pkt 1 lit. a k.p.c.).

2. Możliwe jest przyjęcie tezy, zgodnie z którą taka sprawa powinna być rozpoznana w składzie jednego sędziego i dwóch ławników, bo art. 47 § 2 pkt 1 lit. a k.p.c. dotyczy nie tylko spraw, w których strona powodowa „formalnie” (na podstawie art. 189 k.p.c.) zgłasza żądanie ustalenia istnienia stosunku pracy. Według Sądu Okręgowego można bronić poglądu, że sąd pierwszej instancji w składzie ławniczym powinien także rozpoznawać sprawy, w których strona powodowa domaga się zapłaty wynagrodzenia za pracę, jeśli ocena takiego żądania jest uwarunkowana wstępnym rozstrzygnięciem kwestii, czy między stronami w ogóle istniał stosunek pracy. To stwierdzenie wynika z faktu, że w sytuacjach wątpliwych należy przyjmować, iż sądem właściwym w pierwszej instancji w sprawach ze stosunku pracy jest sąd w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników.

Sąd Okręgowy zauważył, iż przy takiej koncepcji, skład sądu pierwszej instancji w gruncie rzeczy nie zależałby od rodzaju roszczenia zgłaszanego w danym postępowaniu, a ocenianego przez pryzmat art. 47 § 1 i 2 k.p.c., lecz od prezentowanych przez strony procesowe stanowisk odnośnie do istnienia (nieistnienia) stosunku pracy. Rozpoznanie sprawy w składzie określonym w art. 47 § 1 k.p.c. albo art. 47 § 2 pkt 1 k.p.c. zależałoby więc od tego, czy pozwany kwestionuje istnienie stosunku pracy między stronami. O tym, jaki skład sądu byłby właściwy w konkretnej sprawie decydowałyby okoliczności przesłankowe potrzebne przy rozstrzygnięciu o zasadności żądania pozwu (istnienie stosunku pracy), a nie przedmiot sprawy rozumiany jako rodzaj roszczenia objętego powództwem. Tak więc skład sądu pierwszej instancji mógłby być różny (jednoosobowy albo ławniczy) w zależności od tego, jakie przesłanki stanowiłyby oś sporu między stronami. Przykładowo, sprawy o wynagrodzenie, o ekwiwalent za urlop, czy o wydanie świadectwa pracy podlegałyby rozpoznaniu w pierwszej instancji z udziałem ławników, gdyby jedna ze stron kwestionowała istnienie stosunku pracy. Z kolei jeśli taka okoliczność nie została podniesiona w procesie, to wymienione sprawy powinny być rozpoznane w składzie jednoosobowym.

To by znaczyło, że roszczenie zgłoszone w pozwie wcale nie determinowałoby składu sądu pierwszej instancji. Ustalenie właściwego składu orzekającego w danej sprawie byłoby możliwe dopiero po zaprezentowaniu przez obie strony sporu stanowisk odnośnie do kwestii istnienia między nimi stosunku pracy. Nie można jednak wykluczyć, że stanowiska stron odnośnie do istnienia stosunku pracy, z którego wywodzone są roszczenia objęte pozwem, w toku procesu byłyby modyfikowane (np. pozwany dopiero w trakcie toczącego się procesu zaprzeczyłby istnieniu stosunku

pracy między nim i powodem). W takim wypadku powstałyby wątpliwości, czy zmiana stanowisk stron powinna skutkować zmianą składu orzekającego. Ten problem byłby szczególnie widoczny w razie wydania przez sąd (orzekający w składzie jednoosobowym) wyroku zaocznego w sprawie o wynagrodzenie, a następnie wniesienia sprzeciwu od tego wyroku, w którym pozwany zakwestionuje fakt istnienia stosunku pracy między stronami. W tej sytuacji przyjęcie tezy, według której sprawa o wynagrodzenie powinna być rozpoznawana w składzie ławniczym - z uwagi na konieczność „przesłankowego” ustalenia istnienia stosunku pracy - oznaczałoby, że w tym samym postępowaniu sąd pierwszej instancji orzekałby w dwóch różnych składach (po wniesieniu sprzeciwu od wyroku zaocznego wydanego jednoosobowo sąd wyrokowałby w składzie ławniczym).

3. Według Sądu Okręgowego stanowisko alternatywne do zaprezentowanego wyżej zakłada, że sprawa, której żądanie obejmuje zapłatę wynagrodzenia za pracę powinna być zawsze rozpoznawana w pierwszej instancji przez sąd w składzie jednego sędziego (art. 47 § 1 k.p.c.). Według tego poglądu skład sądu jest determinowany przedmiotem sprawy, który – z kolei – zależy od rodzaju roszczenia objętego pozwem. Jeśli więc powód domaga się zapłaty wynagrodzenia za pracę, to przedmiotem postępowania jest roszczenie o wynagrodzenie (niewymienione w art. 47 § 2 pkt 1 k.p.c.). Literalna (językowa) wykładnia art. 47 § 2 pkt 1 k.p.c. prowadzi więc do wniosku, iż sprawy o wynagrodzenie nie podlegają rozpoznaniu w pierwszej instancji przez sąd w składzie ławniczym, bo takie sprawy nie zostały wymienione wprost w art. 47 § 2 pkt 1 k.p.c. (takie sprawy podlegają rozpoznaniu w składzie jednoosobowym, co odpowiada regule wynikającej z art. 47 § 1 k.p.c.). Konstrukcja art. 47 k.p.c. opiera się na założeniu, zgodnie z którym sprawy z zakresu prawa pracy są rozpoznawane w pierwszej instancji w składzie jednego sędziego (bez udziału ławników). To zaś oznacza, że w płaszczyźnie normatywnej rozpoznawanie spraw przez sąd pierwszej instancji z udziałem ławników jest sytuacją wyjątkową. Wylczenie kategorii spraw, które sąd pierwszej instancji rozpoznaje w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników ma charakter enumeratywny, a więc nie może być interpretowane rozszerzająco. Zastosowanie właśnie takiej wykładni art. 47 § 1 i § 2 pkt 1 k.p.c. oznacza, że tylko sprawy, które zostały rodzajowo wymienione wprost w art. 47 § 2 pkt 1 k.p.c. podlegają rozpoznaniu w składzie ławniczym. Wszystkie pozostałe sprawy (w tym o zapłatę wynagrodzenia) powinny być zatem rozpoznawane w składzie jednego sędziego.

Przy takim ujęciu tego problemu, jeśli powód nie żąda wprost ustalenia istnienia stosunku pracy (art. 476 § 1 pkt 1<sup>1</sup> k.p.c. w związku z art. 189 k.p.c.), lecz wnosi tylko o zasądzenie wynagrodzenia ze stosunku pracy, należy przyjąć, że sprawa powinna być rozpoznana w pierwszej instancji przez sąd w składzie jednego sędziego. Natomiast okoliczność, że problem istnienia stosunku pracy między stronami będzie rozpatrywany w kontekście oceny zasadności powództwa, nie wpływa w żaden sposób na określenie rodzaju roszczenia zgłoszonego przez powoda. Skład sądu pierwszej instancji jest determinowany przedmiotem sprawy, a ten z kolei zależy od rodzaju roszczenia zgłoszonego w pozwie. W takim przypadku przesłanki zasadności roszczenia nie mają wpływu na określenie składu sądu właściwego dla rozpoznania



sprawy w pierwszej instancji. Tak więc każda sprawa o wynagrodzenie powinna być rozpoznana w składzie jednego sędziego, a stanowiska stron prezentowane odnośnie do kwestii istnienia (nieistnienia) między nimi stosunku pracy nie powinny mieć wpływu na określenie składu sądu, a co najwyżej mogą rzutować na kierunek postępowania dowodowego.

4. Sąd Okręgowy zaznaczył, iż w zamyśle ustawodawcy udział ławników w rozpoznawaniu spraw z zakresu prawa pracy był podyktowany potrzebą przeprowadzenia oceny danego przypadku z punktu widzenia doświadczenia życiowego oraz poczucia sprawiedliwości społecznej. Skład ławniczy obejmuje zatem sprawy o największej doniosłości społecznej, a więc związane z istnieniem i funkcjonowaniem stosunku pracy jako najpoważniejszego źródła przychodów i podstawy egzystencji społeczeństwa. W tym kontekście konieczność nawet „przesłankowego” ustalenia istnienia stosunku pracy między stronami mogłaby więc uzasadniać rozpoznanie sprawy z zakresu prawa pracy o wynagrodzenie w składzie określonym w art. 47 § 1 pkt 1 lit. a k.p.c.

#### **IV. Analiza prawna.**

1. Analizę zagadnienia przedstawionego w pytaniu prawnym Sądu Okręgowego należy rozpocząć od poczynienia uwagi natury ogólnej, iż problematyka właściwego składu (obsady) sądu jest niezwykle istotna z punktu widzenia przestrzegania prawidłowych standardów postępowania cywilnego, skoro ma decydujący wpływ na ocenę, czy postępowanie prowadzone w danej sprawie było dotknięte kardynalną wadą skutkującą stwierdzeniem jego nieważności w oparciu o treść art. 379 pkt 4 k.p.c. (według tego przepisu nieważność postępowania zachodzi jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy). Na tę okoliczność trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy uzasadniając potrzebę wystąpienia z przedmiotowym pytaniem prawnym, przy czym powołał się w tym względzie na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 25 czerwca 2009 r., I UK 32/09 (LEX nr 518060). W kontekście gwarantowanego konstytucyjnie każdej jednostce prawa do sądu, czyli prawa do rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezawisły i bezstronny sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) nie można zatem mówić o składzie "lepszym" (obejmującym większą liczbę osób rozstrzygających spór - np. skład "ławniczy") lub "gorszym" (liczącym mniejszą ilość osób orzekających – np. skład jednoosobowy). W tej płaszczyźnie nadal zachowuje aktualność stanowisko przedstawione w uchwale Sądu Najwyższego z 18 grudnia 1968 r., III CZP 119/68 (OSNPG 1969 nr 4, poz. 23; OSPiKA 1970 nr 1, poz. 4, z glosą W. Berutowicza) o braku podstaw do wartościowania składów orzekających. Z tej przyczyny skład sądu orzekającego w konkretnej sprawie jest albo zgodny z prawem, albo sprzeczny z ustawą, przy czym w tym drugim wariantcie postępowanie sądowe jest dotknięte nieważnością, co rodzi konieczność uchylenia wadliwego orzeczenia przez sąd odwoławczy, zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym taką wadą i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (art. 386 § 2 k.p.c.).

2. Zgodnie z art. 47 § 1 k.p.c. (w jego aktualnym brzmieniu) w pierwszej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Z kolei w myśl art. 47 § 2 pkt 1 k.p.c. w pierwszej instancji sąd w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników rozpoznaje sprawy z zakresu prawa pracy o: a) ustalenie istnienia, nawiązanie lub wygaśnięcie stosunku pracy, o uznanie bezskuteczności wypowiedzenia stosunku pracy, o przywrócenie do pracy i przywrócenie poprzednich warunków pracy lub płacy oraz łącznie z nimi dochodzone roszczenia i o odszkodowanie w przypadku nieuzasadnionego lub naruszającego przepisy wypowiedzenia oraz rozwiązania stosunku pracy; b) naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu i o roszczenia z tym związane; c) odszkodowanie lub zadośćuczynienie w wyniku stosowania mobbingu.

*Prima facie* należałoby więc przyjąć, że skoro sprawa „o wynagrodzenie” nie została wymieniona w art. 47 § 2 pkt 1 k.p.c., to właściwy do jej rozpoznania w pierwszej instancji jest skład jednoosobowy (zamiast ławniczego), co odpowiada regule wyrażonej w art. 47 § 1 k.p.c. Z tej przyczyny wykładnia językowa (gramatyczna) obu tych przepisów nie powinna wzbudzać większych wątpliwości interpretacyjnych.

3. Historycznie rzecz ujmując, regulacja objęta art. 47 § 1 i 2 k.p.c. (obowiązująca od daty wejścia w życie Kodeksu postępowania cywilnego, co nastąpiło 1 stycznia 1965 r.) ulegała stopniowym zmianom. Według pierwotnego brzmienia tych przepisów w pierwszej instancji sąd rozpoznawał [wszystkie] sprawy w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego oraz dwóch ławników, chyba że przepis szczególny stanowił inaczej (§ 1), zaś wszelkie postanowienia poza rozprawą oraz zarządzenia wydawał przewodniczący bez udziału ławników (§ 2).

Z 1 lipca 1996 r. na mocy art. 1 pkt 4 ustawy z 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 43, poz. 189 ze zm.) treść art. 47 § 1 i 2 k.p.c. została zmieniona w ten sposób, że odtąd w pierwszej instancji sąd w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników miał rozpoznawać sprawy z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych oraz sprawy ze stosunków rodzinnych, z wyjątkiem spraw o alimenty (§ 1), przy czym postanowienia poza rozprawą oraz zarządzenia powinien wydawać przewodniczący bez udziału ławników (§ 2).

Kolejna, istotna zmiana art. 47 § 1 k.p.c. została dokonana z 7 października 2005 r. na mocy art. 2 pkt 1 ustawy z 1 lipca 2005 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 169, poz. 1413). Zgodnie ze znowelizowanym brzmieniem tego przepisu w pierwszej instancji sąd w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników powinien rozpoznawać sprawy z zakresu prawa pracy oraz sprawy ze stosunków rodzinnych, z wyjątkiem spraw o alimenty (ustawodawca „zrezygnował” z udziału ławników w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych).

Obecny kształt regulacji zawartej w art. 47 § 1 i § 2 pkt 1 k.p.c. został nadany przez art. 1 pkt 1 ustawy z 15 marca 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 112, poz. 766), która weszła w życie 28 lipca 2007 r.

4. Analiza historyczna regulacji Kodeksu postępowania cywilnego określających skład sądu (zarówno w sprawach rozpatrywanych w trybie procesowym, jak i nieprocesowym) prowadzi do konkluzji, zgodnie z którą na przestrzeni ostatnich 20 lat (od roku 1996) ustawodawca podejmuje liczne zabiegi zmierzające do sukcesywnego ograniczania udziału ławników (czynnika społecznego) w rozpoznawaniu spraw cywilnych (na marginesie można dodać, że identyczny trend występuje na gruncie przepisów Kodeksu postępowania karnego – por. art. 28 k.p.k.).

Chociaż Konstytucja RP zagwarantowała udział obywateli (ławników) w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości (art. 182), to jednak uszczegółowienie tej materii pozostawiła ustawodawcy „zwykłemu”. Korzystając z tej kompetencji ustawodawca w toku kolejnych zmian legislacyjnych przeprowadzonych w zakresie przepisów określających skład sądu pierwszej instancji zminimalizował (zmarginalizował) udział ławników w składach orzekających we wszystkich kategoriach spraw sądowych na rzecz „sądownictwa zawodowego, wysoko kwalifikowanego i usytuowanego na poziomie uwieńczenia kariery prawniczej” (por. uzasadnienie projektu ustawy z ..... o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw; druk Sejmu RP V kadencji nr 639, dostępny w bazie LEX).

Główną ideą, która przyświecała ustawodawcy w stopniowym (stałe postępującym) procesie ograniczania udziału ławników w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości było zapewnienie społeczeństwu gwarancji wysokiego profesjonalizmu kadry orzeczniczej w sprawach, w których stopień skomplikowania jest coraz wyższy. W związku z powyższym ustawodawca postanowił ograniczyć udział ławników w rozpoznawaniu spraw cywilnych do nielicznych przypadków, eliminując ich udział m.in. przy rozpoznawaniu niektórych kategorii spraw z zakresu prawa pracy. Ustawodawca wyszedł przy tym z założenia, iż „doświadczenie życiowe” z zakresu prawa pracy, które powinni prezentować ławnicy przy rozpatrywaniu tego typu spraw, jest „w zasadzie trudne do uzyskania” w aktualnej rzeczywistości społeczno-gospodarczej, a „pomoc” ławnika udzielana sędziemu zawodowemu przy rozstrzygnięciu konkretnej sprawy „nieznaczna”. Według prawodawcy sąd zajmuje się „ściśłą interpretacją skomplikowanych przepisów prawa pracy” (stąd udział ławnika w takich sprawach jest w istocie zbędny), zaś sąd orzekający w składzie jednoosobowym (zawodowym) będzie mógł działać sprawniej. W związku z powyższym ustawodawca (w 2007 r.) przychylił się do postulatu, aby w pierwszej instancji sąd w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników rozpoznawał wyłącznie sprawy z zakresu prawa pracy o: 1) ustalenie istnienia, nawiązanie lub wygaśnięcie stosunku pracy, o uznanie bezskuteczności wypowiedzenia stosunku pracy, o przywrócenie do pracy i przywrócenie poprzednich warunków pracy lub płacy oraz łącznie z nimi dochodzone roszczenia i o odszkodowanie w przypadku nieuzasadnionego lub naruszającego przepisy wypowiedzenia oraz rozwiązania stosunku pracy; 2)

naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu i o roszczenia z tym związane oraz 3) odszkodowanie lub zadośćuczynienie w wyniku stosowania mobbingu. Według prawodawcy w tych kategoriach spraw ocena danego przypadku z punktu widzenia doświadczenia życiowego czy sprawiedliwości społecznej „może okazać się przydatna”. Nie bez wpływu na przyjęcie właśnie takiego rozwiązania normatywnego pozostaje możliwość udziału w sprawach z zakresu prawa pracy również inspektorów pracy oraz organizacji społecznych (art. 462 k.p.c.), które mogą wstąpić do postępowania w każdym jego stadium, bez względu na to, czy osoba, której sprawa dotyczy, jest członkiem tej organizacji.

5. Mając na uwadze kontekst historyczny, jaki jest związany z aktualnym brzmieniem art. 47 § 1 i § 2 pkt 1 k.p.c., wypada stwierdzić, że rezultaty wykładni językowej (literalnej) tych regulacji normatywnych prowadzą do jednoznacznych wniosków, zgodnie z którymi sprawa z zakresu prawa pracy „o wynagrodzenie” podlega rozpoznaniu w pierwszej instancji przez sąd orzekający w składzie jednego sędziego (zgodnie z regułą wyrażoną w art. 47 § 1 k.p.c.), bo nie została wymieniona w art. 47 § 2 pkt 1 k.p.c. (wśród kategorii spraw rozpoznawanych w składzie ławniczym). W sytuacji, gdy sprawa „o wynagrodzenie” (o zapłatę wynagrodzenia) nie została przez ustawodawcę wyraźnie wskazana w enumeratywnym katalogu spraw z zakresu prawa pracy, które podlegają rozpoznaniu w składzie ławniczym, to zgodnie z zasadą *exceptiones non sunt extendendae* - która nabiera szczególnego znaczenia zwłaszcza w odniesieniu do wykładni przepisów o charakterze proceduralnym (a do nich należy zaliczyć bez wątpienia art. 47 § 1 i § 2 pkt 1 k.p.c.) – nie powinna być rozpoznawana z udziałem ławników. Rozpoznanie takiej sprawy z ich udziałem (w składzie „sprzecznym z przepisami prawa”) jest więc wadą kwalifikowaną, skutkującą nieważnością postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.).

6. Sytuacją wyjątkową, która dopuszcza odstępstwo od powyższej reguły, jest dochodzenie przez powoda - obok roszczenia „o wynagrodzenie” - także innego roszczenia, które podlega rozpoznaniu w składzie ławniczym (np. o ustalenie istnienia stosunku pracy). W judykaturze Sądu Najwyższego wyrażono bowiem zapatrywanie, iż w sprawie z zakresu prawa pracy w pierwszej instancji sąd w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników (art. 47 § 1 pkt 1 lit. a k.p.c.) może rozpoznać kilka roszczeń łącznie dochodzonych przez powoda w jednym postępowaniu (art. 191 i 193 § 1 k.p.c.), jeżeli wśród nich znajduje się choćby jedno, którego rozpoznanie powinno nastąpić w takim składzie (por. uchwały z 4 lutego 2009 r., II PZP 14/08, OSNP 2009 nr 17-18, poz. 218 i z 20 marca 2009 r., I PZP 8/08, OSNP 2009 nr 17-18, poz. 219, PPC 2011 nr 2, s. 148 z glosą krytyczną M. Nawrockiego). Nie przesądzając w tym miejscu, czy rzeczywiście takie stanowisko jest prawidłowe (czy znajduje ono dostateczne oparcie w przepisach prawa procesowego), należy podnieść, że jest ono przede wszystkim podyktowane względami ekonomiki procesowej. Skoro bowiem dopuszczalność przedmiotowej kumulacji roszczeń w sprawach cywilnych (w tym również w sprawach z zakresu prawa pracy) – na warunkach określonych w art. 191 k.p.c. - wcale nie zależy od tego, czy dla rozpoznania wszystkich kumulowanych roszczeń będzie właściwy taki sam skład sądu orzekającego w pierwszej instancji (jednoosobowy albo ławniczy), to trudno byłoby

wymagać od strony powodowej, aby dochodzenie poszczególnych roszczeń (często wbrew własnej woli) „rozdzieliła” na dwa odrębne postępowania, które będą się toczyć niezależnie od siebie z udziałem dwóch różnych składów orzekających (jedno postępowanie z udziałem ławników, a drugie - w składzie „nieławniczym”).

7. Kierując się wykładnią przyjętą przez Sąd Najwyższy w sprawach I PZP 8/08 oraz II PZP 14/08, można by więc sformułować tezę, że jeśli strona powodowa obok roszczenia „o wynagrodzenie” w tym samym procesie dochodzi także innych roszczeń, które zostały wymienione w art. 47 § 2 pkt 1 k.p.c., to wówczas wszystkie łącznie dochodzone roszczenia (w tym roszczenie o wynagrodzenie) podlegają rozpoznaniu w składzie ławniczym. Dla przykładu, jeśli powód (pracownik) domaga się w pozwie zasądzenia od strony pozwanej (pracodawcy) wynagrodzenia za pracę a dodatkowo zgłasza żądanie ustalenia istnienia stosunku pracy między nim i pozwanym, to w tym wypadku rozpoznanie całej sprawy (obydwu roszczeń) przez sąd pierwszej instancji w składzie jednego sędziego i dwóch ławników będzie prawidłowe (nie będzie skutkowało nieważnością postępowania).

8. Sytuacja prezentuje się zgoła inaczej, gdy powód dochodzi w procesie tylko jednego, albo kilku wybranych roszczeń spośród tych, które nie zostały wymienione wprost w art. 47 § 2 pkt 1 k.p.c. (taki przypadek występuje w analizowanej sprawie). Nie sposób bowiem uznać, że sprawa, w której powód (pracownik) domaga się „tylko” zapłaty wynagrodzenia (wywodząc to roszczenie ze stosunku pracy), a strona pozwana broni się przez podniesienie zarzutu nieistnienia między nimi stosunku pracy, jest sprawą „o ustalenie istnienia stosunku pracy” (dla rozpoznania której właściwy jest skład ławniczy).

Sprawą „o wynagrodzenie za pracę” jest tylko taka sprawa, w której powód – będący „gospodarzem” procesu cywilnego – żąda, aby na jego rzecz zasądzono od strony pozwanej określoną kwotę pieniężną. Z kolei sprawą „o ustalenie istnienia stosunku pracy” jest sprawa, w której żądanie powoda sprowadza się do tego, aby sąd w sentencji orzeczenia rozstrzygającego spór wyraźnie orzekł o tym, że między stroną powodową i pozwaną istnieje (istniał) stosunek prawny o znamionach charakterystycznych dla stosunku pracy. Jest przy tym rzeczą całkowicie naturalną, że jedną z wielu przesłanek, które sąd rozpoznający sprawę „o wynagrodzenie” powinien brać pod rozwagę przy ocenie zasadności powództwa (żądania pozwu) jest (a w każdym razie powinno być) poczynienie kategorycznego ustalenia, czy między stronami prowadzącymi spór rzeczywiście istniał (istnieje) stosunek pracy. Takie ustalenie powinno zostać w pierwszej kolejności przeprowadzone przez każdy sąd rozpatrujący sprawę o jakiegokolwiek roszczeniu ze stosunku pracy.

O ile w sprawie „o ustalenie istnienia stosunku pracy” postępowanie dowodowe zmierza w całości do wyjaśnienia kwestii, czy między stronami rzeczywiście istniał (istnieje) stosunek prawny o cechach charakterystycznych dla stosunku pracy, o tyle w pozostałych sprawach o roszczenia ze stosunku pracy (np. w sprawie „o wynagrodzenie”), postępowanie dowodowe jest prowadzone także w kierunku ustalenia innych okoliczności koniecznych dla rozstrzygnięcia istoty sporu (np. w celu ustalenia wysokości wynagrodzenia za pracę, jakie należało się powodowi). W takich sprawach poczynienie stanowczych ustaleń faktycznych dla stwierdzenia, czy między

stronami istnieje (istniał) stosunek pracy, jest zatem warunkiem wstępnym (warunkiem *sine qua non*) oceny zasadności powództwa.

Tak więc można stwierdzić w uproszczeniu, że każda sprawa o roszczenie ze stosunku pracy (a więc również sprawa „o wynagrodzenie”) jest sprawą o ustalenie istnienia/nieistnienia stosunku pracy, albowiem ustalenie przez sąd, że między stronami nie istniał (nie istnieje) stosunek prawny o cechach właściwych dla stosunku pracy skutkuje oddaleniem powództwa w całości (z uwagi na jego bezzasadność), ewentualnie – przekazaniem sprawy do rozpoznania w trybie zwykłym, jeśli postępowanie dowodowe wykaże, iż strony były (są) powiązane stosunkiem cywilnoprawnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 czerwca 2009 r., II PZP 5/09, LEX nr 518051, GSP-Prz.Orz. 2011 nr 2, s. 187 z glosą krytyczną M. Nawrockiego).

9. W podsumowaniu dotychczasowych rozważań zasadne zatem wydaje się być stwierdzenie, że skoro sprawa "o wynagrodzenie" (o zapłatę wynagrodzenia) nie została wyraźnie wymieniona w katalogu zamieszczonym w art. 47 § 2 pkt 1 k.p.c. (a jest ona rodzajowo/przedmiotowo inna od sprawy „o ustalenie istnienia stosunku pracy”), to podlega rozpoznaniu w pierwszej instancji przez sąd w składzie „nieławniczym”. Nie można bowiem zakładać, że sprawa, w której strona powodowa (pracownik) wnosi o zasądzenie wynagrodzenia, a strona pozwana (pracodawca) kwestionuje w ogóle istnienie stosunku pracy między stronami (a więc neguje podstawę faktyczną powództwa), jest sprawą "o ustalenie istnienia stosunku pracy" (która podlega rozpoznaniu w składzie ławniczym). Taki pogląd byłby zbyt daleko idący a jego akceptacja nierzadko prowadziłaby do sytuacji wręcz absurdalnych.

Trzeba bowiem zauważyć, iż w każdym postępowaniu w sprawach o roszczenia ze stosunku pracy (także w sprawie o wynagrodzenie) strona pozwana – celem skutecznego podjęcia obrony swych racji – może zgłaszać materialnoprawne zarzuty w przedmiocie nieistnienia stosunku pracy. Konieczność rozpoznania takiego zarzutu – przy uznaniu za prawidłowy poglądu, że sprawa, w której neguje się istnienie stosunku pracy powinna być rozpoznana w składzie ławniczym – wymuszałaby (przynajmniej w niektórych przypadkach) zmianę składu orzekającego z jednoosobowego na ławniczy, co nieuchronnie prowadziłoby do przewlekłości postępowania w danej sprawie. Co więcej, należy zaznaczyć, że w sprawie o wynagrodzenie za pracę zarzut nieistnienia stosunku pracy pozwany pracodawca mógłby zgłosić praktycznie na każdym etapie procesu, aż do czasu zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji (z zastrzeżeniem ujemnych skutków procesowych wynikających z zastosowania w danej sprawie instytucji prekluzji procesowej). Taka ewentualność wprowadzałaby całkowicie niepożądany element niepewności (a wręcz chaosu) w sposobie procedowania, albowiem zarówno strony (uczestnicy) postępowania, jak i organ procesowy (sąd orzekający) aż do czasu zamknięcia rozprawy nie mogliby być pewni tego, czy postępowanie – na danym etapie - jest prowadzone prawidłowo (czy sąd rozpoznaje sprawę w składzie zgodnym z przepisami prawa).

W gruncie rzeczy o tym, jaki powinien być skład sądu w sprawie z zakresu prawa pracy, która nie jest objęta katalogiem z art. 47 § 2 pkt 1 k.p.c., wcale by nie

decydowała ustawa procesowa, a jedynie wola pozwanego (w zależności od okoliczności konkretnego przypadku w takim charakterze może występować nie tylko pracodawca, ale i pracownik). Taka konkluzja stoi jednak w oczywistej sprzeczności z intencją ustawodawcy wyrażoną w art. 47 § 1 i 2 k.p.c. (w ich aktualnym brzmieniu) i jest nie do pogodzenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP). Realizacja konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) przez powoda w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy (ściślej: w sprawach o roszczenia ze stosunku pracy) nie może być uzależniona od strategii procesowej, jaką obierze pozwany. Jest przecież czymś zupełnie naturalnym, że strona pozwana w sprawie, w której podstawą faktyczną powództwa jest twierdzenie o istniejącym stosunku pracy między powodem i pozwanym, będzie broniła się przed realizacją żądania pozwu zgłaszając – poza zarzutami o charakterze czysto formalnym – materialnoprawny zarzut nieistnienia stosunku pracy.

W sytuacji, gdy to powód (a nie pozwany) jest "gospodarzem" procesu cywilnego, to wyłącznie jego wola (wyrażona w treści żądania pozwu i w przytoczonej przez niego podstawie faktycznej powództwa) powinna – pośrednio - decydować o tym, jaki skład sądu (jednoosobowy czy ławniczy) jest właściwy dla rozpoznania określonej sprawy w pierwszej instancji. Natomiast wola strony pozwanej w tym wypadku powinna być bez znaczenia.

Tak więc sprawa, w której powód (pracownik) ograniczył żądanie pozwu tylko do roszczenia o zapłatę wynagrodzenia (uzasadniając je powołaniem się na okoliczność, że obie strony łączył stosunek pracy) podlega rozpoznaniu w składzie jednoosobowym, a nie ławniczym. Tej oceny w żaden sposób nie zmienia (nie może zmienić) jakiegokolwiek stanowisko prezentowane przez stronę pozwaną (w szczególności jej twierdzenie, że strony nie pozostawały ze sobą w stosunku pracy).

10. W tych okolicznościach z całą pewnością nie zasługuje na aprobatę pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z 14 października 2015 r., III APa 25/15 (LEX nr 1856508), zgodnie z którym „w sytuacjach, gdy jedna ze stron kwestionuje istnienie stosunku pracy lub istnienie tego rodzaju stosunku jest wątpliwe, za właściwy należy uznać skład sądu pierwszej instancji w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników (art. 47 § 2 k.p.c.), co wynika z faktu, że art. 47 § 2 pkt 1 k.p.c. dotyczy nie tylko spraw, w których strona powodowa formalnie występuje z roszczeniem opartym na art. 189 k.p.c. i domaga się ustalenia istnienia stosunku pracy, ale także spraw, w jakich strona powodowa domaga się zapłaty wynagrodzenia za pracę, które warunkuje wstępne rozstrzygnięcie, czy w ogóle istniał stosunek pracy”.

Tego stanowiska nie można podzielić już choćby z tej przyczyny, że każde roszczenie wywodzone ze stosunku pracy opiera się na założeniu, iż między powodem i pozwanym aktualnie istnieje (nie istnieje), bądź w przeszłości istniał (nie istniał) stosunek pracy (to założenie jest elementem konstrukcyjnym podstawy faktycznej powództwa). Natomiast rolą sądu przystępującego do oceny zasadności (słuszności) żądań zgłoszonych w pozwie jest (musi być) zbadanie (stanowcze wyjaśnienie) kwestii zasadniczej, jaką jest w ogóle istnienie (nieistnienie) stosunku pracy między stronami

toczącymi ze sobą spór. Inaczej mówiąc, bez uprzedniego wyjaśnienia tej pierwszorzędnej kwestii nie jest możliwa analiza dalszych przesłanek warunkujących uwzględnienie powództwa. Skoro więc strona powodowa domaga się od strony pozwanej "tylko" zapłaty wynagrodzenia za pracę, wywodząc swe roszczenie z (rzekomego) stosunku pracy, jaki łączył ją w przeszłości z przeciwnikiem w sporze, to obowiązkiem sądu - celem rozstrzygnięcia o zasadności tego żądania - jest w pierwszej kolejności przeprowadzenie czynności dowodowych w kierunku stanowczego ustalenia, czy powód rzeczywiście był pracownikiem zatrudnionym przez pozwanego.

W tej płaszczyźnie – przy określaniu, jaki sąd (w jakim składzie) jest właściwy dla rozpoznania tej sprawy - nie ma żadnego znaczenia taktyka procesowa, jaką strona pozwana wybierze celem podjęcia obrony swych praw. Zgłoszony ewentualnie przez stronę pozwaną zarzut nieistnienia stosunku pracy (zamiast przyznania faktu odnośnie do istnienia takiego stosunku między stronami) jedynie obliguje sąd do poczynienia ustaleń faktycznych (przy pomocy wszelkich dostępnych środków dowodowych) w kierunku potwierdzenia trafności (zgodności z rzeczywistością) podstawy faktycznej pozwu. Stanowisko pozwanego nie może zaś wpływać w jakikolwiek sposób na dobór składu orzekającego w tej sprawie. O tym jaki skład jest składem właściwym w danej sprawie decydują wyłącznie przepisy ustawy procesowej, a pośrednio także powód (przez odpowiednie zredagowanie treści powództwa).

11. Powyższe wnioskowanie wcale nie stoi w sprzeczności ze stanowiskiem, jakie Sąd Najwyższy wyraził w uchwale z 5 czerwca 2013 r., III PZP 2/13 (OSNP 2014 nr 2, poz. 17), w której wywiedziono, że „powództwo pracownika o dopuszczenie do pracy, dochodzone przeciwko pracodawcy negującemu istnienie stosunku pracy, sąd rozpoznaje w składzie określonym w art. 47 § 2 k.p.c.”. Podłożem takiej tezy była w szczególności argumentacja, że art. 47 § 2 pkt 1 k.p. obejmuje sprawy dotyczące nie tylko nawiązania stosunku pracy, ale także przywrócenia do pracy, wygaśnięcia stosunku pracy i roszczenia z nimi związane. W ocenie Sądu Najwyższego wskazany przepis wymienia także „przywrócenie dotychczasowych warunków pracy”, a więc nie tylko sprawy, których przedmiotem stało się zakończenie stosunku pracy, ale także te, w których doszło jedynie do zmiany warunków zatrudnienia (wypowiedzenie zmieniające). Ponieważ kwestia dopuszczenia do pracy jest bardzo zbliżona do powództwa o przywrócenie do pracy i należy do spraw bardziej istotnych dla stosunku pracy niż przywrócenie dotychczasowych warunków zatrudnienia, to wykładnia funkcjonalna (obok pozostałych metod wykładni prawniczej) również przemawia za rozpoznaniem takich spraw w "składzie ławniczym".

Nie podejmując się w tym miejscu oceny, czy rzeczywiście ten pogląd jest trafny (jako niemający bezpośredniego oparcia w ustawie procesowej), należy však zaznaczyć, że roszczenie "o dopuszczenie do pracy" jest charakterologicznie podobne (zbliżone) do roszczenia "o przywrócenie do pracy". Wynika to choćby z faktu, że obydwa te roszczenia są niepieniężne. Tymczasem roszczenie o wynagrodzenie za pracę (o zapłatę wynagrodzenia) jest roszczeniem pieniężnym, a więc posiada zupełnie inną cechę, niż roszczenie „o dopuszczenie do pracy” (o umożliwienie pracownikowi wykonywania zadań służbowych). Z tej przyczyny pogląd przyjęty w



sprawie III PZP 2/13 nie powinien służyć jako wskazówka interpretacyjna przy rozstrzygnięciu problemu jurydycznego odnośnie do ustalenia właściwego składu orzekającego w sprawie o zapłatę wynagrodzenia za pracę, w której strona pozwana kwestionuje istnienie stosunku pracy, z którego wywodzone jest żądanie pozwu.

Gdyby stanowisko wyrażone w powołanej wyżej uchwale w sprawie III PZP 2/13 przenieść bezkrytycznie na każdą sprawę z zakresu prawa pracy, która nie została wymieniona w treści art. 47 § 2 pkt 1 k.p.c. (w szczególności na tę, w której strona pozwana kwestionuje istnienie stosunku pracy), to by oznaczało w gruncie rzeczy, że każda sprawa, w której powód zgłosił jakiegokolwiek roszczenie wynikające ze stosunku pracy (niezależnie od tego, czy miałyby ono charakter pieniężny, czy niepieniężny) musiałaby zostać zakwalifikowana jako "sprawa o ustalenie istnienia/nieistnienia stosunku pracy", a więc obligatoryjnie podlegałaby rozpoznaniu w składzie ławniczym. Przy takim ujęciu tego problemu treść art. 47 § 1 i § 2 pkt 1 k.p.c. przestałaby mieć jakiegokolwiek znaczenie (wyrażona w tym przepisie norma prawna byłaby "pusta"), bo przecież w każdej sprawie o roszczenie ze stosunku pracy (o dopuszczenie do pracy, przywrócenie do pracy, odszkodowanie, udzielenie urlopu, wynagrodzenie, odprawę itp.) kwestią pierwszorzędą jest (musi być) przeprowadzenie analizy, czy między stronami istnieje (istniał) stosunek pracy. To by z kolei znaczyło, że wszystkie sprawy o roszczenia ze stosunku pracy – pomimo zmian legislacyjnych art. 47 § 1 i § 2 pkt 1 k.p.c., jakie dokonały się na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat – nadal powinny być rozpoznawane w składzie ławniczym. Takie stwierdzenie ewidentnie koliduje z postulatem racjonalnego ustawodawcy, a ten – jak już wcześniej zaznaczono – sukcesywnie ogranicza ilość (kategorię) spraw rozpoznawanych z udziałem ławników. Właśnie z tej przyczyny należy uznać za nietrafny pogląd, wedle którego przy interpretacji art. 47 § 2 k.p.c. nie powinno się stosować wykładni zawężającej, mającej zastosowanie do wyjątków od reguły, co oznacza, że sprawy o odszkodowanie z tytułu wadliwie dokonanego wypowiedzenia zmieniającego – z uwagi na rezultaty wykładni systemowej i funkcjonalnej art. 47 § 2 pkt 1 lit. a) k.p.c. - powinny być rozpoznawane w składzie ławniczym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2015 r., I PK 136/14, LEX nr 1628904).

*De lege lata* nie ma zatem wystarczających podstaw normatywnych do uznania za słuszną tezę, zgodnie z którą w sprawach z zakresu prawa pracy regułą jest orzekanie przez sąd pierwszej instancji w składzie ławniczym, co by oznaczało, że „w sytuacjach wątpliwych za właściwy należy uznać sąd w pierwszej instancji w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników do rozpoznania spraw, w których skumulowano wprawdzie różne roszczenia, jednak o ich powodzeniu decyduje zasadniczo wstępne rozstrzygnięcie o istnieniu między stronami stosunku pracy” (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2011 r., II PK 256/10, OSNP 2012 nr 13-14, poz. 172). Wręcz przeciwnie, zmiany normatywne, jakie w obrębie art. 47 k.p.c. wprowadził ustawodawca w ostatnim czasie dobitnie świadczą o tym, że w aktualnym stanie prawnym ogólna reguła dotycząca określenia składu sądu pierwszej instancji orzekającego w sprawach cywilnych (według której składem właściwym jest skład jednoosobowy, a nie ławniczy - art. 47 § 1 k.p.c.) z 28 lipca 2007 r. została rozciągnięta także na wszystkie sprawy z zakresu prawa pracy poza enumeratywnie

wymienionymi w art. 47 § 2 pkt 1 k.p.c. Na tę okoliczność trafnie zwrócono uwagę w piśmiennictwie (por. M. Mędrala, Skład sądu oraz udział czynnika społecznego w orzekaniu w poszczególnych sprawach z zakresu prawa pracy [w:] Funkcja ochronna cywilnego postępowania sądowego w sprawach z zakresu prawa pracy, Warszawa 2011, publikacja dostępna w bazie LEX).

12. Z systematyki przepisów Kodeksu postępowania cywilnego wynika, iż ustawodawca – od strony formalnej – dokonuje rozróżnienia między „sprawami o roszczenia ze stosunku pracy lub z nim związanymi” (art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c.) a „sprawami o ustalenie istnienia stosunku pracy, jeżeli łączący strony stosunek prawny, wbrew zawartej między nimi umowie, ma cechy stosunku pracy” (art. 476 § 1 pkt 1<sup>1</sup> k.p.c.). Z tego faktu należy wnosić, że roszczenie o wynagrodzenie za pracę (jako roszczenie pieniężne ze stosunku pracy) może być dochodzone niezależnie od roszczenia (niepieniężnego) o ustalenie istnienia stosunku pracy.

Formalny podział spraw z zakresu prawa pracy na cztery osobne kategorie, jakiego ustawodawca dokonał w treści art. 476 § 1 k.p.c. (ten przepis zawiera definicję legalną terminu „sprawa z zakresu prawa pracy”) skutkuje w szczególności tym, że skład sądu rozpoznającego (odrębną) „sprawę o ustalenie istnienia stosunku pracy” (w rozumieniu art. 476 § 1 pkt 1<sup>1</sup> k.p.c.), będący składem ławniczym (art. 47 § 2 pkt 1 lit. a *in principio* k.p.c.), może być inny, niż w „sprawie o roszczenie ze stosunku pracy” (art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c.), która nie jest wymieniona w art. 47 § 2 pkt 1 lit. a k.p.c. (w tym wypadku składem właściwym jest skład jednoosobowy).

Z kolei przepisy rangi ustawowej określające skład sądu, który w danej instancji jest właściwy do rozpoznania konkretnej sprawy, podlegają wykładni ścisłej (zawężającej) a nie rozszerzającej, na co trafnie zwrócono uwagę w literaturze (por. B. Bładowski, Skład sądu [w:] Metodyka pracy sędziego cywilisty, Warszawa 2013 i P. Prusinowski, Skład sądu [w:] Rozstrzyganie indywidualnych sporów ze stosunku pracy, Warszawa 2013 – obie publikacje dostępne w bazie LEX).

13. Warto także odnotować, że sprawa „o wynagrodzenie za pracę” (o roszczenie pieniężne) – w przeciwieństwie do sprawy „o ustalenie istnienia stosunku pracy” (o roszczenie niepieniężne) - może niekiedy podlegać rozpoznaniu w trybie uproszczonym na zasadach przewidzianych w art. 505<sup>1</sup> – art. 505<sup>14</sup> k.p.c. Nie ulega bowiem wątpliwości, że sprawa o wynagrodzenie może być także kwalifikowana jako „sprawa należąca do właściwości sądów rejonowych o roszczenia wynikające z umów, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza dziesięciu tysięcy złotych” (art. 505<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c.). Rozpoznaniu sprawy (o wynagrodzenie) w trybie uproszczonym w żaden sposób nie sprzeciwia się zaprezentowanie przez pozwanego stanowiska odnośnie do zasadności roszczenia pozwu (np. zgłoszenie przez pozwanego w odpowiedzi na pozew zarzutu nieistnienia stosunku pracy).

Z przepisów normujących postępowanie uproszczone wynika m.in., że sąd drugiej instancji w każdej sprawie rozpoznawanej w tym trybie orzeka jednoosobowo (art. 505<sup>10</sup> § 1 k.p.c. stanowi, iż „sąd rozpoznaje apelację w składzie jednego sędziego”), co jest wyjątkiem od reguły obowiązującej w „klasycznym” postępowaniu odwoławczym, w myśl której rozpoznanie sprawy następuje w składzie trzech sędziów zawodowych (art. 367 § 3 zdanie pierwsze k.p.c.).

Chociaż przepisy normujące postępowanie uproszczone tego wyraźnie nie wskazują, to jednak należy przyjąć, że sąd pierwszej instancji rozpoznający w tym trybie sprawę o wynagrodzenie również powinien orzekać w składzie jednego sędziego zawodowego (a nie w składzie ławniczym). Taki wniosek można wyprowadzić na podstawie analizy całościowej przepisów określających składy orzekające w odniesieniu do poszczególnych kategorii spraw (chodzi tu zarówno o regulacje zamieszczone w ustawach procesowych, jak i w przepisach o ustroju sądownictwa). Te przepisy skonstruowane są w ten sposób, że skład sądu, który orzeka w danej sprawie w instancji wyższej zazwyczaj liczy więcej członków niż sąd instancji niższej (dla przykładu: w sprawie cywilnej rozpoznawanej w trybie zwyczajnym skład sądu odwoławczego liczy trzech sędziów podczas, gdy skład orzekający w pierwszej instancji jest - z reguły - jednoosobowy).

Skoro więc w sprawie o zapłatę wynagrodzenia, kwalifikującej się do rozpoznania w trybie uproszczonym, sąd odwoławczy (sąd okręgowy) orzeka jednoosobowo, to należy przyjąć, że taki sam skład (jednoosobowy zamiast ławniczego) powinien rozpoznawać tę sprawę w pierwszej instancji. Trudno jest bowiem znaleźć dostateczne racje, które by przemawiały za słusznością tezy, iż w sprawie o zapłatę wynagrodzenia za pracę w trybie uproszczonym, w której pozwany neguje istnienie stosunku pracy (co nie jest wcale zakazane w tym trybie) sąd pierwszej instancji „musiał” orzekać w składzie ławniczym, podczas gdy w postępowaniu odwoławczym zawsze orzeka jednoosobowo.

Przy założeniu, że sprawa o wynagrodzenie za pracę, w której pozwany kwestionuje podstawę faktyczną powództwa przez zgłoszenie zarzutu nieistnienia stosunku pracy, jest rozpoznawana w trybie uproszczonym jednoosobowo (w obu instancjach), brakuje dostatecznych argumentów przemawiających za tym, aby sprawa o zapłatę wynagrodzenia za pracę rozpoznawana w trybie zwyczajnym (z tej przyczyny, że wartość przedmiotu sporu przekracza próg wyznaczony przez art. 505<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c., co wyklucza możliwość jej rozpoznania w trybie uproszczonym), była rozpoznawana w składzie ławniczym, zwłaszcza gdy podstawa faktyczna roszczenia dochodzonego w takiej sprawie będzie identyczna z podstawą faktyczną roszczenia zgłoszonego w sprawie kwalifikującej się do rozpoznania w trybie uproszczonym.